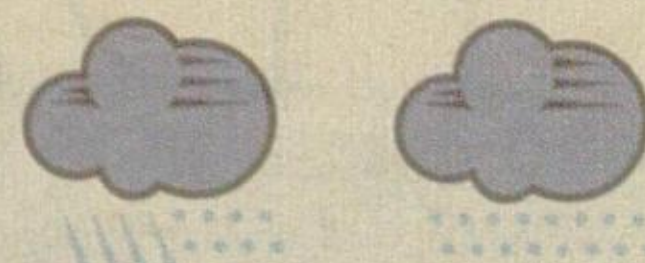




W 26 dni DOOKOŁA ŚWIATA

Więcej informacji znajdziesz na str. 13.

DZIŚ
po południu / w nocy



2°

0°

>>2

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,05 zł

ISSN 0137-9488

6 marca 2009

piątek

46 (16726)

1,90 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Ciężarna kobieta zaczęła rodzić na komisariacie

Poród odebrały... policjantki

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Dziewczynka urodziła się na komisariacie. To niezwykle przeżycie! Nigdy nie sądziłam, że coś takiego mi się przytrafi – mówi sierżant Aniela Kurzyna, która wraz z koleżanką pomogła przyjść dziecku na świat.

Obie funkcjonariuszki pracują na komisariacie przy ul. Upalnej w Białymstoku. To tam wczoraj przed południem przyszła pani Dorota z mężem. Chcieli wyjaśnić sprawę starszej córki, która narodziła się w szkole. Kobieta była w zaawansowanej ciąży. Podczas rozmowy z policjantkami zdenerwowała się i chwyciła ją bóle porodowe. Ostrzegając, że za chwilę urodzi.

Zachowały zimną krew

– Koledzy wezwali pogotowie, a my chciałyśmy jej udzielić pierwszej pomocy – relacjonuje 27-letnia posterunkowa Ewa Pawłowska. – Nie wiedziałam, że tak to się skończy. Sądziłam, że kobieta urodzi w szpitalu.

Stało się jednak inaczej. Ciężarna zaczęła krzyczeć i zwinąć się z bólu. Trafiała jednak w dobre ręce. Policjantki ułożyły ją na podłodze i nie tracąc zimnej krwi, przystąpiły do akcji.

– Musiałyśmy zdjąć jej spodnie, a wtedy okazało się, że poród już się zaczął – opowiada 25-letnia Aniela Kurzyna, która ukończyła szkołę ratownictwa medycznego. – Po kilku minutach było po wszystkim.



Posterunkowa Ewa Pawłowska (z lewej) i sierżant Aniela Kurzyna z III komisariatu przy ul. Upalnej w Białymstoku odebrały poród na posterunku. W policji pracują od dwóch lat.

Fot. E. Maliszewska

Na świat przyszła dziewczynka. Chwilę potem przyjechało pogotowie, a Aniela Kurzyna w asyście ratowników odcięła dziecku pępowinę.

Dziecko jest zdrowe

– To było niesamowite – mówi policjantka. – Sądziłam, że w policji będę ścigać przestępców, a nie odbierać porody.

Funkcjonariuszka zrobiła, co trzeba. Wzięła dziecko na ręce, opukała i sprawdziła, czy wszystko w porządku.

– Komendant miejski postanowił wyróżnić obie panie za tak nietypowe, ale wzorowe podejście do obowiązku niesienia pomocy obywatelom – informuje Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy KWP w Białymstoku.

Matka i dziecko trafiły zaś do szpitala.

– Kiedy na komisariacie zaczął się poród, byłam przerażona – mówi 37-letnia pani Dorota. – Bałam się, że coś złego stanie się dziecku. Jestem wdzięczna policjantkom, że tak się mną zajęły.

Maluch jest jej siódmą pociechą. Ponieważ dziewczynka urodziła się sześć tygodni przed terminem, leży w inkubatorze. Lekarze, ze względu zaś na nietypowe okoliczności, w jakich przyszła na świat, wykonują jej dodatkowe badania. Stan dziewczynki określają jednak jako stabilny.

– Rokowania są pomyślne – mówi Jolanta Nowakowska, lekarka z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego w Białymstoku. – Dziewczynka waży 1,9 kg.

Gmina Drohiczyń >>

Są kolejne zarzuty

Już czterem osobom postawiono zarzuty w sprawie zabójstwa Tadeusza Krakówko, proboszcza ze wsi Miłkowice Małe.

Oprócz dwóch mężczyzn podejrzanych o tę zbrodnię, usłyszały je także dwie kobiety.

– Postawiliśmy im zarzuty paserstwa oraz niepowiadomienia o zbrodni – informuje Mirosław Józef Żoch, prokurator rejonowy w Siemiatyczach. – Jednej z kobiet zaś, dodatkowo, także zarzut utrudniania postępowania poprzez pomaganie sprawcom.

Prokuratura ustaliła, że w zbrodni było zamieszanych pięć osób. Jedna po przesłuchaniu została zwolniona za poręczeniem majątkowym. Wobec czterech zaś prokuratura wystąpiła do sądu o areszt tymczasowy.

Relacja z pogrzebu księdza Krakówko na str. 2. (Jsz)

promocja

Już dziś konkurs:

**„Dzień Kobiet
- za czy przeciw?”**



Czytaj w Magazynie, str. 11.

W 26 dni dookoła świata
tylko z Gazetą Współczesną

W poniedziałek
13 część Atlasu

Atlas wiedzy
o Polsce i Świecie

Dziesiątki różnych map Polski i świata • Atrakcje turystyczne
Kosmos • Ziemia w liczbach • Epoka Jana Pawła II
Wielkie odkrycia geograficzne • Klimat • Żywność i kataklizmy



bial

redaktor odpowiedzialny

Małgorzata
Pawłowska

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

6 marca 2009

piątek

Dziś >> 65. dzień roku

Imieniny **RÓŻY, WIKTORA**

wschód

6.03

wschód

10.59



zachód

17.15

zachód

3.51

forum.wspolczesna.pl

Komentarz do tekstu: Chcemy conięcia
decyzji – mówią działkowcyGość: Jak ktoś chce mieć działkę, to niech
ją sobie kupi za cenę rynkową, a potem
stawia warunki.Podyskutuj na forum www.wspolczesna.plWidziałeś, nagrałeś,
zrobiłeś zdjęcie

PRZYŚLIJ DO NAS

wspolczesna24@wspolczesna.pl

Lotto 4 marca

▲ Twój Szczęśliwy Numer: 19 i 29, 33, 43, 45

▲ Multi Lotek: 3, 4, 5, 8, 32, 35, 37, 38, 42, 43,
46, 54, 57, 58, 60, 61, 62, 63, 71, 76; Plus 43Pogoda >> na weekend
po południu / w nocy >> Białystok

Piątek



2°

Ciśnienie
980 hPa

Sobota



1°

Ciśnienie
974 hPa

Niedziela



2°

Ciśnienie
987 hPaZachmurzenie duże
z przejaśnieniami.
Okresami opady
deszczu i deszczu ze
śniegiem a w nocy
także śniegu. Wiatr
umiarkowany, okre-
sami dość silny.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	3,69▼	4,63▼	5,21▼	3,13▼
sprzedaż	3,76▼	4,73▼	5,31▼	3,19▼

GAZETA
WSPÓŁCZESNAMedia Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Pro-
sta 51. Redakcja: 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Dyrektor
Zarządzający Oddziału: Krzysztof Paliniński; Redaktor Naczel-
ny: Konrad Kruszyński – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01;
Sekretariat Redakcji – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67
86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716
57; Sokółka tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Mickiewicza 5,
16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, Biuro Ogłoszeń
– tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10
25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysz-
tof Ignatowicz. Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-
001 KleosinBiuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085
748 74 48; Przedstawiciel Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43
Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża,
Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego
miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel./fax 085 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam
i ogłoszeń.

Gm. Drohiczyn >> Thumy pogrążone w żalu żegnały ks. Krakówko

Po proboszczu została pustka

– Był cudownym spowiednikiem, do niego szło się z radością, a nie z lękiem – wspominają parafianie. Teraz, niestety, już
nikt nie zapuka do jego konfesjonatu.

Był dobry, pokorny i dlatego zgi-
nął, zabójca wykorzystał jego
dobroć – mówiła ze łzami
w oczach Teresa Kurek
z Ostrożan, która uczestniczyła
w czwartek w pogrzebie ks. Ta-
deusza Krakówko. Kobieta opłakiwała znajo-
mego jeszcze z lat młodości. Oprócz niej po raz
ostatni żegnało go ponad tysiąc osób.

– Nasze serca są pełne bólu, naszym oczom
brakuje łez – powiedział podczas nabożeń-
stwa żałobnego Antoni Dydcz, biskup
drohiczyński. To on osobiście odprowadził mszę
świętą poprzedzającą pogrzeb. Poza nim
w Miłkowicach zgromadziła się około setka
kapłanów.

Ciało proboszcza Tadeusza Krakówko zo-
stało przewiezione do kościoła w Miłkowicach
w czwartek rano. Od godziny 10 na miejscu
zbierali się wierni i mieszkańcy okolicznych
miejscowości, którzy po raz ostatni chcieli po-
żegnać się z kapłanem.

– Do niego aż chciało się iść spowiadać, a te-
raz go zabraknie – powiedziała Stanisława
Wardecka ze Stadnik. Podobnie wspominali
go inni, dlatego dość szybko w małym, wiejskim
kościółku zaczęło brakować miejsca.
W uroczystościach pogrzebowych brali udział
nie tylko parafianie, ale też rodzina i znajomi.
Przybywali także mieszkańcy z całego regio-
nu. Brakowało miejsc do parkowania dla sa-
mochodów i autokarów.

O godz. 15 rozpoczęła się msza żałobna
Uroczystości, z powodu wielu przemówień
osób, które chciały pożegnać proboszcza
trwały tak długo, że gdy orszak żałobny dotarł
na cmentarz w Ostrożanach, było już ciemno.
Tam Tadeusza Krakówko pochowano obok
matki.

Ludzie płakali, wspominając tego serdecz-
nego kapłana, a przede wszystkim dobrą oso-
bę. Nadal też nie mogli pojąć, jak ich sąsiad
Artur K. mógł zabić kogoś tak wartościowego.

– Powinien skończyć tak jak ksiądz, albo
najlepiej zginąć w mękach i to jak najgorszych
– stwierdziła Zina Derewońko ze Stadnik. Po-
parli ją wszyscy, którzy słyszeli te słowa. (bjs)

Więcej na www.wspolczesna.pl

Białystok >> Carrefour chce obniżyć czynsze o ponad 20 proc., ale...

Kupcy walczą o zmianę umów

Carrefour Polska zaproponował kupcom z Galerii
Zielone Wzgórze obniżki czyn-
szu od kilkunastu do ponad
dwudziestu proc. Ale zdaniem
handlowców, obniżki czynszów
nie rozwiązują ich problemów.
Chcą wprowadzenia możliwości
wypowiedzenia umowy najmu.

– Kupcy dostali indywidualne
proponowane obniżki na czas od 3
do 6 miesięcy – mówi Kamil
Klemienia, radca prawy repre-
zentujący kupców. – Ale to nie
rozwiązuje sprawy, bo większo-
ści handlowców tak siadła sprze-
daż, że na czynsz nawet nie za-
rabiają.

Czynsze i tzw. koszty wspólne
(wywóz śmieci, ochrona czy re-
klama) w galerii są naliczane
w euro. – Euro poszło w ostat-
nim czasie do góry o 48 proc.,
wylczyliśmy, że teraz obniżka
czynszu przynajmniej o 33 proc.
doprowadziłaby do tego, co płaci-
liśmy w czerwcu czy lipcu –

mówi Krzysztof Seroła, jeden
z kupców. – Jest kilka lokali, któ-
rym nawet obniżka o 100 proc.,
nie by nie dała, bo nie są w sta-
nie zarobić na koszty utrzymania.
Chociaż cieszymy się, że
Carrefour zaczął z nami rozmawiać,
to propozycja kilkunasto-
czy nawet 25-proc. obniżki nie
nie zmienia. Większość najem-
ców chce po prostu mieć możli-
wość wyjścia z galerii.

Tymczasem obecnie, jeśli do-
jdzie do zakończenia umowy naj-
mu za porozumieniem stron,
handlowiec jest zobowiązany
zapłacić Carrefourowi 24 czyn-
sze. A to może okazać się trud-
ne, bo podpisując umowę godzi-
li się na zawarte w niej warunki.

– Dlatego nasza kancelaria
prawna już pracuje nad pozwem

do sądu – mówi Seroła. – Nie-
wykluczone, że pozew złożymy
jeszcze w tym tygodniu.

Jak dodają kupcy, tylko uwol-
nienie umów uzdrowiłoby obec-
nie sytuację. Wtedy sam rynek
uregulowałby sprawę.

– Spośród 53 najemców obec-
nych w Galerii Zielone Wzgórze,
14 wystosowało zapytanie od-
nośnie możliwości zmiany zasad
wynajmu lokali – informuje Ma-
ria Cieślukowska, rzeczniczka
Carrefour Polska. – Obecnie
część najemców już przyjęła roz-
wiązania zaproponowane przez
Carrefour, natomiast pozostali
zamierzają ustosunkować się
do propozycji firmy w najbliż-
szym czasie. Każdy przypadek
najemcy jest inny i wymaga in-
dywidualnej oceny sytuacji.
Chcielibyśmy zapewnić, że
Carrefour dokłada starań, by
uregulować kwestie podniesione
przez najemców w jak najkrót-
szym czasie.

(luk)

Białystok >> Bandyci

Napadali po zmroku

Nakładali kominiarki i napadali
na ludzi z bronią w ręku.
Dwóch białostoczian w wieku 26 i 28
lat zatrzymała policja. Najbliższe
dwa miesiące spędzą w areszcie.

Taką decyzję podjął we środę sąd
Bandyci dokonali kilku napadów
na różne placówki handlowe, a dzia-
łali według tego samego scenarju-
sza. Zaczęli w połowie stycznia
w Juchnowcu. Kiedy zapadł zmrok,
nałożyli kominiarki i zakradli się
do stróżówki jednej z tamtejszych
firm. Sterroryzowali dozorcę bronią
i zabrali mu kilkaset złotych wypłat,
telefon komórkowy i elektronarze-
dzia, które przechowywał. Potem
starszy z bandytów okradł jeszcze
farmaceutkę w jednej z białostoc-
kich aptek i próbował obrabować
kwaciarnię. Za wspomniane czyn-
mężczyznom grozi do 12 lat więzie-
nia.



PODISKUTUJ

forum.wspolczesna.pl

Białystok >>

Wypadek
z chlorem:
to już 20 lat

Kierowcy w poniedziałek po południu powinni omijać odcinek ul. Poleskiej od Sienkiewicza do Jagienki w Białymstoku. Odcinek ten będzie zamknięty z powodu obchodów 20. rocznicy dramatycznych wydarzeń. Dziewiątego marca 1989 roku przy ulicy Poleskiej z powodu pękniętej szyny wywróciło się pięć cystern z ciekłym chlorem. Na szczęście udało się uniknąć tragedii: gaz nie wyciekł.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 11 nabożeństwem dziękczynnym za ocalenie mieszkańców Białegostoku w cerkwi pw. św. Mikołaja przy ul. Lipowej.

Uroczystości przy krzyżu, upamiętniającym miejsce wykolejenia się pociągu przy ul. Poleskiej, rozpoczną się o godzinie 16.30. Po złożeniu wieńców i kwiatów, uczestnicy przemaszerują ulicami: Poleską, 1000-lecia PP, Radzywińska do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, gdzie odbędzie się uroczysta msza święta. Po przejściu procesji ruch zostanie przywrócony.

(wj)

Region >>

Kolejny
lek wycofany!

Lek Cardiamid Coffein został wycofany z obrotu przez Główny Inspektorat Farmaceutyczny. To krople cucące, zapobiegające omdleniom w przypadku niskiego ciśnienia krwi.

Decyzja GIF, a wcześniej producenta leku, zapadła po tym, jak do szpitala w Gdańsku zgłosiła się kobieta z objawami poparzenia przełyku i bólem żołądka. Pacjentka przyjmowała wcześniej lek. Jak poinformowano, w buteleczce znajdowała się substancja o zapachu amoniaku o wysokim pH ponad skalę 9.

Dlatego z aptek na terenie całego kraju wycofano serię Cardiamid Coffein, krople doustne, 15 ml, nr serii: 00480608, data ważności 05.2011. Jeśli mamy ten lek w domu, lepiej go nie zażywać, ale wyrzucić lub odnieść do apteki, w której został kupiony.

(luk)

Śnieg znika, na drogi wróciły ekipy budowlane



Na białostockich drogach praca wre. Kolejne inwestycje już wkrótce. Drogowcy na dobre wrócili na ulice Sienkiewicza i Wasilkowską, trwają także prace na Antoniuku i na Rynku Kościuszki po obu stronach ulicy Sienkiewicza (na zdj.). Te ostatnie prace mają się zakończyć do 30 czerwca tego roku. Jak zapowiedział w czwartek wiceprezydent Białegostoku Adam Poliński, lada dzień drogowcy powrócą do wzmożonej aktywności na ul. Legionowej. Planowany jest także remont ulicy Kilińskiego. Pierwsze prace rozpoczną się tam prawdopodobnie już na jesieni. Rozstrzygnięto też przetarg na budowę przedłużenia ulicy Żurawiej i budowę drugiej jezdni ulicy Borsuczej między ul. Mickiewicza a przedłużeniem Żurawiej.

(wj)



GALERIA ZDJĘĆ

www.wspolczesna.pl

Region >> W PKP Cargo trwa walka o zachowanie etatów

Ludzie boją
się o pracę

Nie będzie nagród i premii, a 20 proc. załogi przejdzie na tzw. postojowe – takie cięcia wprowadza PKP Cargo.

Julia Szypulska
jszypulska@wspolczesna.pl

Zmiany dotyczą pracowników zatrudnionych w podlaskim oddziale tej firmy. – W drodze negocjacji uzgodniliśmy z władzami spółki, że dzięki temu rozwiązaniu uda się ograniczyć zwolnienia – mówi Jerzy Grodzki, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji NSZZ „Solidarność” w białostockim PKP Cargo. – Z 250 osób pracę straciłoby około 180. Otrzymaliśmy jednak zapewnienie, że firma wstrzyma się

Liczba dnia

1320

pracowników zatrudnia podlaski oddział PKP Cargo. Plan oszczędnościowy, który wprowadza firma, zakłada znaczne zmniejszenie tej liczby.

z wręczaniem wypowiedzeń, dopóki nie zakończy się analiza kosztów spółki.

W zamian za tę obietnicę związkowcy musieli pójść na ustępstwa. Dotyczą one między innymi tzw. postojowego. W ubiegłym miesiącu ponad 100 osób zwolniono ze świadczenia obowiązku pracy. Związkowcy zgodzili się natomiast, by na postojowe poszła kolejna setka pracowników. Ludzie nie będą pojawiać się w zakładzie,

w zamian za co otrzymają miesięcznie 60 proc. wynagrodzenia.

– Taka sytuacja ma trwać do końca roku – mówi Jerzy Grodzki. – W ramach oszczędności nie będą też wypłacane premie. Zrezygnowaliśmy również z nagród z okazji Święta Kolejarza. Ludzie mieli otrzymać z tego tytułu po kilkaset złotych.

To wszystko sprawia, że nastroje wśród załogi są fatalne. Ludzie boją się zwolnień. Nawet znaczne obniżenie ich skali nie poprawia pracownikom nastroju. Ktoś i tak będzie musiał odejść, a załoga PKP Cargo nie jest młoda. W większości to ludzie w granicach 50. roku życia, a takim osobom trudno byłoby znaleźć nową pracę. Dlatego związkowcy zamierzają walczyć o etaty.



PODISKUTUJ

forum.wspolczesna.pl

Krótko

▲ Trwa konkurs Doliny Kreatywnej na najciekawszy designerski produkt młodej sztuki. Zgłoszenia można wysłać do 17 kwietnia.

Na zwycięzców czeka do podziału aż 15 tys. złotych. Projekt stypendialny „Dolina Kreatywna, czyli czego szuka młoda sztuka” skierowany jest do twórców w wieku 14-25 lat. Regulamin konkursu na stronie www.dolnakreatywna.tvp.pl.

(uk)

▲ Słoneczny Stok w prokuraturze?

Zdaniem Stanisława Bartnika, członka rady nadzorczej SM Słoneczny Stok, członkowie spółdzielni wciąż za dużo płacą za wywóz śmieci. – Władze spółdzielni nie mogą na siłę unikać przetargu. A skoro to robimy, to musi tym zająć się prokurator. Doniesienie do prokuratury będzie gotowe za kilka dni – powiedział nam Bartnik.

(wj)

Region >> Białostocki sąd apelacyjny: sprawa Agnes Trawny do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w Olsztynie
Niemka wciąż może się ubiegać o 1,5 mln zapłaty za ziemię na Mazurach

Walka zaczyna się od początku. Teraz zajmujemy się gromadzeniem materiałów na uzasadnienie roszczenia mojej klientki – mówił w czwartek w sądzie Andrzej Jemielita, pełnomocnik Agnes Trawny.

Decyzją Sądu Apelacyjnego w Białymstoku sprawa pani Trawny ponownie wraca na wokandę. Główna zainteresowana nie pojawiła się na rozprawie.

Przypomnijmy. Agnes Trawny, mieszkająca na Mazurach do połowy lat 70. ubiegłego wieku, otrzymała jako ojcowiznę działki w Nartach i Witkówie o łącznej powierzchni 59 ha. Gdy w 1977 r. wyjechała na stałe do Niemiec, ówczesny naczelnik gminy Jedwabno wydał decyzję



Sprawa Agnes Trawny wzbudziła duże zainteresowanie mediów z całej Polski

z o przejściu tej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Gmina podzieliła teren na działki i sprzedała prywatnym właścicielom.

W 2002 roku kobieta wniosła sprawę do sądu, domagając się od polskiego Skarbu Państwa zapłaty 1,5 mln zł z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia się. W 2007 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie pozew Trawny oddalił z uwagi na przedawnienie i obciążył ją kosztami procesowymi – blisko 100 tys. zł.

– Sąd pierwszej instancji nie orzekł o merytorycznych ani materialnych podstawach roszczenia powództwa, bowiem przyjął, że sprawa jest przedawniona – powiedziała w czwartek sędzia podczas uzasadnienia wyroku.

Jeśli chodzi o zwrot kosztów procesu, to poprzednie orzeczenie stało się już prawomocne. Zdaniem pełnomocnika Agnes Trawny, nie ma ona tyle pieniędzy. Tymczasem wiadomo, że ze sprzedaży części odzyskanych nieruchomości na Mazurach zainkasowała m.in. 300 tys. zł.

Wcześniej Agnes Trawny domagała się też miliona zł od gminy Jedwabno. Sąd Najwyższy ostatecznie jednak uznał, że te roszczenia już się przedawniły.

(lka)



PODISKUTUJ

forum.wspolczesna.pl

Akcja >> Castingi dla młodych dziewczyn
Przyjdź i przejdź się po wybiegu.
A później? Zostań modelką!

Marzysz o wielkiej karierze i dużych pieniądzach? Jesteś ładna i masz się czym pochwalić? Przyjdź na casting.

W najbliższy i przyszły weekend Białymstokiem będą rządzić przyszłe modelki. Czy dostaną się na wybiegi całego świata? Mają na to szansę, jeśli tylko pojawią się na castingu.

Pierwsze przesłuchania odbędą się już w najbliższą sobotę, 7 marca, w klubie Prognozy (ul. Lipowa 19/21). Casting rozpocznie się o godz. 12 i potrwa do 15. Kandydatki będą ubiegać się o tytuł Miss The Look Of The Year 2009. Więcej informacji o wydarzeniu można znaleźć w internecie na stronie www.miss.pl.

Organizatorzy proszą kandydatki o zabranie kostiumu kąpielowego i szpilek.

A już za tydzień, w weekend (14 i 15 marca) szansa czeka na dziewczęta, które zgłoszą się do castingu organizowanego przez Elite Model Look. Konkurs odbywa się w kilku etapach:

– Castingi – 14-15 marca, w godzinach 12-19.

– Półfinały i finały regionalne – 28 marca, godz. 13 i 17.

– Elite Model School – maj.

– Gala Finałowa (Ogólnopolski Finał) – koniec maja i początek czerwca.

Castingi i finały regionalne w Białymstoku odbywać się będą w Galerii Zielone Wzgórza przy ul. Wrocławskiej 20.

(uk)

Weekend

▲ Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania >>

Koncert utworów Włodzimierza Wysockiego i Bulata Okudźwazy w interpretacji Evgena Malinowskiego. Aula WSPiZ, ul. Ciepła 40, 8 marca, godz. 18. Bilety w cenie 30 zł – do nabycia w sklepie Tango, Amadeus, Cud Natury oraz przed koncertem.

▲ **Pijalnia Czekolady >>** „Bajkowe Poranki” – 8 marca Piotr Dąbrowski przeczyta rozdział książki Asy Lindt pt. „Piaskowy Wilk”. Godz. 10.30. Wstęp wolny.

▲ Kino Helios Biała >> ENEMEF:

Noc Taneczna. W programie: „Kochaj i tańcz”, „Step up 2”, „Step up: Taniec zmysłów”, „Just dance – Tylko taniec”. Piątek, godz. 23.30.

▲ **Fama >>** Krótkometrażowe Podróże Filmowe. Tym razem pod hasłem „A Ty Starik Kudy? vol. II” już 6 marca będzie można odbyć podróż na Białoruś. Start o godz. 18.30. W programie spotkanie z młodą sztuką białoruską. Czekać też białoruskie przekąski. Wstęp wolny.

(uk)

promocja

PODLASKA MARKA ROKU 2008 PLEBISCYT NA NAGRODĘ PODLASKICH KONSUMENTÓW

KATEGORIA NAZWA ZGŁOSZENIA I PRODUCENTA

SMAK

DUŻY PRODUCENT:

MAŁY PRODUCENT:

MIEJSCE:

PRZEDSIĘWZIĘCIE:

PRODUKT:

Dane głosującego:

Imię i nazwisko:

data ur.

Adres:

Telefon:

e-mail:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w zakresie niezbędnym do realizacji Plebiscytu na Nagrodę Podlaskich Konsumentów, odbywającego się w ramach Konkursu Podlaska Marka Roku, organizowanego przez Marszałka Województwa Podlaskiego, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2002, Nr 101, poz. 926, ze zm.).

Wypełniony kupon należy przesać pocztą na adres:
Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego
ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 1, 15-888 Białystok
koniecznie z dopiskiem: Podlaska Marka Roku 2008

Pełna lista kandydatów – www.wrotapodlasia.pl i
www.wspolczesna.pl/promocja

Helios >> Tancerze ze Studia Fair Play zagrali w filmie

Nasi chłopcy w kinach

Niecik, Kruk, Blacha

i Roofi zagościli na dużym ekranie. To właśnie oni wystąpili w naj-

nowszy filmie

„Kochaj i tańcz”.

Urszula Kruć
ukruchul@wspolczesna.pl

Zaledwie kilka dni spędziłyśmy na planie zdjęciowym – mówi Karol „Niecik” Niecikowski, tancerz z białostockiego Studia Fair Play. – Ten czas zleciał bardzo szybko. Wcielamy się w role tancerzy ulicznych, jesteśmy ucharakteryzowani tak, że nie wiem, czy ktoś nas rozpozna – dodaje ze śmiechem.

Nasi tancerze zostali zaproszeni do udziału w „Kochaj i tańcz” przez choreografów, pracujących przy filmie.

– Ucieszyło nas to, tym bardziej, że to pierwszy taki projekt w Polsce – mówi Karol.

Film z Izą Miko i Mateuszem Damięckim w rolach głównych na ekrany kin wejdzie już 6 marca. Ale od początku produkcji jest o nim głośno. Nam jest tym bardziej miło, że w filmie występują tancerze z białostockiego studia. Dzięki temu widzowie w Polsce będą mogli zobaczyć popisy Wojtka Błaszko, Rafała Kamińskiego, Czarka Krukowskiego i Karola Niecikowskiego.



Wojtek „Błaszko” Błaszko i Karol „Niecik” Niecikowski podczas plenerowych zdjęć do filmu „Kochaj i tańcz”

A o co chodzi w samym filmie? Główna bohaterka – Hania (Miko) jest poukładaną, początkującą dziennikarką. Nagle w jej życie wkracza taniec, a wraz z nim... miłość. Na swojej drodze spotyka fanatyka street dance, Wojtka (Damięcki), marzącego o karierze na Broadway'u.

Specjalny pokaz filmu odbędzie się 6 marca, o godz. 15 w kinie Helios w galerii Alfa w Białymstoku. Mamy

dla Was zaproszenia na ten seans. Szczególny, bo poprzedzony pokazami tańca w wykonaniu naszych tancerzy z Fair Play Crew. Dzwońcie w piątek, o godz. 11, pod nr 085 748 74 66.

@ GALERIA ZDJĘĆ
www.wspolczesna.pl

Region >> Konkurs na nagrodę konsumentów
Wybierzmy Podlaską Markę Roku

Ruszył plebiscyt na Nagrodę Podlaskich Konsumentów. Oczywiście chodzi o konkurs Podlaska Marka Roku.

Mieszkańcy Podlasia mogą oddawać głosy do 8 marca. Ci, którzy to zrobią, wezmą udział w losowaniu cennych nagród: laptopa, sprzętu elektronicznego i zestawów upominków. Listę kandydatów można znaleźć na stronie internetowej Gazety Współczesnej

(www.wspolczesna.pl/promocja) lub portalu Wrota Podlasia (www.wrotapodlasia.pl). Tam można pobrać kupony do głosowania, codziennie zamieszczamy je też w Gazecie Współczesnej. Na kuponie wypisujemy swoich faworytów w poszczególnych kategoriach: „smak” (w tym „mały producent” i „duży producent”), „miejsce”, „przedsięwzięcie”, „produkt”.

Kupony można składać w urnach znajdujących się w redakcjach Gazety Współczesnej w Białymstoku, Łomży i Suwałkach albo przesać pocztą na adres:

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, ul. kard. S. Wyszyńskiego 1, 15-888 Białystok, z dopiskiem: „Podlaska Marka Roku 2008”.

Laureatów poznamy 28 marca.

Patroni medialni: Gazeta Współczesna, TVP oddział w Białymstoku, Polskie Radio Białystok.

Konkurs Podlaska Marka Roku współfinansowany jest przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013, a także z budżetu samorządu województwa podlaskiego.

(koci)

Klub Rozrywki Krąg >>
Wybierz mistera Białegostoku

Gdzie znajdziesz mężczyzn ubiegających się o miano mistera Białegostoku? W Kręgu (ul. Wierzbowa 6). I to już 7 marca.

Właśnie tam o godz. 19 z okazji Dnia Kobiet rozpoczną się Wybory Mężczyzny Białegostoku 2009. Do udziału organizatorzy zapraszają wszystkich panów, którzy ukończyli 18 lat. Zgłoszenia przyjmowane są w recepcji hotelu Turkus (al. Jana Pawła II 54).

A co znajdzie się w programie imprezy? Panowie zaprezentują się w strojach wieczorowych, sportowych oraz bieleńskich. Nagroda główna to telewizor. Wszystkie panie przy wejściu otrzymają atrakcyjne upominki. Wstęp tylko dla pań! Mamy dla Was zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod nr 085 748 74 66.

(uk)

BPN >> Myśliwi w dwóch zabili otwory okienne

Ambony nadal stoją w parku

Nie udało się zlikwidować kilku nastu ambon, stojących na granicy i terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Koła łowieckie nie przystały na propozycję parku. Jedyne ustępstwem jest... zabicie pleksi otworów w dwóch ambonach, z których widać park.

O tym, że na terenie parku i w jego otulinie stoją ambony myśliwskie, pisaliśmy w październiku ub. roku. Mieszkańcy byli tym oburzeni.

Przy wszystkich ambonach są nęciska dla zwierząt i to w odległości 15-20 metrów. Taki myśliwy, aby zastrzelić dziką czy jelenia, nie musi się nawet namęczyć – mówili.

Według myśliwych, strzelanie z ambon do zwierząt przy nęciskach jest zgodne z prawem. Tak samo jak ustawianie takich obiektów na granicy parku. Jednak polowania w okolicach Biebrzańskiego Parku Narodowego budzą wątpliwości natury etycznej i społecznej.

Dlatego dyrekcja BPN próbowała dogadać się z kołami łowieckimi w sprawie likwidacji ambon stojących na granicy i terenie parku. Początkowo wiele wskazywało na to, że tak się stanie. – Niestety, ambony nadal stoją – mówi Wojciech Dudziuk, dyrektor BPN. – Według kół łowieckich, są środkiem trwałym niezamortyzowanym i dlatego nie można ich zlikwidować. Osiągnęliśmy tylko

tylko, że niektóre ambony od strony parku są zasłonięte. To nie rozwiązuje problemu, ale na inne działania, np. utworzenie strefy ochronnej w otulinie parku, nie ma pieniędzy.

– Zasłonięcie otworów dwóch ambon to żadne rozwiązanie, bo nadal odbywają się strzelania z pozostałych, które są kilka metrów dalej od granicy parku – mówi jeden z leśniczych. – Ale my nic tu nie możemy zrobić, bo wszystko odbywa się zgodnie z przepisami. (luk)

Bez ambon

Podobny problem, ze strzelaniem do zwierząt z ambon ustawionych na granicy parku, był w Białowiejskim Parku Narodowym. Jednak tam nadleśnictwa Browsk i Białowieża zdecydowały się usunąć ambony z okolic granicy BPN. Dodatkowo w Nadleśnictwie Browsk w ogóle nie strzela się teraz do zwierząt na terenie otuliny parku.

Białowiejski Park Narodowy stara się też o rozszerzenie strefy ochronnej i otuliny parku. Wniosek jest już w Ministerstwie Środowiska, wkrótce odbędą się rozmowy z lokalnymi samorządami na ten temat.

Pow. bielski >> Jeszcze w sierpniu było nieźle, a teraz...

Bezrobotnych coraz więcej

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Dane pokazują, że bezrobocie w powiecie bielskim rośnie. I dotyka zwłaszcza pracujących mężczyzn.

– To odwrócenie tendencji z ostatnich lat – przyznaje Beata Dawidziuk, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bielsku Podlaskim.

Na przełomie sierpnia i września ubiegłego roku bezrobocie w powiecie bielskim było najniższe na całym Podlasiu. Od tego czasu zaczęło jednak rosnąć. Na dodatek, po raz pierwszy większość spośród 1932 bezrobotnych zarejestrowanych w lutym stanowią mężczyźni (1082). W styczniu było ich 981.

– Pracowałem sumiennie przez półtora roku. Nigdy nie spóźniłem się do pracy, nie wziąłem nawet żadnego zwolnienia lekarskiego. Ale gdy przyszło do zwolnień, to i tak pracę straciłem – opowiada pan Jacek.

Specjaliści zwolnienia tłumaczą na razie bardziej paniką, niż kryzy-



sem. Przyznają jednak, że zmiany w zachowaniu pracodawców są zauważalne.

– Gdy była koniunktura gospodarcza, to pracodawcy starali się utrzymać pracowników nawet poza sezonem. Dziś decydują się na zwolnienia – mówi dyrektor Dawidziuk.

Na szczęście zwolnionym przysługuje półroczny zasiłek. Dziś jego wy-

sokość wynosi 551 zł brutto. Osoby, które przepracowały do 5 lat, otrzymają 80 proc. jego wysokości, od 5 do 20 lat – sto, a ponad 20 lat – 120 proc.

– Naszym celem jest jednak szybka pomoc dla tracących pracę tak, by nie zasilili oni grupy długotrwale bezrobotnych. Bo wyjście z takiego bezrobocia jest znacznie trudniejsze – mówi Beata Dawidziuk.

promocja

SPECJALNA OFERTA
TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Podrożuj z Gazetą Współczesną

Egipt- Rejs po Nilu
Zwiedzanie + wypoczynek. 15 dni
Hurghada, Luxor, Edfu, Kom Ombo, Asuan, Kair, Hurghada
wyjazd 21.02, 28.02, 07.03
cena od **2600 zł**

Kaziuki na Dzień Kobiet
WILNO - TROKI 7-8.03.2009
1 nocleg w Wilnie
cena **339 zł**

WARTO!
GAZETA WSPÓŁCZESNA POLECA!

ZAREZERWUJ! Telefonicznie 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze
Osobiście: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23
(operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)

reklama

OKNA z Krakowa Najczęściej polecane okna

Za oknami pogoda robi się coraz ładniejsza, więc wiele osób myśli już o zakupie lub wymianie okien w swoich domach i mieszkaniach. Zdaniem wielu ekspertów najbliższe tygodnie to bardzo dobry czas na taką inwestycję. Ceny materiałów budowlanych jeszcze utrzymują się na niskim poziomie, jednak jeżeli kurs euro nadal będzie wzrastał, to również ceny mogą pójść w górę. Dlatego warto wykorzystać ten moment i zainwestować w nowe okna.

OKNOPLAST-Kraków, producent Okien z Krakowa, zaoferował swoim klientom szereg nowości, które pozwalają każdemu dobrać produkty do swoich indywidualnych potrzeb. Dla osób, którym zależy na zmniejszeniu rachunków za ogrzewanie i podniesieniu termoizolacyjności domu, firma stworzyła energooszczędne okno Thermic 90 z potrójnym pakietem szybowym. Natomiast dla klientów ceniących bezpieczeństwo oferowane jest jedyne w Polsce okno antywłamaniowe Protect Plus. Jedyne, ponieważ tylko produkcja i montaż według europejskiej nor-

my EN 1627-30 sprawia, że takie okno można nazywać antywłamaniowym, co jednocześnie musi zostać potwierdzone odpowiednim certyfikatem. Jednak hitem wśród kupujących stało się w ostatnim czasie okno PLATINIUM, zaprojektowane przez włoskiego stylistę Giuseppe Bencivenga. Estetyka tego produktu, wyrażona m.in. w zaokrąglonej formie skrzydła od wewnątrz, sprawiła, że został on doceniony zarówno przez klientów, jak i ekspertów. Już co trzecie kupowane okno OKNOPLAST-Kraków to właśnie PLATINIUM, a warto dodać, że liczba sprzedanych okien krakowskiej firmy w Europie osiągnęła już poziom 2 milionów! Należy również wspomnieć o wielu nagrodach uzyskanych przez najnowszy produkt OKNOPLAST-Kraków, m.in. na targach w Rzeszowie, Kaliszu czy Olsztynie; jak również o nagrodzie „Lider Rynku” dla najlepszej firmy produkującej okna PVC, Złotym Laurze Klienta przyznanym na podstawie badań wśród Klientów czy nagrodzie „Klucze do Nowoczesności” miesięcznika „Ładny Dom” za innowacyjność produktów. W styczniu,

na targach budowlanych Budma 2009 w Poznaniu, firma uhonorowana została również tytułem Budowlanej Marki Roku. Nagroda ta została przyznana na podstawie badań opinii społecznej wśród wykonawców, czyli osób, które budowały i remontowały zarówno domy, jak i mieszkania.

To potwierdza, jak bardzo klienci doceniają Okna z Krakowa, zarówno w kwestii innowacji, technologii, jak i estetyki. Zatem nie mogą dziwić fakty, że w przypadku firmy OKNOPLAST-Kraków ponad 70% klientów pochodzi z polecenia, ponieważ to właśnie opinia znajomych, rodziny czy sąsiadów jest dla nich gwarancją pewności i bezpieczeństwa zakupu okien najwyższej jakości. Bowiem coraz więcej osób bardzo świadomie wybiera produkty związane z budową czy remontem własnego domu i wie, że lepiej zainwestować w uznane produkty, niż potem przez lata męczyć się z problemami, jakimi w przypadku okien mogą być kłopoty z ich złym funkcjonowaniem.



zobaczysz różnicę

www.oknoplast.com.pl
0801 14 00 00

Opinie

Wypowiedzi Czytelników dotyczące tematu poruszonego w artykule pt. „W centrum miasta same pustostany”:

▲ Tadek

www.wspolczesna.pl

Ciekaw jestem, za ile teraz pójdzie plac zgrupowań? To się nazywa właściwa analiza ekonomiczna. Kilka lat pustostan, brak dochodów z podatków, utracone miejsca pracy. A wystarczyło tylko ogłosić przetarg z warunkiem, że plac będzie do odebrania po np. 6 miesiącach. Proste prawda? (...) Czekamy, kiedy ktoś będzie miał na tyle odwagi, by przystąpić do błędów.

▲ Iwona

www.wspolczesna.pl

Zgadza się z przedmówcami. Centrum już nie ma, dzięki mozolnej pracy magistratu. To znaczy fizycznie jest, ale mentalnie centrum przeniosło się do centrów handlowych ostatnio wybudowanych. Lipowa i Rynek Kościuszki będą się wyludniać. Sama często tamtędy chodziłam, teraz jakoś mi nie po drodze. Został zlikwidowany duży węzeł komunikacyjny, gdzie ludzie przesiadali się, czekali na autobus, przy okazji zaglądali do sklepów i knajpek. Teraz ludzie będą się spotykać w knajpach w galeriach handlowych. Nikt nie musi spotykać się akurat na Sienkiewicza.

Pojawiają się też kolejne głosy w sprawie objazdowego kina wyświetlającego film o księdzu Popieluszu:

▲ TK35mm

www.wspolczesna.pl

Firma, która pokazuje film Popieluszko w objeździe, wyświetlając go z video rzutnika jest wideo objazdowym, a nie kinem objazdowym. Dystrybutor filmu jak i TVP 3 umożliwiając wyświetlanie filmu z jeżdżącego wideo w dniu premiery dodała następny gwóźdź do trumny małomiasteczkowym kinom.

(wj)

Białystok >> Kolejny sygnał w sprawie ułatwień dla osób niepełnosprawnych

Nieprzyjazny bankomat

akcja redakcja

Zamiast podjazdu

przy bankomacie są

schody! – zaalarmo-

wała nas Czytelniczka.

– Jak osoby starsze

i niepełnosprawne

mają z niego korzy-

stać?

Szczepan Wróblewski
swroblewski@wspolczesna.pl

Chodzi o bankomat należący do PKO BP na rogu ulic Mickiewicza i Grottgera w Białymstoku. Według naszej Czytelniczki, zamiast podjazdu dla wózków inwalidzkich, czy choćby windy, są tam jedynie duże, ciężkie, żelazne schody utrudniające dostęp do automatu.

Czytelniczka poprosiła nas o interwencję w tej sprawie.

Sprawdziliśmy. Na miejscu okazało się, że rzeczywiście przy wejściu do bankomatu, który znajduje się w środku budynku w odrębnym pomieszczeniu, postawione są w sposób prowizoryczny ciężkie, żelazne schody. Są one skonstruowane w taki sposób, że pierwszy stopień znajduje



Tak wygląda wejście do bankomatu PKO BP na rogu ulic Mickiewicza i Grottgera. Jak nas zapewniono, zostanie ono zmienione.

się wysoko nad chodnikiem. Co prawda wynika to z nierówności samego chodnika, jednak każdy klient banku, który chciałby pobrać pieniądze ze swojego konta, musi postawić nogę nieco wyżej na pierwszym stopniu, aby wejść do środka.

– Te schody są niewygodne – powiedziała nam pani Alina, którą spotkaliśmy koło bankomatu. – Nawet w pełni sprawna osoba może się potknąć, kiedy na nie wchodzi, a kobieta może do tego na przykład złamać obojętne.

W celu wyjaśnienia całej tej sytuacji skontaktowaliśmy się z bankiem PKO BP. Jak się okazuje, postawienie tych schodów przed bankomatem jest rozwiązaniem tymczasowym.

– Dobudówka do pomieszczenia bankomatu nie była możliwa do zrobienia, bo nie sprzyjała temu pogoda – mówi osoba pracująca w banku. – Wkrótce ta sytuacja ma ulec zmianie i zostaną postawione schody wraz z podjazdem dla wózków inwalidzkich – zapewniono nas.

Pozostaje mieć nadzieję, że obietnica dana przez bank zostanie dotrzymana.

Do sprawy oczywiście jeszcze wrócimy.

pytanie dnia

Czy nasze miasta są przyjazne dla osób niepełnosprawnych i starszych?

Czekamy na opinie pod dyżurnym telefonem bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail dyzur@wspolczesna.pl

Region >> Od poniedziałku rusza kolejna edycja akcji tańszych szczepień

Warto zabezpieczyć się przed żółtaczką

Mamy doskonałą okazję do tańszego zaszczepienia się przeciwko dwóm typom żółtaczki – wirusowemu zapaleniu wątroby typu A i typu B. 9 marca rozpoczyna się bowiem XIX edycja ogólnopolskiej akcji Żółty Tydzień.

Celem akcji jest popularyzacja szczepień ochronnych i uświadomienie zagrożenia zdrowotnych związanych z tą chorobą. Prawdopodobieństwo zakażenia żółtaczką pokarmową lub wszczepienną jest bardzo duże, jeśli: często wyjeżdżamy, jadamy posiłki w przypadkowych miejscach, pijemy napoje z kostką lodu, ćwiczymy w siłowni, uprawiamy sport, korzystamy z zabiegów kosmetycznych, utrzymujemy kontakty seksualne z wieloma partnerami. A wielu z tych sytuacji nie da się uniknąć.

Wirusowe zapalenia wątroby stanowią ogólnoswiatowy problem

zdrowotny. Ryzykuje każdy, kto nie jest zaszczepiony.

Wirusowe zapalenie wątroby typu B, tzw. żółtaczką wszczepienną, jest jedną z najpoważniejszych i najgroźniejszych chorób zakaźnych. Do zakażenia dochodzi podczas kontaktu z zakażoną krwią. Wirus zapalenia wątroby typu B jest 100 razy bardziej

Punkty szczepień

Do 20 marca na wszystkich, którzy troszczą się o swoje zdrowie, czekają punkty szczepień, których adresy znajdują się na stronie www.zoltytydzien.pl, www.szczepienia.pl oraz pod numerem infolinii 0 801 109 509, czynnej od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-19.00 (koszt połączenia to jeden impuls według taryfy operatora).

zakaźny niż wirus HIV. Żeby doszło do zakażenia wystarczy kontakt z 0,00001 ml krwi! Kontakt z tak niewyobrażalnie małą ilością krwi można mieć praktycznie wszędzie. Do ponad 60 proc. zakażeń WZW typu B dochodzi w szpitalach i przychodniach.

Przyczyną zapadania na żółtaczkę wśród ludzi młodych częściej są jednak kontakty seksualne, zabiegi w gabinetach fryzjerskich, kosmetycznych, stomatologicznych oraz w salonach tatuażu.

Podczas Żółtego Tygodnia punkty szczepień oferują szczepionkę skojarzoną, która uodparnia przeciwko obu typom wirusa oraz szczepionki pojedyncze: przeciwko WZW typu A i WZW typu B. Cena szczepienia podczas akcji jest o około 20-30 proc. niższa niż w ciągu roku.

(luk)

Białystok >> Koncert charytatywny w filharmonii
Mistrz zagra dla chorych dzieci

GW patronat

Mistrzowski recital Krzysztofa Jakowicza (skrzypce) w towarzystwie Roberta Morawskiego (fortepian) już w niedzielę, 15 marca, o godz. 18 w sali koncertowej Opery i Filharmonii Podlaskiej. Cały dochód z koncertu będzie przeznaczony na rzecz Fundacji „Pomóż Im”.

W programie koncertu utwory F. Schuberta, F. Kreislera, G. Gershwinia i P. de Sarasate.

Krzysztof Jakowicz to wybitny polski skrzypek, ze swoimi recitalami występował na całym świecie. W niedzielę, 15 marca, zawita do Białegostoku, aby w Operze i Filharmonii Podlaskiej dać charytatywny koncert na rzecz dzieci, które są pod opieką Fundacji „Pomóż Im”.

Fundacja od lat działa na rzecz dzieci z chorobami nowotworowymi,



od marca prowadzi też hospicjum domowe dla dzieci. Pod opieką specjalistów z hospicjum jest obecnie 12 nieuleczalnie chorych dzieci z naszego regionu.

Organizacja utrzymuje się tylko z datków ludzi dobrej woli. Można ją wesprzeć idąc na koncert Jakowicza. Bilety w cenie 40 zł można kupić w biurze fundacji (ul. Wasilkowska 37 lok. 2), kasie OIFP (ul. Podleśna 2) oraz sklepie muzycznym Tango (ul. Lipowa 45).

(luk)



Ukraina >> Prezydent Juszczenko próbuje zdyskredytować premier kraju

Zajęcie spółki to początek zemsty

Najazd na siedzibę Naftohazu to próba usunięcia ze stanowiska Julii Tymoszenko.

Najazd Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) na państwową spółkę paliwową Naftohaz może być wstępem do wszczęcia sprawy karnej wobec premier Julii Tymoszenko.

Na podstawie tej sprawy prezydent Wiktor Juszczenko lub Rada Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony może usunąć Tymoszenko ze stanowiska szefowej rządu – twierdzi ukraińska prasa.

Dziennikarze dodają, że choć byłoby to niezgodne z prawem, nie jest wykluczone, że prezydent Juszczenko się na to nie zdecyduje, jeśli uzna, że jego pozycja jest zagrożona.



SBU pilnuje pomieszczenia z dokumentacją firmy

Dziennik „Siegodnia” relacjonuje wypowiedź własnego informatora w kancelarii prezydenta Ukrainy, którego zdaniem, działania Tymoszenko i Naftohazu mogą nosić

znamiona przestępstwa. Celem środowej akcji, dokonanej w Naftohazie przez kontrolowaną przez Juszczenkę SBU, było dotarcie do oryginałów umów gazowych, za-

wartych w styczniu przez ukraińską spółkę z rosyjskim Gazpromem. Podpisany wówczas kontrakt wyłączył z pośrednictwa w rosyjsko-ukraińskim handlu błękitnym paliwem zarejestrowaną w Szwajcarii spółkę RosUkrEnergo (RUE). Juszczenko oskarżany jest o związki z jednym z jej współwłaścicieli, Dmytrem Firtaszem. Sam prezydent temu zaprzecza.

Zdaniem SBU, Naftohaz nielegalnie przejął dotychczas 6 z 11 mld metrów sześciennych gazu, który formalnie należy do RUE. Ani Tymoszenko, ani Naftohaz nie zgadzają się z takim stwierdzeniem i utrzymują, że surowiec ten jest własnością państwowej spółki paliwowej, a nie RUE.

Tymczasem, jak uważa cytowane przez gazetę źródło w otoczeniu premier Tymoszenko, działania SBU w Naftohazie to zemsta Juszczenkę za usunięcie przez parlament szefa ukraińskiej dyplomacji Wołodymyra Ohryzki. Decyzję tę niespodziewanie poparło 49 deputowanych bloku Julii Tymoszenko.

Krótko

▲ Warszawa >> Poseł PO Janusz Palikot zamierza w ciągu miesiąca przedstawić projekt ustawy o prawie do eutanazji. Zapowiada, że będzie w tej sprawie konsultował się ze specjalistami, lekarzami i etykami. Poseł podkreśla, że kluczową sprawą w jego projekcie będzie określenie czasu, po którym będzie można podjąć decyzję o eutanazji. Wiadomo już, że w grę będzie wchodził okres pięcioletni, a nawet dziesięcioletni od momentu utraty świadomości przez chorego.

▲ Rosja >> Ambasador Rosji przy NATO Dmitrij Rogozin dał do zrozumienia, że jego krajowi nie jest obojętne, kto będzie nowym sekretarzem generalnym sojuszu. Polski, nieoficjalny jeszcze kandydat, Radosław Sikorski może mieć problemy z poparciem Rosji. Powodem są jego niedawne ostre i krytyczne słowa skierowane wobec niej.

▲ Włochy >> Będzie postępowanie wyjaśniające w sprawie polskiej firmy, która sprowadzała Polaków do pracy na Sycylię. Polska policja już stara się dotrzeć do wszystkich oszukanych. Firma nie wypłacała obiecanych wynagrodzeń pracownikom budowlanym. Przypuszcza się, że w ostatnich miesiącach sprowadziła ona około 200 osób z Polski. Prawie wszyscy wrócili już do kraju. Ogłoszenia o pracy na wyspie zamieszczał jeden z największych ogólnopolskich dzienników.

USA >> Tarcza antyrakietowa będzie kartą przetargową w negocjacjach

Hilary Clinton: Jesteśmy gotowi do rozmów z Rosją

Sekretarz stanu USA Hillary Clinton odmówiła we wtorek skomentowania doniesień mediów o ewentualnej rezygnacji z tarczy w zamian za współpracę Rosji w sprawie Iranu.

Powtórzyła, że amerykański system obrony przeciwrakietowej w Europie Środkowej ma zapobiegać zagrożeniu ze strony Iranu.

– Odnosząc się w szczególności do obrony przeciwrakietowej w Europie, zaznaczyliśmy, że zawsze była ona planowana w celu powstrzymania jakichkolwiek pocisków, które mogą nadlecieć ze strony Iranu. Takie w dalszym ciągu jest nasze stanowisko. Już wcześniej wyjaśnialiśmy to Rosjanom. Istnieje obszerna agenda dyskusji z Rosjanami. Zamierzamy rozpocząć je w piątek – dodała.

Powstrzymać Iran

Clinton zaznaczyła też, że Waszyngton podziela obawy Izraela co do nuklearnych ambicji Iranu.

– Zamierzamy uczynić wszystko, by powstrzymać Iran i zapobiec wejściu tego kraju w posiadanie broni atomowej – powiedziała. Powtórzyła też, że prezydent Barack Obama gotów był rozmawiać z Teheranem.

We wtorek Moskwa potwierdziła, że Obama wysłał list do prezydenta Rosji Dmitrija Miedwiediewa. Kreml zastrzegł jednak, że nie było w nim propozycji w sprawie tarczy przeciwrakietowej i Iranu.

Będą rozmowy

Tymczasem według anonimowego przedstawiciela USA, list jednak wiąże przyszłość amerykańskiej tarczy ze stosunkami Rosji do Iranu. Clinton w związku z tymi rewelacjami oświadczyła w środę, iż chce nadać „poważny bieg” rozmowom z Rosją w sprawie obrony przeciwrakietowej, zdolnej przeciwstawić się zagrożeniu nuklearnemu ze strony Iranu.

– Chcemy mieć z Rosją treściwszy i bardziej sensowny dialog, dotyczący szeregu kwestii. Nadajmy temu poważny bieg – zaapelowała na temat negocjacji z Rosją.

Obrona przeciwrakietowa i kontrola zbrojeń strategicznych mają być głównymi tematami rozmów, jakie odbędą w piątek w Genewie Clinton i szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow.

W ubiegłym miesiącu przedstawiciele władz USA poinformowali, iż Waszyngton zaproponował Rosji

zwolnienie tempa prac nad instalowaniem tarczy antyrakietowej w Europie Środkowowschodniej w zamian za pomoc Moskwy w hamowaniu nuklearnych ambicji Iranu.

– Iran stanowi zagrożenie dla Europy i Rosji. Uważamy, że jest to bardzo bogaty obszar do eksploracji i właśnie zamierzamy to zrobić. Tak, jak budowaliśmy wzajemną obronę z Europą w XX stuleciu, tak samo musimy ją budować w stuleciu XXI. Mam nadzieję, że przekonamy Rosję, by stała się częścią tej obrony – zaznaczyła amerykańska sekretarz.

Wznowienie stosunków

We czwartek Clinton dodała, że nadszedł czas na „nowy początek” w relacjach Rosja-NATO. Zastrzegła przy tym, że Sojusz powinien pozostać otwarty dla Ukrainy i Gruzji.

W czwartek szefowie dyplomacji państw członkowskich NATO spotykają się w Brukseli, by obradować nad wznowieniem formalnych stosunków z Rosją, zamrożonych od konfliktu zbrojnego w Gruzji w sierpniu ubiegłego roku. Ocenia się, że zadecydują o wznowieniu tych kontaktów.

promocja

LIMITOWANA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

w cenie 23,00 zł	w cenie 18,90 zł	w cenie 17,99 zł
--------------------------------	--------------------------------	--------------------------------

Książki dostępne są w Urzędach Poczтовых województwa podlaskiego oraz powiecie elckim, oleckim i gołdapskim województwa warmińskiego - mazurskiego.

JAKI ZNAK TWÓJ? ORZEŁ BIAŁY!

Posrebrzany znaczek Orła Białego
wybity przez Mennicę Polską



Zapytaj dzieci, zapytaj wnuki czy wiedzą...

Podaruj im symbol Polski!

Orzełek - godło państwowe, srebrzone oksydowane, wykonane w formie znaczka pins o wysokości 13 mm.

Może znaleźć się w Twoim domu już za 6,10 zł

Orzełek dostępny jest w Urzędach Pocztowych województwa podlaskiego oraz powiecie elckim, gołdapskim i oleckim województwa warmińskiego-mazurskiego.



WARTO!
GAZETA WSPÓŁCZESNA POLSKA!

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

993 — POG. ENERGETYCZNE

992 — POG. CIEPŁOWNICZE

085 748 74 80 bezpłatna infolinia

112 — TELEFON ALARMOWY

999 — POG. RATUNKOWE

998 — STRAŻ

997 — POLICJA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

6 marca 2009

piątek

BIAŁYSTOK

TELEFONY
DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzynarodowe - 9051; Łączenie Międzygminowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434.

SŁUŻBA
ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatria - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinety dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowinny 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opatrzności Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK
(całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlica dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

RAHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - Uniwersytecki Szpital Kliniczny tel. 0-85-746-80-00. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCY OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY, DZIECIĘCY-ONKOLOGIA, REANIMACJA - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. CHOROBY WEWNĘTRZNE - Samodzielny Szpital Miejski im. PCK. NEUROLOGIA - SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszczu. REANIMACJA - ZOZ MSWiA.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ (tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
Człłala z Beverly Hills	(pt.), godz. 16.15 (sb.), godz. 14.45 (ndz.), godz. 12.30, 14.15	12 i 13 zł.
Zamiana	(pt., sb.), godz. 18.00 (ndz.), godz. 16.00, 18.00	12 i 13 zł.
Walkiria	(pt., sb., ndz.), godz. 20.00	12 i 13 zł.

UWAGA! w niedzielę promocyjna cena biletów z okazji Dnia Kobiet - 11 zł

FORUM (tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
Spadkobiercy Cara	(pt., sb., ndz.), godz. 18.30	
	bilety - 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny” /min. 3 os. - 11 zł od os./	
Po-Lin. Okrucy pamięci	(pt., sb., ndz.), godz. 15.00, 16.45	
	bilety - 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny” /min. 3 os. - 11 zł od os./	
Frost/Nixon	(pt., sb., ndz.), godz. 20.15	
	bilety - 13 zł oraz specjalny bilet „Rodzinny” /min. 3 os. - 11 zł od os./	

TON (tel. 0-85-743-53-82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł	godzina	cena
Popielusko. Wolność jest w nas	(pt.), godz. 14.15, 17.00, 19.45	
	(sb., ndz.), godz. 11.30, 14.15, 17.00, 19.45	12 i 14 zł.

KINO HELIOS ul. Czesława Miłosa 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.helisnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
ENEMEF (Kochaj i tańcz, Step Up, Step Up 2, Just Dance - Tylko taniec - piątek, godz. 23.30)	
Kochaj i tańcz, godz. 9.30, 10.30, 12.00, 13.00, 14.30, 15.30, 17.00, 18.00, 19.30, 20.30, 21.45, 22.45.	
Watchmen. Strażnicy, godz. 12.15, 15.15, 18.30, 21.30.	
Różowa Pantera 2, godz. 10.00, 13.30, 15.30, 17.15, 19.15, 21.15.	
Popielusko. Wolność jest w nas, godz. 9.00, 11.45, 14.30, 17.45, 20.45.	
Oszukana, godz. 12.15, 15.00, 18.15, 21.00.	
Wyspa dinozaura, godz. 10.00, 11.45.	
Slumdog. Milioner z ulicy, godz. 10.00, 14.15, 17.30, 19.45, 22.00.	
Hotel dla psów, godz. 12.00, 14.00.	
Kobiety pragną bardziej, godz. 18.45, 21.15.	
Wiatry Móch, godz. 10.15, 12.15, 16.30.	
Ciekawy przypadek Benjamina Buttona, godz. 15.45.	
Człłala z Beverly Hills, godz. 10.30.	
Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon-pt.).	

KINO HELIOS Galeria Alfa, ul. Świętojańska

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Kochaj i tańcz, godz. 10.00, 11.00, 12.30, 13.30, 15.00, 16.00, 17.30, 18.30, 20.00, 21.00, 22.15.	
Watchmen. Strażnicy, godz. 12.00, 15.00, 18.00, 21.00.	
Slumdog. Milioner z ulicy, godz. 15.30, 17.45, 20.45.	
Oszukana, godz. 11.30, 14.15, 17.00, 20.15.	
Różowa Pantera 2, godz. 10.00, 14.45, 16.45, 18.45, 20.30.	
Popielusko. Prawda jest w nas, godz. 10.00, 12.45, 15.30, 18.15.	
Wyspa dinozaura, godz. 10.15, 12.00, 13.45.	
Krwawe walentynki 3D, godz. 22.15.	
Hotel dla psów, godz. 10.45, 12.45.	
Kobiety pragną bardziej, godz. 19.45.	

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. A. Węgliński

(tel. 0-85-74-99-196) Białystok, ul. Elektryczna 12 www.dramatyczny.pl

Pinokio, (pt.), godz. 9.00, 11.30, scena duża, bilety: 13 i 16 zł.
Zapiski oficera Armii Czerwonej, scena mała, (pt., sb., ndz.), godz. 20.00, bilety: 15 i 20 zł.
Trzy razy łóżko, (sb., ndz.), godz. 18.00, Foyer, bilety: 25 zł.
Uwaga! 8 marca wszystkie Panie płacą tylko 20 zł!
Kolacja na cztery ręce w hotelu Pod Herbem, (ndz.), godz. 20.00

TEATR LALEK

Jest królik na Księżycu - spektakl dla dzieci, (pt.), godz. 9.00, (sb.), godz. 16.00, (ndz.), godz. 11.00.
Płaszcz - spektakl dla dorosłych, (pt.), godz. 11.00, (sb., ndz.), godz. 18.00

Opery i Filharmonia Podlaska

W piątek, o godz. 19, odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra Filharmonii Podlaskiej Bernard Le Monnier - dyrygent (Francja); Beata Halska-Le Monnier - skrzypca (Francja).
Program: J. Ibert - Scherzo „Bacchanale” C. Saint-Saëns - III Koncert skrzypcowy h-moll op. 61 E. Chausson - „Poème” na skrzypce i orkiestrę symfoniczną op. 25 A. Roussel - II Suita z baletu „Bacchus et Ariane” op. 43.
W niedzielę, o godz. 18, w sali kameralnej odbędzie się koncert z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.
Piotr Pławner - skrzypce;
Isabella Pławner - wiolonczela;
Magdalena Lisak - fortepiano.
Program: A. Piazzolla, F. Kreisler, E. Elgar, A. Dworkin, J. Brahms.

KINA > BIAŁOSTOCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Idealny facet dla mojej dziewczyny	sobota, niedziela	brak
Dąbrowa Biał. LOTOS	Opowieści na dobranoc	niedziela	brak
Międzyrzec Podlaski SŁAWA	Księżna	piątek, sobota, niedziela	brak
	Opowieści na dobranoc	piątek, sobota, niedziela	brak
Łosice DOM KULTURY	Sezon na Misia 2	piątek, sobota, niedziela	brak
	Idealny facet dla mojej dziewczyny	piątek, sobota, niedziela	brak
Sokółka SOKÓŁ	Idealny facet dla mojej dziewczyny	piątek, sobota, niedziela	brak
Hajnówka	Zmierzch	sobota, niedziela	brak
Suchowola KOMETA	Mała Moskwa	piątek, sobota, niedziela	brak

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAKTYK	Popielusko. Wolność jest w nas	(pt., sb., ndz.)	brak
	Kochaj i tańcz	(pt., sb., ndz.), 16.45, 19.00, 21.15	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Popielusko. Wolność jest w nas	(pt., sb.), 14.15, 17.00, 19.45 (ndz.), 11.30, 14.15, 17.00	brak
Olecko MAZUR	Sezon na Misia 2	piątek, niedziela	brak
	Wyznania zakupoholiczki	piątek, niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Popielusko. Wolność jest w nas	(pt., sb.), 14.15, 17.00, 19.45	brak
Grajewo DOM KULTURY	Wiatry móch	piątek, sobota, niedziela	brak
Kolno WRZOS	Just Dance - Tylko taniec!	piątek, sobota, niedziela	brak
Szepietowo BAJKA	Zmierzch	niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Popielusko. Wolność jest w nas	(pt.), 13.30, 17.00, 20.00, (sb., ndz.), 13.00, 17.00, 20.00	brak

BIAŁOSTOCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁĄPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska

E&B Falkowsky, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 0-85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 0-85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 0-85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 al-

bo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo - 0-86-272-22-21, Kolno - 0-86-278-27-25, Łomża - 0-86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-22-11, Zambrów - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: Grajewo - 0-86-272-35-85, Szepietowo - 275-18-22,

Informacja PKS: Grajewo - 0-86-272-25-01, Kolno - 0-86-278-23-55, Łomża - 0-86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-21-44, Zambrów - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC, tel. 086 277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 0-86-272-27-00, KOLNO, 0-86-278-21-09; ŁOMŻA, centrala - 0-86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuski 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22.

GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. GOLDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital

Powiatowy, ul. Goldapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Goldapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w Goldapi 0-87-615-02-94, w Olecku 087-520-26-13; w Węgorzewie 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

ELK - 0-87-621-64-44; GIŻYCKO - 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

ELK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

Kochaj i tańcz

▲ **Kochaj i tańcz**
Taneczny, Polska, 2008
▲ Reż. Bruce Parramore

Główna bohaterka filmu to debiutująca dziennikarka (w tej roli Iza Miko), której świat jest poukładany, świetnie zorganizowany i niemalże perfekcyjny. Ma oddanego narzeczonego (Wojciech Meczaldowski), który daje jej poczucie bezpieczeństwa, wspinał matkę (Katarzyna Figura) i szansę na pracę w popularnym piśmie dla kobiet. Życie jednak jest nieprzewidywalne i na jej drodze stanie młody tancerz, marzący o karierze na Broadwayu pasjonat street dance (Mateusz Damięcki). Dzięki niemu zamknięta dotychczas pod szklanym kloszem dziewczyna odkryje świat pasji i tańca, który już na zawsze zburzy dobrze znany jej porządek.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



Watchmen. Strażnicy

▲ **Watchmen. Strażnicy**
Akcja, Wielka Brytania, USA, 2008
▲ Reż.: Zack Snyder
▲ Wyk.: Malin Akerman, Carla Gugino, Jeffrey Dean Morgan, Billy Crudup, Patrick Wilson
Akcja filmu "Watchmen" osadzona jest w alternatywnej Ameryce roku 1985, kiedy to przebrani w kostiumy super-bohaterowie są częścią społeczeństwa, a "Zegar Sądu Ostatecznego" – wyznaczający poziom napięcia między USA a Związkiem Radzieckim – stale pokazuje pięć minut

do północy. Członek samowarnej straży obywatelskiej, Rorschach rozpoczyna intrygę mającą na celu zabicie i zdyskredytowanie wszystkich byłych i obecnych superbohaterów. Łącząc siły ze swoim byłym kolegą – rozwydrzoną grupą emerytowanych superbohaterów, z których tylko jeden posiada prawdziwą moc – Rorschach wpada na trop zakrojonego na szeroką skalę spisku, który ma związek z przeszłością i może mieć katastroficzne skutki.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Popiełuszkowski. Wolność jest w nas

▲ **Popiełuszkowski. Wolność jest w nas**
Biograficzny/Dramat, Polska, 2008
▲ Reż.: Rafał Wieczyński
▲ Wyk.: Adam Woronowicz, Marek Frackowiak
Biograficzna opowieść o legendarnym kapelanie "Solidarności" – księdzu Jerzym Popiełuszkowie zamordowanym przez funkcjonariuszy SB w 1984 roku. Obraz przedstawia życie Księdza Jerzego

go od lat dzieciństwa na polskiej prowincji, poprzez okres kształtowania się jego powołania w wojsku, proces rodzenia się jego legendy w czasie ciężkiej próby stanu wojennego, aż po jego beztroski mord i gromadzący blisko pół miliona ludzi pogrzeb.

▲ **Kino:** Ton i Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Elku, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



Zamiana

▲ **Zamiana**
Komedia, Polska, 2008
▲ Reż.: Konrad Axiłowicz
▲ Wyk.: Piotr Gąsowski, Grażyna Wolszczak
Pan Prezydent jest prawdziwym szeryfem Rzeczypospolitej, ma blisko dziesięćdziesięcioprocentowe poparcie narodu, jest legendą, jest supermacho. Pan Prezydent bardzo nie lubi gejów, bardzo lubi kobiety. Pani Prezydentowa jest typową kurą domową, która spędza samotnie wieczory, licząc kolejne kochanki męża. Pewnej uroczej nocy Pan

Prezydent przesypia się ze swoją kusicielką asystentką. I wtedy coś zaczyna się zmieniać... Pan Prezydent z zaskakującym przemyśleniem stanki małżonki, robi się bardziej wrażliwy, procenty poparcia nie wiedzieć czemu zaczynają opadać. Ale to nie jest clou nieszczęścia: Pani Prezydentowa postanawia wziąć swoje życie w swoje ręce. Ucieka ze złotej klatki, wyprowadza się z pałacu i postanawia wystartować w wyborach prezydenckich na złość i przeciw swemu mężowi.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

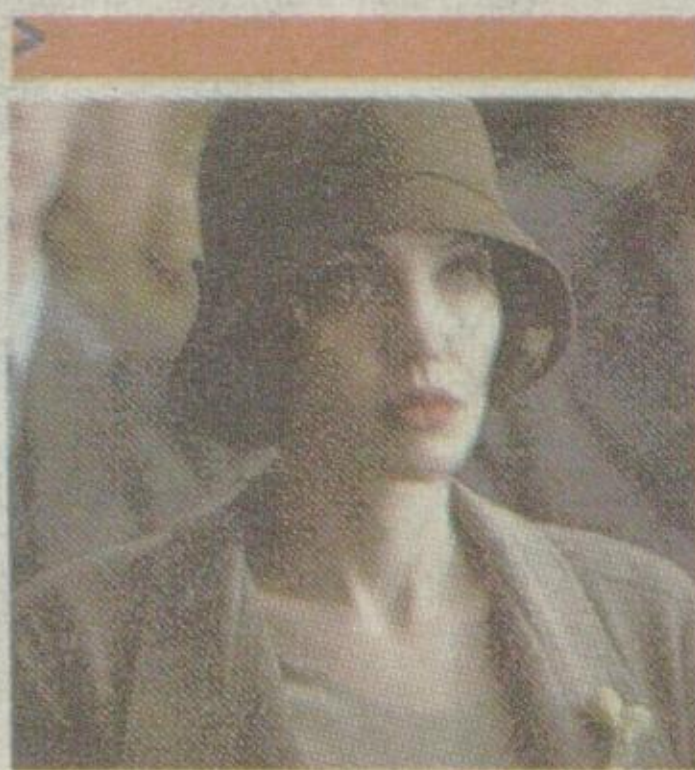


Różowa pantera 2

▲ **Różowa pantera 2**
Przygodowy/Komedia, USA, 2009
▲ Reż.: Harald Zwart
▲ Wyk.: Steve Martin, Jean Reno
Po sukcesie kasowym filmu Różowa Pantera (2006) na ekrany kin powraca Steve Martin w roli francuskiego policjanta, inspektora Jacquesa Clouseau. Tym razem w Różowej Panterze 2, dokonana zostaje zuchwała kradzież legendarnych skarbów, w tym bezcennego diamentu zwanego Ró-

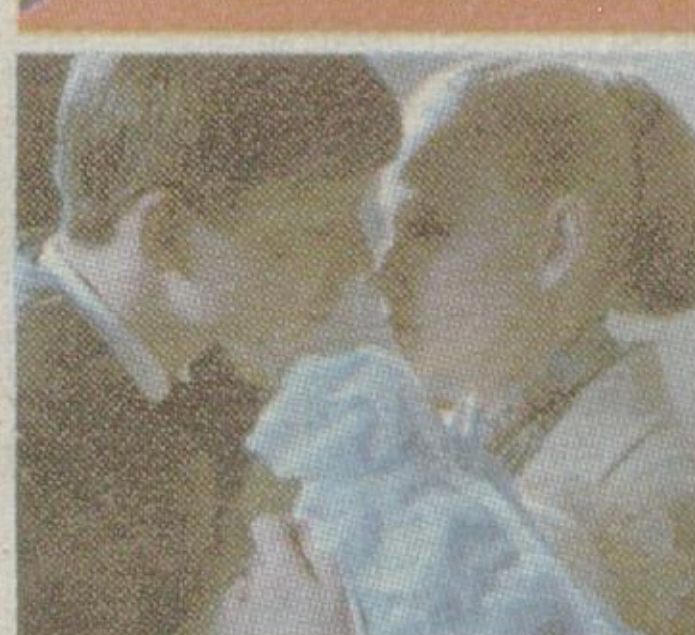
żową Panterą, a inspektor Dreyfus zmuszony zostaje do przydzielenia Clouseau do zespołu międzynarodowych detektywów i ekspertów, których zadaniem jest pojmanie złodzieja i odzyskanie skradzionych dzieł sztuki. W roli Pontona – partnera Clouseau ponownie wystąpił Jean Reno, a jako Nicole, jeszcze raz zobaczymy Emily Mortimer.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



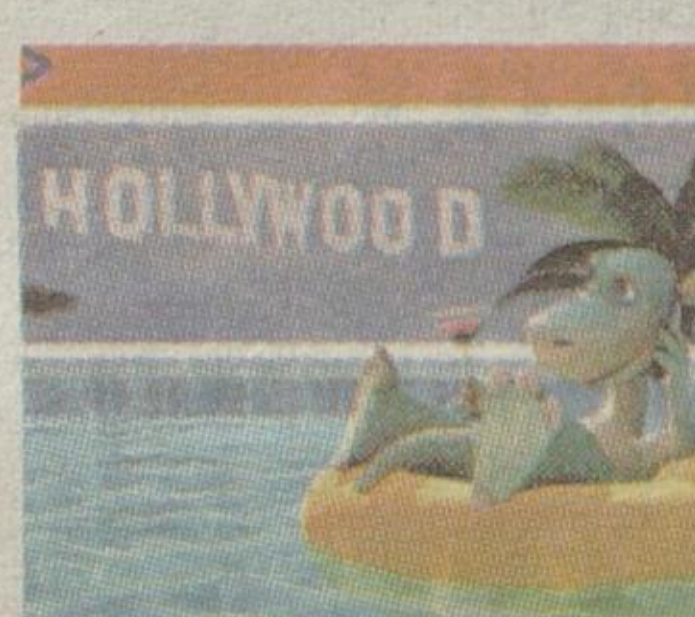
▲ **Oszukana**
Sensacyjny, USA, 2008
▲ Reż.: Clint Eastwood
▲ Wyk.: Angelina Jolie
Los Angeles, 1928 r. Angelina Jolie gra Christine Collins. Pewnego dnia jak zwykle Christine wychodzi do pracy zostawiając syna Waltera w domu. Gdy wraca dziecka nie ma w domu. Po pewnym czasie synek się odnajduje jednak... to nie jest jej dziecko...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Mała Moskwa**
Melodramat, Polska, 2007
▲ Reż.: Waldemar Krzystek
▲ Wyk.: Świętłana Hodczenkowa
„Mała Moskwa” to wzruszająca historia zakazanej miłości, w czasach, w których nawet o intymnych sprawach decydowało sowieckie imperium.

▲ **Kino:** Kometa w Suchowoli.



▲ **Wyspa dinozaura 2**
Animowany, Niemcy, 2008
▲ Reż.: Reinhard Klooss
Zamieszujący wyspę Tikiwu Dino dostaje w prezencie urodzinowym od przyjaciół miłą pandę Babu, która natychmiast podbija serca...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Idealny facet dla mojej dziewczyny**
Reż.: Tomasz Konecki
▲ Wyk.: Marcin Dorociński
Film opowiada historię Kostka, który zakochuje się bez pamięci w Lunie. Sprawa nie jest taka prosta, bo Luna jest instruktorką krav-magi, a on kompozytorem muzyki sakralnej.

▲ **Kino:** Żubr w Białowieży, Dom Kultury w Łomży, Sokół w Sokółce.



▲ **Spadkobiercy**
Dramat, 2008
▲ Reż.: Konstantin Odiégow
▲ Wyk.: Paweł Jurczenko
Film jest adaptacją powieści syberyjskiego pisarza Siergieja Kozłowa "Chłopiec bez szpady". Główny bohater filmu – chłopiec Timofiej – mieszka w małym syberyjskim miasteczku, związanym z wydobyciem ropy naftowej. Jednak mimo obfitości ziemi syberyjskiej, mieszkańcy miasteczka ledwie wiążą koniec z końcem.

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.



▲ **Wątpliwość**
Dramat, USA, 2008
▲ Reż.: John Patrick Shanley
▲ Wyk.: Meryl Streep
Fabuła filmu oparta została na sztuce "Doubt". Jej akcja osadzona jest w 1964 r. W filmowej adaptacji Meryl Streep zagra siostrę Aloysius, zakonnicę zarządzającą katolicką szkołą, która oskarża jednego z księży o molestowanie seksualne ucznia.

▲ **Kino:** wkrótce.



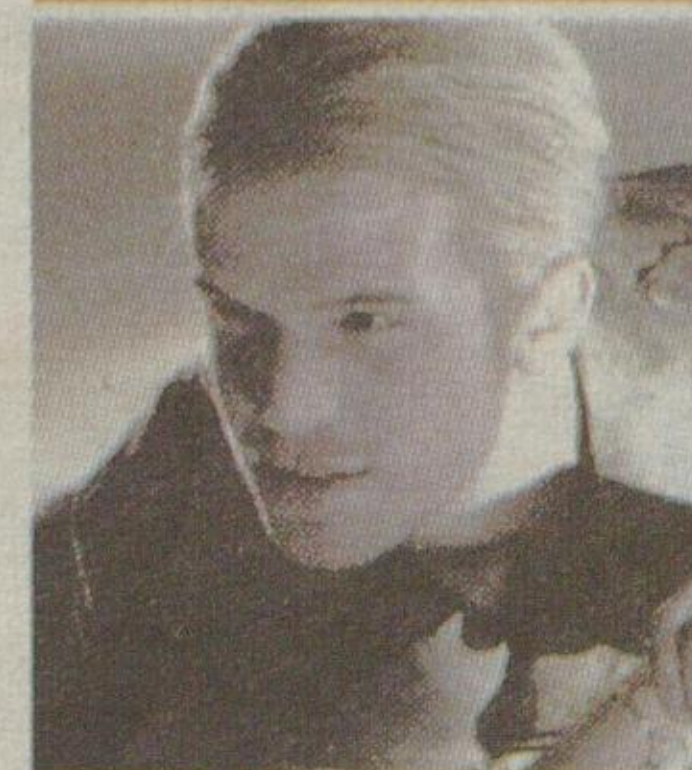
▲ **Wyznania zakupoholickie**
Komedia/Romans, USA, 2009
▲ Reż.: P.J. Hogan
▲ Wyk.: Isla Fisher
Rebecca mieszka w Nowym Jorku i przede wszystkim potrafi świetnie robić zakupy. To prawdziwa specjalistka od luksusowych wyprzedaży i niepowtarzalnych okazji...

▲ **Kino:** Mazur w Olecku.



▲ **Sezon na misia 2**
Animacja, USA, 2008
▲ Reż.: Matthew O'Callaghan
Przygody rozpieszzonego jamnika, który chce dołączyć do dzikich zwierząt w lesie.

▲ **Kino:** Dom Kultury w Łosicach, Mazur w Olecku.



▲ **Zmierzch**
Akcyjna/Thriller, USA, 2008
▲ Reż.: Catherine Hardwicke
▲ Wyk.: Kristen Stewart
17-latkę po przeprowadzce do małego miasteczka zakochuje się w tajemniczym koleśku, który po jakimś czasie okazuje się być... wampirem.

▲ **Kino:** w Hajnówce, Bajka w Szepietowie.



▲ **Krwawe walentynki 3D**
Horror, USA, 2009
▲ Reż.: Patrick Lussier
▲ Wyk.: Jensen Ackles, Jaime King
Tom powraca do swojego rodzinnego miasteczka. Jest to akurat dziesiąta rocznica masakry, która wydarzyła się w dzień Walentynek i pochłonęła życie 22 osób. Mężczyzna zamiast cieszyć się z powrotu w rodzinne strony, zostaje oskarżony o popełnienie serii tajemniczych morderstw, a jego dawny kumpel (King) wydaje się być jednym, który wierzy w jego niewinność.

▲ **Kino:** Helios w Alfie w Białymstoku.



▲ **Hotel dla psów**
Komedia, USA, 2009
▲ Reż.: Thor Freudenthal
▲ Wyk.: Jake T. Austin, Troy Gentile
Historia rodzeństwa Andi i Bruce'a, które nie dostając zgody na posiadanie psa mimo to chcą go zatrzymać. Postanawiają zorganizować nowy dom dla Fidey'a w opuszczonym hotelu. Jednak nie zamieszka tam tylko ich psi przyjaciel, ale wiele innych psów...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Walkiria**
Biograficzny, Dramat, Thriller, USA, Niemcy, 2008
▲ Reż.: Bryan Singer
▲ Wyk.: Tom Cruise
Oparty na faktach film „Walkiria” opowiada o niedudanym zamachu na Adolfa Hitlera. Tom Cruise wcielił się w rolę pułkownika Clausa von Stauffenberga.

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



▲ **Zawodowcy**
Kryminal/Dramat, USA, 2008
▲ Reż.: Jon Avnet
▲ Wyk.: Al Pacino, 50 Cent
Dwóch gliniarzy wpada na trop Lyncego Mordercy.

▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **Happy Go Lucky, czyli co nas uszczęśliwiła**
Komedia, Wlk. Brytania, 2008
▲ Reż.: Mike Leigh
▲ Wyk.: Sally Hawkins
Poppy to nauczycielka, która mieszka ze swoją koleżanką z pracy i razem z nią poszukuje partnera na życie...

▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **Just dance: tylko taniec**
Dramat, USA, 2008
▲ Reż.: Darren Grant
▲ Wyk.: Mary Elizabeth Winstead, Tessa Thompson
Lauren, młoda kobieta z małego miasteczka przeprowadza się do Chicago. Usiłuje dostać się do szkoły baletowej, ale po obłamanym egzaminie ląduje w tanecznym klubie. Jej nowe miejsce pracy okazuje się doskonałą przestrzenią do poznawania samej siebie i realizacji marzeń.

▲ **Kino:** Wzros w Kolnie.

W 26 dni dookoła świata tylko z Gazetą Współczesną

od poniedziałku
do czwartku



Atlas wiedzy o Polskę i Świecie

Dziesiątki różnych map Polski i świata • Atrakcje turystyczne
Kosmos • Ziemia w liczbach • Epoka Jana Pawła II
Wielkie odkrycia geograficzne • Klimat • Żywy i kataklizmy

ATLAS
GRATIS!

media
regionalne

Atlas
wiedzy
o Polskę
i Świecie

PRACA

ZATRUDNIĘ

*PIELĘGNIARKI Białystok, 515-441-359.

CIEŚLI i murarzy, (powiat Wys-Maz),
tel. 0605-300-397.

HIPERMARKET KWADRAT zatrudni: 1) Kasjerów, 2) Sprzedawców różnych działów. Zarobki od 1300 do 1850 zł brutto + premia. Wskazane badania na nosicielstwo. Oferty proszę wysłać na adres e-mail: marketing@galeriakwadrat.com.pl

KIEROWCA do jazdy Tirem z naczą chłodnią na trasach: Polska-Belgia-Rosja, z praktyką na stałe. Łąpy k/Białegostoku, (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

KIEROWCĘ do przewozu zwierząt kat. C, doświadczenie + karta kierowcy. 0602-338-551

MAGISTRA I TECHNIKA FARMACJI, 0501-703-201.

MEŻCZYŻNA gospodarstwo rolne, 514-867-658.

MEŻCZYŻNĄ w gospodarstwie rolnym na stałe, (085)721-50-22.

OSOBĘ do opieki nad starszą osobą. 086-278-56-38.

OSOBY do sprzedaży okularów przeciwsłonecznych, Elk, Augustów. 0509-213-532.

PIEKARZA emeryta, pełny kwaterunek, (029)644-63-63.

POSZUKUJĘ opiekunki do chorej osoby na zmianę nocną, Suwałki (087)567-56-91.

SPEDYTORKE do firmy Transportowej na stałe, język niemiecki, rosyjski, angielski. Łąpy k/Białegostoku, mile widziana praktyka. (085)650-21-99, 0602-557-199, 0602-591-457.

SPRZEDAWCÓW na terenie woj. podlaskiego, wiek 35-55 lat, 0504-210-339.

W gospodarstwie rolnym na stałe, 0660-483-141.

ZOOTECHNIKA do bydła mięsnego, 0602-265-855.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA powypadkowe skupuję, 0501-328-434.

DO kasacji, całe -powypadkowe, 0506-427-705.

KAŻDĄ Toyotę do 6.000 zł. 0500-100-099.

SKUP, złomowanie, zaświadczenia do wyrejestrowania, CRS Białystok, podlaskie. (085)869-14-31.

SPRZEDAM

BMW 520i, E34, (1995/96). 0507-640-737

CITROEN xara picasso 2,0 HDI, diesel (2000) cena do uzgodnienia, 0692-097-660.

FOCUS TDCI, (2002), stan bdb. 19 tys. 0603-304-053.

FORD mondeo kombi (1998), 0510-428-451.

LANOS Sedan, (1998), gaz, Grajewo. 0513-161-299.

MERCEDES Sprinter 412, chłodnia 2.9TD, 22.000,- 0504-276-102.

OPEL Frontera, (2002), 2.2 DTI, 0604-506-371.

PASSAT 1.9TDI, (2007), 68.000 zł. 0504-177-599.

SAMOCHOÓD Star 742, tania, 4 sztuki. 0502-588-966.

SKODA Fabia, 2005/6, 1.9TDI, bezwypadkowa, l-właściciel, pełna opcja. 30.000 zł, 0608-615-716.

TOYOTA Avenis, kombi, (2005), 0600-756-400.
VOLVO V40, 1999r., 1.9D, 210000 km., 0787-536-471.

CZĘŚCI

OPONY rolnicze używane z importu. Ciechanów, tel. 023/672-96-09, 607-039-466, 601-512-777.

ZAKUPY

HURTOWNIE

JANEX angielska odzież używana końcówki kolekcji. DTD sort, niesort. Zaścianki, Usługowa 4, 0698-624-433.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

WENTYLACJA

CENTRALNE

ODKURZANIE

BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleeberga 22, (085)664-72-11.

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

BUDOWLANA, uzbrojona od 890 m2, 0602-693-386

SPRZEDAM

2- pokojowe, 50 m2, Warszawa- tania, 0602-361-686.

3- pokojowe, 48,4 m2+ garaż, 0668-175-600.

39 m2, 9p, Przydworcowa 165.000,- 0695-588-118.

5000 m2, staw, rzeczka, mały domek 12 km od Białegostoku 110.000 zł, 0501-368-787.

60 m2, cegła, Pułaskiego 17. 0502-454-820.

90 m2, centrum, cegła, 2-piętrowe z ogrodem. 0609-975-800.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych- transport montaż gratis, 0501-231-350.

BLASZAKI garaże- tania i solidnie, (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tania, transport montaż gratis, 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOM 162/1568 m2, stan surowy, woda, prąd, k/Krakowa, 0600-974-002.

DOMY szeregowy w centrum Białegostoku, tel. (085) 654-55-67

DZIAŁKA 60 ar, 35 zł/m2, Selment. (086)272-72-78.

DZIAŁKA budowlana 1450 m2, 0509-109-719.

DZIAŁKĘ rekreacyjną, 0515-691-692.

DZIAŁKI rekreacyjne o pow. 1500 m2, wieś Jędrzejki k/Augustowa. 0604-456-143.

ELK, 4-pokojowe, kamienica w centrum.

0693-668-803

ELK, M-4, 49mkw., os. Baranki, lp. 0728-468-415.

GARAŻE blaszaki- tania, 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty!

(085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111

www.konstal.tit.pl

LAS 2,20 ha, o/Augustowa 25000 zł/ha,

0606-300-925.

MIESZKANIE 2 pokojowe 43.9 m2, I piętro, ul. Kisiela Białystok (Nowe Mjasto), 0505-253-910.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 60m2, Suwałki, os. Północ, 0505-751-635.

MIESZKANIE Świętojańska, (085)732-97-59.

MIESZKANIE Wysokie Mazowieckie. tel. 0664-778-464.

NOWY pod klucz 880000zł, 260 m2. 0602-693-386

PAWILON handlowy CH Hetman, (085)650-53-47.

ŚWIADECTWA CHARAKTERYSTYKI ENERGETYCZNEJ, 0503-041-171.

ZAPIECZKI koło Studzianek, działka 3300 m2 z domem w stanie surowym. Równowartość 100 tys. dolarów, 0603-805-344.

ZAWADY tel. 0781-407-133

POSZUKUJĘ

LOKALU do wynajęcia Grajewo max 20 m2, max 500 p/m (0510)044-221.

LOKALU do wynajęcia Ostrów Maz., Ostrołęka, max 20m2, max 500 p/m (0510)044-221.

WYNAJME

2-POKOJOWE, Zielone Wzgórze. 0510-766-088.

DO wynajęcia lokale handlowo-usługowe: 300 mkw, 150 + 70 mkw, centrum Białegostoku, tel. 085 6545567, godz. 8-16

GRAJEWO Południe, 30 mkw, (086)273-32-25.

JEŚLI posiadasz dom na jeziorze lub w jego okolicach i chcesz go wynająć dla obcokrajowców, zadzwoń, 0503-165-084.

KAWALERKA, Grajewo, Targowa 16, (086)272-57-40.

LOKAL 61m2, parter, ściśle centrum Elku.

0606-366-132.

LUKSUSOWE 2-pok. +garaż, 1.800zł. 0661-549-562.

MIESZKANIE 2- pokojowe, 37 m2, 0507-685-499.

UWAGA: lokal na działalność usługową, edukacyjną lub inną, w centrum Białegostoku ul. Lipowa, wysoki standard, 50 m2, lp, za rozsądną cenę, 0501-035-500.

NAUKA

LO dla Dorosłych Monte Casino 25, (085)745-13-73.

KOREPETYCJE

ANGIELSKI nauczycielka Białystok. 0517-875-756.

ANGIELSKI, nauczyciel, (085)661-34-09.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, tel. (085)732-76-85.

UPRAWNIENIA i certyfikaty Europejskie spawacza zapisy na kurs: Amet, ul. Zawadzkiego 4, Ostrołęka, (0-29)760-24-14.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy- soboty, niedziele. DVD, klimatyzacja, (085)747-00-01, 0602-664-771.

*SOBOTA - Belgia, Holandia, Niemcy, 0606-379-966.

ANGLIA -osoby, przesyłki. 0696-277-150.

ANTWERPIA, Bruksela, Amsderdam, Eindhoven.

Nowoczesne mikrobusey. 0608-835-822.

BUS 9-osobowy licencja, video, klima. 0504-304-526.

FRANKFURT nad Menem, Manchai, Kaizeslauter

-busem, video, klima -Wtorek, Sobota. 0516-800-066.

USA, - porady, wizy, wyjazdy. Prawnik,

0605-077-183.

ZWIERZĘTA

OWCZARKI niem. rodowodowe 0601-155-766.

YORKI rodowodowe, 0604-550-099.

BIZNES

KREDYTY

**ATRAKCYJNA pożyczka
bez BiK, zadzwoń lub wyślij
SMS o treści POŻYCZKA,
PROFI CREDIT
0519-199-545,
(085)742-17-51,
0800-700-999.**

CENTRUM kredytowe, kredyty w 15 min.

0505-511-044, (085)744-58-20

CENTRUM Kredytów Bankowych, Grochowa 2/1,

(085)746-14-54, Sienkiewicza 53 (085)664-22-38.

KREDYT hipoteczny w trzy dni, 0(85)744-50-90.

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas!

Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 % Białystok, (085)653-70-60.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia: 608-921-608.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*****BYDŁO

pourazowe, knury, maciory, do 4 zł, Odbiór 24 ha/dobę. 0516-940-508.

*****MACIORY, knury, bydło do 4 zł, każdej kondycji. Dojazd. Całe Podlasie., 0508-851-760.

*****KUPIĘ bydło pourazowe, maciory, knury. Faktura wyrejestrowanie, 0669-955-409.

*****RZEŹNIA ZAKUPI BYDŁO POURAZOWE, MACIORY, KNURY. SUWAŁKI, ŁOMŻA, BIAŁYSTOK. WYŻSZE CENY NIŻ U KONKURENCJI. 0515-419-263.

*****BYDŁO, maciory, knury, do 4 zł, całe Podlasie, 0691-513-391.

BYDŁO pourazowe, całe Podlasie, 0516-347-901.

BYDŁO pourazowe, maciory, szybki dojazd, do 4 zł, 0504-128-508.

KNURY, 2,20 zł/kg, całe Podlasie, 0504-574-773.

KNURY, lochy, rozprowadzam knurki, loszki, konkurencyjne ceny, (087)567-52-05, 0604-860-609.

KOMBAJN ziemniaczany Anna. 0604-104-335.

SKUP bydła pourazowego 1 zł/kg, knurów 2 zł/kg, maciory 3 zł/kg. Faktura. Najwyższe ceny. Dojazd na miejsce, 0888-802-792.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA” -przyczepy do sianokoszonki, beczkowoz, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

*KOMBAJN 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt; prasy, ładowarki teleskopowe, ciągniki Zetor, Ursus, MTZ, plugi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele, ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

*PRZEDNI napęd, skrzynię biegów, mosty obciążniki do Ursus. Zetor wszystkie typy. Przyczepy wywrotki od 6-18 ton, 0692-999-007.

15 ha ziemi ornej, jedna działka, na Warmii Kabiny k/ Reszla, (0-89)716-35-17.

BE CZKOWOZY RÓŻNA 10% RABATU, 0609-120-919.

BE CZKOWOZY, ciągniki, ładowarka Kramer, inne maszyny rolnicze, transport gratis, raty, 0602-505-623.

BE CZKOWOZ 4000 L, GŁĘBOSZ, (086)219-19-28.

BE CZKOWOZ 6000 I, stan dobry, 0609-303-644.

BYKI LM 100 z licencją, 0603-057-992.

C-360, C-385, U-914, Zetor 10145, cyklop, przyczepy -możliwość zamiany, 0500-064-931.

C-360-3P, grabiarka „7”, 0694-334-382.

CASE -5140, MF -3090, MF -698T, 0507-194-654.

CIĄGNIK Case 5150, (1996), (0-86)217-06-22.

CIĄGNIK IHC 955 4x4 (1983), stan db, bez turbo, 13.000,- 0502-712-555.

CIĄGNIK MF 3085, (1994), (0-86)217-06-22.

CIĄGNIK MF-2645, Fendt 105LSA, (086)273-21-63.

CIĄGNIKI: John Deere 5630 z turem nowy 2007r, 5625 nowy 2007r. 6403 używany 2006r. 0604-069-315

CLAAS Dominator 85, perkins, 0515-136-212

CYKLOP, troll, plugi 2,3- skibowe, 0692-432-692.

DOJARNIE rurociągi, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, raty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

JĄŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut, (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JĄŁÓWKI 10-miesięczne, 4 szt. 0693-226-278.

JOHN Dere 2140, 82 KM, stan bdb, 0515-136-212.

KOMBAJN New Holland 1545, (086)272-24-05.

KOMBAJNY, prasy, ciągnik, ładow

Prywatna Bezpłatna Szkoła Fryzjerska
(z umiędzycznieniem szkoły publicznej)

Technikum Usług Fryzjerskich

DEHAG extra... na podbudowie gimnazjum

Nauka w Technikum:

- trwa 4 lata
- odbywa się w systemie dziennym
- jest zakończona egzaminem dyplomowym i maturą

- własna baza szkoleniowa
- nowoczesne zaplecze
- profesjonalna kadra
- ekskluzywne salony fryzjerskie

Informacje i zapisy:
Technikum Usług Fryzjerskich „Dehag extra”
15-875 Białystok, ul. Krakowska 9, pok. 10 (sekretariat)
tel. 085 749 94 46, 662 20 88
www.dehagextra.pl
e-mail: szkola@dehagextra.pl

Rekrutacja trwa od marca 2009 r. Zapraszamy!

POŻYCZKI KREDYTY

WYDATKI
1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Ciepła 210 zł
Razem 500 zł

Ty wydajesz...
My płacimy!

022 2030350
0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Suwałki, ul. Chłodna 5/5
☎ 087 563-06-04/05

policealne szkoły edukacji innowacyjnej

JEDNOROCZNA POLICEALNA SZKOŁA EDUKACJI INNOWACYJNEJ

Rekrutacja Zimowa

Siemiatycze, ul. Kosciuszki 43,
tel. 085 655 25 62, www.policealne.ipt.pl

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

mówią o nas, że jesteśmy najlepsi

DWULETNI I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

KURSY

Szkoły za DARMO!

BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 085 746 08 40

ŁÓŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15

SUWAŁKI
ul. Kościuszki 76
tel. 087 566 34 20

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- biomasaż I / II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa
- architektura wnętrz

62 kierunki w 62 miastach
nieodpłatne zaświadczenia do **WKU i ZUS**

infolinia 0801 100 777

www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
www.elmir.pl

INDECO

SZAFY

- GARDEROBY
- POKOJE DZIECIĘCE

RABATY

MEBLE KUCHENNE

Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty

IMEX www.imex.bialystok.pl

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokołka, ul. Grodzka 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

fadbet s.a. 15-182 Białystok, ul. 27 Lipca 60
tel. 085 6644071, 0606992222
www.fadbet.com.pl

NOWA INWESTYCJA

Każde mieszkanie ma stanowisko garażowe w garażu podziemnym. Powierzchnia mieszkań od 29,86 m² do 105,80 m² (dwupoziomowe) Lokal użytkowy 125 m²

Atrakcyjne ceny

ul. Św. A. Boboli 3 A w Białymstoku (Starysielec Półd.)

OGŁOSZENIE

„Spolem” PSS w Ostrołęce
pl. gen. J. Bema 9 07-410 Ostrołęka
wynajmie budynek biurowy,
jednopiętrowy, z częściową zabudową II piętra, podpiwniczony, o pow. 584,30 m² położony w Ostrołęce przy pl. Bema 9 – stare miasto.

Oferty prosimy kierować na adres spółdzielni w terminie do 31.03.2009 r.
Tel. (029) 764 – 48 - 03
lub (029) 764 – 37 - 17.

OGŁOSZENIE O PRACY

Spółdzielnia Mleczarska „Rospuda” w Filipowie poszukuje PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH

do świadczenia usług w zakresie:

- dowożenia transportem własnym wyrobów do sklepów spożywczych położonych w odległości powyżej 35 km od Filipowa;
- zbieranie zamówień na nasze wyroby ze sklepów spożywczych położonych w odległości powyżej 35 km od Filipowa, następnie przekazywanie ich w podziale na asortymenty, data dostawy ze wskazaniem nazwy i adresu sklepu, jak i godzin jego otwarcia do działu handlowego spółdzielni.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Zarządem Spółdzielni pod nr. tel. (087)569-60-19.

UL. E. ORZESZKOWEJ
TERMIN ODDANIA: GRUDZIEŃ 2010

DLA 10 PIERWSZYCH OSÓB 10% RABATU NA MIESZKANIA!

YUNIVERSAL PODLASKI

POSIADAMY RÓWNIEŻ W SPRZEDAŻY:

- mieszkania przy ul. Sosnowej, (10% rabatu na mieszkania w bud. A)
- mieszkania przy ul. Wiadukt
- mieszkania w Warszawie na Mokotowie i Białolecie

Sprawdź nasze promocje!

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02
www.yp.com.pl

Pilarki STIHL już od: 799,-*

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Augustów - Wierzbna 11, tel. 087 643 62 48; Białystok - Dworzec PKS, pawilon 17, tel. 085 745 14 02, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13; Bielsk Podl. - Mickiewicza 18, tel. 085 730 75 25; Brańsk - Witosza 20, tel. 085 737 56 35; Czyżew - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; Dąbrowa Białostocka - Wesoła 30, tel. 085 712 25 57; Elk - E. Orzeszkowej 15, tel. 087 621 5937; Giżycko - Wodociągowa 3, tel. 087 429 27 94; Goldap - Wolności 24, tel. 087 615 34 60; Grajewo - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; Hajnówka - Armii Krajowej 32, tel. 085 682 28 86; Knyszyn - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; Kolno - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; Łapy - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; Łomża - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66; Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; Mońki - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; Rudka - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; Rutki - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; Siemiatycze - Wysoka 45A, tel. 085 655 29 42; Sokołka - Pl. Kościuszki 7, tel. 085 711 46 86; Suwałki - Wojska Polskiego 56, tel. 087 566 61 91; Suchowola - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; Szczuczyn - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; Tykocin - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; Wydminy - Grunwaldzka 82, tel. 087 421 04 68; Wysokie Maz. - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; Zambrów - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16

STIHL

www.stihl.pl

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU

Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

KIEROWCĘ kat. C +uprawnienia HDS, kurs na przewóz rzeczy, aktualne badania, 0604-733-366, (085)662-78-28.

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego, wymóg samochod osobowy, gaz lub diesel telefon: 0506-346-604.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

SIEDLISKO z domem do remontu, 0502-712-812.

SPRZEDAM

48 m2, -Palmowa, parter, do oświeżenia, bez pośredników. 140.000,- 0509-409-293 po 18.00

DZIAŁKĘ rolno-leśną, 1,10 ha, 0666-131-097.

DZIAŁKI budowlane -Choroszcz, 0694-860-836.

ZWIERZĘTA

ROTTWEILERY z rodowodem, 900,- 0505-719-780.

WNIOSKI o dopłaty, pomiary GPS, modernizacja; mikroprzedsiębiorstwa, obowiązkowe ubezpieczenia upraw, (087)610-31-31, 0600-960-433.

ZBIORNIKI PO INSTALACJI GAZOWEJ 5 TYS. LITRÓW BDB NA BECZKOWOZY, 0601-787-601.

ZETOR 7745, (1989), stan bdb, mało pracował w polu, ogumienie 85%, 38.000 zł, 0605-994-584.

RÓŻNE

KUPIĘ

DĄB, brzoze, olche, sosnę, 0608-713-032.

DEŁUŻYCE, olche, (087)566-62-93.

DREWNO papierówkę, 0513-132-518.

DRZEWO lub las, wycinka własna. 0693-030-681.

KUPIĘ las, wykonam przecinkę, 0504-249-519.

ZŁOM, auta na złom, 0510-943-771.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe- bezpłatnie, 0792-354-101.

DREWNO, opał z dowozem. 0695-376-791

DRZEWO i zrebki jabłoni, 0602-265-855.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com,

(089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

MAGAZYN stalowy 50x12x5 m, 0691-704-385.

INNE

TORF oddam, 0509-260-262.

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Oglądających (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdania o realizacji finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Oglądający mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

wyd. codzienne - jedna linia: 5,50 zł, wyd. magazynowe - jedna linia: 11 zł
łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki). Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerywnik, nawias, znak interpunkcyjny. Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000	
--	--

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerywnik, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji wyd. zwykłe 1 linia ☐ x 5,50,- 2 linie ☐ x 11,00,- 3 linie ☐ x 16,50,-	wyd. magazynowe ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,- ☐ x 33,00,-	dane klienta: _____ adres, kod pocztowy: _____
---	---	---

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 7818800090000001101214002 można również przasać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.

2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.

3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.

4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.

5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę ☐ UBEZPIECZENIA ☐ NAUKA ☐ TURYSTYKA ☐ USŁUGI ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE	☐ PRACA ☐ zatrudnie ☐ szukam pracy ☐ NIERUCHOMOŚCI ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje	☐ AUTO MOTO ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autocalamy ☐ inne ☐ RÓŻNE ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne ☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA
---	---	---

RÓŻNE

INNE

DOM dla emerytów, (085)716-11-44.

MASZyny I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

SPRĘŻARKA 3-cylindrowa i tokarka do drewna, 0601-402-532.

USŁUGI

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe, cementowe 11 zł, 0664-198-801.

BUDOWA, REMONT

GLAZURA, remonty, 0512-176-190.

GLAZURA, terakota, 0604-335-332.

POSADZKI agregatem -solidnie, 0511-661-237

PROFESJONALNE remonty- solidnie, 0664-757-515.

DACHY

KRYCIE dachów, więzby dachowe. 0662-105-884.

KRYCIE dachów, więzby dachowe. 0668-167-333.

WRÓŻKA Elleni- zdejmowanie kłatw, uroków, tarot,, (085)744-00-02, 0600-114-369.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN”, Białystok, ul. Akademicka 26, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 0602-170-344.

GINEKOLOG tel. 0504-648-669

PSYCHIATRA

**ALKOHOLOWE ODRUCIA. ALKOHOLIZM, NAŁOGI,

NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE

DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16,

(085)732-77-35.

ALKOHOLOWE odrucia (także domowe). Kroplówki,

nerwice, depresje. NZOZ -VIRTUS, Antoniuk

Fabr. 10 Białystok. Calodobowo, (085)661-53-33.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr

Ireneusz Pawłowski, 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie

-także domowe, 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA,

UL. PODLEŚNA 16, (085)732-77-35.



DERMATOLOG

DERMATOLOG, kosmetyka lekarska. 0664-761-064.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28,, (085)746-59-02..

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00, www.gastrologia.bialystok.pl, (085)732-75-15.

INNE

BEZPŁATNA opieka pielęgniarska dla przewlekle chorych w domu pacjenta. Białystok, 0515-441-359.

MASZyny I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

MASZT komplety od wózka widłowego, 2.000,- 0501-042-929.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

GRZEJNIKI żeliwne, 0605-332-730.

PRODUCENT OGRODZEŃ BETONOWYCH,

SŁUPKI DO SIATKI, 502-098-983.

USŁUGI

TYNKARSKIE

POSADZKI i tynki agregatem, 0605-300-397.

TYNKI agregatem solidnie, tanio, 0728-464-551.

TYNKI agregatem, Suwałki, 0510-412-369.

TYNKI tradycyjne agregatem, 0502-053-516.

TYNKI tradycyjne, glazura, regipsy, wykończenia,

0668-132-027.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, elewacje, struktury, glazura,

szpachlowanie, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

ADAPTACJA poddaszy, wykończenia w drewnie, tarasy,

Grajewo, Augustów, Elk. 0517-043-530.

AUTOMATYKA. Bramy. Drzwi. Serwis.,

(085)663-26-39.

BUDOWA budynków pod klucz, 0605-300-397.

BUDOWA domów, obór, modernizacje. 0509-319-750.

BUDOWA domów, obór. 0600-506-507 Elk.

DAWBUD- stany surowe, rozbudowy, 0693-457-664.

DOCIEPLENIA- renowacja, elewacja, 0508-194-160.

DOCIEPLENIA, remonty, 0500-027-737.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo.

0605-371-441.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, www.besterm.pl

KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz. 0661-168-670.

KOPARKO-LADOWARKA: wykopy, kanalizacja, niwelacja

terenu, Pol-bruk, podziemne instalacje.

0500-198-838.

MALOWANIE, szpachlowanie, 0665-063-930.

POSADZKI agregatem, solidnie, 0607-688-187.

POSADZKI agregatem, tel. 0604-400-174.

POSADZKI tynki, elewacje, wykończenia.

0695-203-303

REMONTY na terenie woj. podlaskiego, 0503-391-010

REMONTY, wykończenia, kompleksowo.

0505-233-421.

STANY surowe domów, ogrodzenia, 0783-561-747.

STANY surowe, docieplenia. Tanio. 0793-697-430.

STANY surowe, tynki, wykończenia, remonty, firma

wykona. 0608-474-270.

STANY surowe, wolne terminy. 0510-571-516.

STUDNIE wiercone tanio, tel. 0504-320-592.

SUCHY TYNK, MALOWANIE, GLAZURA, 0509-114-550.

SZAMBA BETONOWE, atestowane 4-12 m3.

Przydomowe oczyszczalnie ścieków, www.alumix.eu

0518-614-013.

SZPACHLOWANIE, malowanie, k-g, 0515-194-105.

SZPACHLOWANIE, suche tynki, glazura.

0501-754-261.

Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne
w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

SZTACHETY, szalówka, podłógówka, 0694-175-258.

TYNKI gipsowe, tanio i solidnie, 0502-095-762.

TYNKI tradycyjne gipsowe, agregatem. 0784-998-940.

UKŁADANIE bruku i granitu, 0-696-698-561.

USŁUGI remontowo budowlane „Marco”
murowanie, docieplanie, tynki, glazura,
wykończenia. 0508-110-160.

WYKOŃCZENIA wnętrz, 0600-249-111.

WYKOŃCZENIA wnętrz, 0693-088-813.

WYKOŃCZENIA, glazura, kominki. 0504-419-375.

ZDUN, budowa pieców kaflowych. 0508-354-760.

ELEKTRYCZNE

INTELIGENTNE instalacje elektryczne, alarmy, centrale

telefonyczne, napędy bram, klimatyzacja

0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, terakota, schody, tarasy, 0514-753-509.

CYKLINOWANIE

BEZPŁATNE www.woodfloor.pl, 0605-610-545.

CONFORT FLOOR - usługi parkietarskie - solidnie

i profesjonalnie. Krótkie terminy., 0798-965-039.

HYDRAULICZNE

HYDRAULICZNE, gazowe, elektryczne. 0608-223-892.

HYDRAULIK. Elektryk. Instalacje CO, 0501-461-162.

INSTALACJE CO, przyłącza, 0790-287-335.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, 0512-086-437.

WSZYSTKIE. Udrażnianie kanalizacji. 0501-717-502.

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELENAPRAWA, (085)661-76-31, 0602-120-966.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrębianie dywanów, futrzaków,

tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy.,

0607-149-302, (085)732-60-62.

PRZEPROWADZKI

WWW.EXPERT-TRANS.PL kompleksowo, ubezpieczenie,

noszenie, bezpłatna wycena, kartony. 0509-866-509.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7, Tel. (085)652-70-71.

KAM-BRUK kostka brukowa, kompleksowo.

0605-371-441.

KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz, www.besterm.pl

KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz. 0661-168-670.

KOPARKO-LADOWARKA: wykopy, kanalizacja, niwelacja



Krzysztof Pielichowski i Michał Przysiężny rozpoczną w piątek tenisowy mecz Pucharu Davisa Belgia – Polska. W kolejnej parze zagrają Jerzy Janowicz i Xavier Malisse.

Relaks na sportowo

Badminton

Drużynowe Mistrzostwa Polski.

Energoinwest Hubal Białystok – Piast Słupsk (sobota, godz. 17 w hali SP 32 przy ul. Pietrasze w Białymstoku), LUKS Badminton Choroszcz – Energoinwest 32 Białystok (niedziela, godz. 12 w hali PG przy ul. Powstańców Styczniowych w Choroszczy), SKB Litpol-Malow Suwałki – Piast Słupsk (niedziela, godz. 15 w hali OSiR przy ul. Wojska Polskiego 2 w Suwałkach).

Brydż

Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Par na zapis maksymalny (niedziela, godz. 10 w hotelu Jarz w Wasilkowie).

Futsal

I liga. MOKS Słoneczny Stok Białystok

– Stollar Suwałki (sobota, godz. 19 w SP 49 przy ul. Armii Krajowej).

Koszykówka

I liga mężczyzn. Żubry Białystok – Sudety Jelenia Góra (sobota, godz. 18 w hali przy ul. Wołodźjowskiego w Białymstoku).

Piłka nożna

Młoda ekstraklasa. Jagiellonia – Lech Poznań (sobota, godz. 12 na Stadionie Miejskim).

Sparingi. Wigry Suwałki – Warmia Grójewo (sobota, godz. 11 na stadionie MOPS przy ul. Świętokrzyskiej w Białymstoku).

Siatkówka

I liga mężczyzn. Pronar Parkiet Hajnówka – Gwardia Wrocław (sobota, godz. 17 w hali LO z DNJB).

Półfinałowy turniej barażowy o wejście do II ligi kobiet (piątek od godz. 16, sobota od godz. 16, niedziela od godz. 10 w PG nr 1 przy ul. Reymonta 9 w Łomży).

Szachy

VII runda Białostockiej Ligi Szkolnej (sobota, godz. 10 i niedziela, godz. 10 w ZSI 1 przy ul. Łagodne).

V turniej Łomżyńskiej Ligi Szkolnej (sobota, godz. 10 w auli I LO, ul. Bernatowicza 4).

Tenis stołowy

XI Podlaski Turniej Weteranów (niedziela, godz. 10 w hali MOSiR w Grójewie).

Unihokej

II liga. Orły Suwałki – Pancerni Żurawica (sobota, godz. 18 i niedziela, godz. 10 w hali SP 11).

Boks >> Białostockie zwycięstwa w Pniewach

Ostry początek Hetmana

Białostoccy pięściarze są dobrze przygotowani do 80. Indywidualnych Mistrzostw Polski. Zawodnicy Hetmana wygrali na ringu w Pniewach swoje pierwsze pojedynki.

Do momentu zamknięcia wydania „Gazety” dwa wygrane starcia zaliczyli startujący w kategorii 69 kg Kamil Szeremeta oraz Piotr Sielawa. Emocji dostarczyły zwłaszcza pojedynki Sielawy. Najpierw pokonał Tomasza Mazura z Gwardii Wrocław, a następnie wypunktował doświadczonego Sebastiana Jaszowskiego ze Strzegomia. Ostatnią walkę kończył z rozbitą głową.

– Mamy tu mały problem, ale poradzimy sobie – mówił zaraz po końcowym gongu trener Hetmana Stanisław Wąsowski.

Zwycięstwo odniósł również Grzegorz Kiepiński. W kat. 81 kg pokonał 19:7 Damiana Małasa z Górnika Sos-



Piotr Sielawa (z prawej) uderzenie rozpoczyna mistrzowski turniej

nowieć. Co ciekawe, Kiepiński jest kickbokserem, który niedawno postanowił spróbować swoich sił w szermierce na pięści.

(KS)

Wyniki pierwszych walk z udziałem zawodników z naszego regionu:

▲ kat. 69 kg

I runda: Kamil Szeremeta (Hetman Białystok) – Bartłomiej Grafka (Team Jawor) 21:0, Piotr Sielawa (Hetman) – Tomasz Mazur (Gwardia Wrocław) 10:0. II runda: Kamil Szeremeta – Krzysztof Pietraszewski (Avia Świdnik) 26:2, Piotr Sielawa – Sebastian Jaszowski (SSS Strzegom) 15:6.

▲ kat. 75 kg

I runda: Robert Świerczyński (Hetman)

– Michał Łoniewski (Kontra Elbląg) 17:7

▲ kat. 81 kg

I runda: Mirosław Nowosada (Hetman)

– Damian Szewczyk (PACO Lublin) 28:2, Piotr Samelko (Mazur Elk) – Krzysztof Kowalski (Szogun Mysłowice) 9:20.

Dawid Ślawnicki (Cristal Białystok) – Piotr Grabowski (Kontra Elbląg) 11:2.

Grzegorz Kiepiński (Hetman) – Damian Małasa (Górniki Sosnowiec) 19:7.

Futsal >> Pierwszoligowe derby

MOKS Białystok też ma o co walczyć

Walcząc o utrzymanie w pierwszej lidze Stollar Suwałki nie ma co liczyć na gościnność MOKS-u Słoneczny Stok Białystok. – Naszym celem jest miejsce w pierwszej szóstce, dlatego gramy tylko o zwycięstwo – podkreśla trener MOKS-u Konrad Lewończuk.

Istnieje możliwość, że od nowego sezonu powstanie jedna pierwsza li-

ga, w której znajdzie się sześć najlepszych drużyn z dwóch grup (obecnie mamy podział na pierwszą i drugą grupę). Dlatego szósta pozycja jest tak istotna. Teraz MOKS jest siódmy. – Musimy odrobić punkt straty do AZS-u Warszawa. Mimo że Stollar jest ostatni w tabeli, nie ma mowy o odpuszczaniu spotkania – dodaje Lewończuk.

Suwalczanie zdają sobie sprawę, że nie będą faworytem derbowej potyczki. – Remis byłby niespodzianką – stwierdza Marcin Czyżyk, menedżer suwalskiej drużyny. – Spokojnie trenujemy, jedziemy na mecz i zobaczymy, co się wydarzy w Białymstoku.

Spotkanie MOKS – Stollar rozpocznie się w sobotę, o godz. 19. (KS)

Lekkoatletyka >>

Sam udział ich nie zadowala

Choć sam wyjazd na Halowe Mistrzostwa Europy w Turynie jest dla naszych lekkoatletów sukcesem, to ani Kamila Stepaniuk, ani Jacek Roszko nie zamierzają zadowalać się samym uczestnictwem w imprezie.

Dwójka z Podlasia Białystok swoje starty zacznie w sobotę. Stepaniuk marzy o awansie do ośmioosobowego finału skoku wzwyż. Będzie o to bardzo trudno, gdyż w stawce 16 zawodniczek ma 12. wynik – 1,92 m. Europejskiej liście liderują Chorwatka Blanka Vlasić i Niemka Ariane Friedrich – obie w tym roku pokonały poprzeczkę na wysokości 2,05 metra.

– Sam start w gronie takich zawodniczek jest dla mnie wyróżnieniem. Natomiast wierzę, że pobiję rekord życiowy, bo to może dać mi awans do finału – mówiła przed odlotem Stepaniuk.

Roszko i jego trener, Wojciech Niedźwiecki, za cel stawiają sobie udział w półfinale. W tej fazie pobiegnie 16 najlepszych sprinterów, a Roszko legitymuje się 13. rezultatem wśród uczestników – 6,64. Najlepiej w tym roku z Europejczyków biegł Brytyjczyk Dwain Chambers – 6,51.

▲ Program startów naszych zawodników w Turynie:

Kamila Stepaniuk (skok wzwyż)

Sobota: 09:35 – eliminacje

Niedziela: ewentualnie finał o 15:40.

Jacek Roszko (bieg na 60 metrów)

Sobota: 10:00 – eliminacje, ew. 17:00 – półfinały.

Niedziela: ew. finał o 17:20.

(milk)

W 26 dni dookoła świata tylko z Gazetą Współczesną

W poniedziałek 13 część Atlasu

Polska: ukształtowanie powierzchni,
Podział polityczny,
Pomorze,
Warmia i Mazury

Atlas wiedzy
o Polsce i Świecie

Dziesiątki różnych map Polski i świata • Atrakcje turystyczne • Kosmos • Ziemia w liczbach
Epoka Jana Pawła II • Wielkie odkrycia geograficzne • Klimat • Żywy i kataklizmy

Brakującą część atlasu możesz kupić z aktualnym wydaniem Gazety Współczesnej w Biurze Ogłoszeń w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1. Ilość egzemplarzy ograniczona.

Siatkówka >> II liga Obiecują formę na sobotę

Tylko jednego zwycięstwa w Siedlcach nad Osemką potrzebuje Slepsk Augustów. W najbliższy weekend podopieczni Adama Aleksandrowicza na parkiecie gości mają dwie szanse na zakończenie półfinału grupy trzeciej. Prowadzą bowiem w rywalizacji play off 2:0. Pierwszy, oby ostatni mecz – w sobotę.

– Do Siedlec wyjeżdżamy już w piątek, byśmy mogli wypocząć przystąpić do meczu. Nie zabieramy kontuzjowanego Kamila Starzewskiego. Szkoda, bo ogranicza to pole manewru na przyjęciu – informuje trener Slepska Adam Aleksandrowicz.

Augustowie u siebie wygrali, ale na pewno spisali się poniżej swoich możliwości.

– Chłopcy poculi te spotkania w nogach. Na treningach trochę to niemrawo wyglądało, ale obiecują, że w czasie meczu będzie OK. Cóż, ja muszę w to wierzyć. Bardzo chcielibyśmy już w sobotę wracać do Augustowa – mówi Aleksandrowicz.

Jeśli Slepsk przejdzie tego rywala, finał swojej grupy zacznie dopiero... 28 marca. Tak PZPS ustalił terminarz.

Już w piątek utrzymanie w II lidze mogą sobie zapewnić dziewczęta ZSR BTPS Białystok. W play out prowadzą z Nike Ostrołęka 1:0, po zwycięstwie u siebie 3:2. Rywalizacja toczy się do dwóch wygranych. W Ostrołęce zapowiada się na kolejny horror z udziałem obu drużyn. (milk)

O awans do II ligi

Najbliższy weekend to początek walki o awans do II ligi. W półfinałowych turniejach barażowych mężczyzn grają Orion Bielsk Podlaski i Żubr Białowieża. Białostoczanie walczą w Elku z tamtejszym Mikro, MOS-em Wola II Warszawa oraz Wolanką Wola Osowińska. Żubr gra w Lublinie z gospodarzami – Politechniką oraz z AZS UW Warszawa i Truso Elbląg.

Wśród kobiet gospodyniami turnieju w Łomży są siatkarki Jedynki, a AZS Białystok jedzie do Legionowa. (milk)

Koszykówka >> Żubry wciąż mają szansę na walkę o mistrzostwo I ligi

Wygrać z myślą o play-off

Jeżeli Żubry wygrają z Sudetami, zapewnią sobie pozostanie w I lidze i w ostatnim spotkaniu walczyć będą o play-off.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Bardzo ważny mecz czeka w sobotę koszykarzy białostockich Żubrów. Stawką pojedynku z Sudetami Jelenia Góra jest pewne utrzymanie się w I lidze. A jeżeli tak się stanie, to podopieczni trenera Marka Kubiaka zachowają jeszcze szansę gry w play-off.

– Trenujemy normalnie. Waga meczu jest duża i widać już po koszykarzach pełną mobilizację. Wciąż możemy przecież zagrać o miejsca 1-8 – powiedział „Współczesnej” szkoleniowiec Żubrów.

W pierwszej rundzie sezonu zasadniczego białostoczanie dość nieoczekiwanie przegrali na wyjeździe z Sudetami różnicą aż 20 punktów 54:74. W drużynie z Jeleniej Góry pierwsze skrzypce grają obrońcy Krzysztof Samiec (186 cm) i Rafał Niesobski (185 cm) oraz center Tomasz Wojdyła (201 cm), który jest liderem w klasyfikacji zbiórek w I lidze. ▲



Koszykarz Żubrów Brahima Konare (przy piłce) na deskach walczyć będzie z Tomaszem Wojdyłą z Sudetów

I liga koszykarzy

Mecz zaległy:

EKS Łódź – Big Star Tychy 92:69 (22:22, 27:18, 26:13, 17:16).

Mecz awansem:

Znicz Pruszków – AZS AWF Katowice 59:55 (15:11, 10:22, 15:6, 19:16).

1. Polonia 2011	28	49	2359:2066
2. Krosno	28	49	2186:2004
3. Big Star	28	48	2240:2032
4. Siarka	28	46	2115:2003
5. Zastal	28	45	2121:1849
6. Stal	28	44	2056:1919
7. EKS Łódź	28	44	2192:2047
8. Dąbrowa	28	43	2034:1927
9. Żubry	28	42	2022:2008
10. Sokół	28	42	1863:1903
11. Sudety	28	41	2014:1980
12. Znicz	29	41	2133:2243
13. AZS Kalisz	28	38	1812:2063
14. Katowice	29	37	2005:2257
15. Asseco II	28	35	2030:2266
16. Resovia	28	31	1690:2305

Program ostatnich dwóch kolejek

7-8 marca:

Sokół Łańcut – Zastal Zielona Góra

Big Star Tychy – Polonia 2011 Warszawa

Żubry Białystok – Sudety Jelenia Góra (sobota, godz. 18)

Asseco Prokom II Sopot – Resovia Rzeszów

Siarka Tarnobrzeg – EKS Łódź

MOSiR Krosno – Stal St. Wola

AZS Kalisz – MKS Dąbrowa Górna

14-15 marca:

Zastal Zielona Góra – Asseco Prokom II Sopot

Sudety Jelenia Góra – Big Star Tychy

Znicz Pruszków – Stal St. Wola

EKS Łódź – Sokół Łańcut

AZS AWF Katowice – AZS Kalisz

Polonia 2011 Warszawa – Siarka Tarnobrzeg

Resovia Rzeszów – MOSiR Krosno

MKS Dąbrowa Górnicza – Żubry Białystok (mark)

Siatkówka >> Emocjonujące zakończenie sezonu I ligi w Hajnówce

Najlepiej samemu napisać ostatni scenariusz

Takiej końcówki I ligi mogliśmy oczekiwać. Do ostatniej kolejki nie znamy kompletu drużyn, które zagrają w play off, ani grupy, jaką czeka walka o utrzymanie. Między tymi dwoma biegunami znajduje się Pronar Parkiet Hajnówka, który na szczęście, sam może napisać scenariusz szczęśliwego zakończenia sezonu, pokonując u siebie Gwardię Wrocław.

Nie wiadomo, w jakim składzie zagrają hajnowianie. Kłopoty ze zdrowiem ma rekonwalescent po kontuzji barku Michał Jaskulski. Do treningów, mimo niedyspozycji palca, wrócił więc inny środkowy Łukasz Staniewski.

– Wierzę, że mimo tych wszystkich problemów, perspektywa zakończenia sezonu i odpoczynku sprawi, że zawodnicy wszystkie swoje umiejętności i ambicję wyłożą na parkiet. Poza tym przy korzystnym układzie, możemy nawet zagrać w play off – mówi trener Pronaru Paweł Blomberg.



Wszystko, co się wydarzy, zależy od samych siatkarzy Pronaru

Udział w walce o miejsca 1-4 na pewno byłby już nie obciążeniem, a nagrodą za wysiłek. Aby tak się stało, Pronar musi jednak wygrać za trzy punkty i liczyć, że w takim samym stosunku Orzeł Międzyrzecz ulegnie

u siebie GTPS-owi Gorzów Wielkopolski. Co ważne, trzy „oczka” gwarantują miejsce w najlepszej „szóstce” i utrzymanie. Przy każdym innym wyniku trzeba będzie sprawdzać pozostałe rezultaty. Rywal – choć nisko w ta-

beli, a w tym roku przegrał wszystkie mecze, akurat teraz może być groźny.

– Jakoś tak trafiamy na dobrze dysponowanych albo zmobilizowanych przeciwników. We wtorek na stanowisku trenera Gwardii Macieja Jarosza zmienił Ireneusz Kłos. To może być bodziec do walki dla wrocławskich siatkarzy – mówi Blomberg.

▲ Program 22. kolejki: Pronar Parkiet Hajnówka – Gwardia Wrocław, MCKiS Jaworzno – Avia Świdnik, Orzeł Międzyrzecz – GTPS Gorzów Wlkp., MOS Będzin – Siatkarz Wieluń. Rozegrany awans: SMS PZPS I Spółka – AZS PWSZ Nysa 0:3 16:25, 19:25, 15:25. Przegrany: BBTs Bielsko-Biala.

1. BBTs B.-Biala	20	45	51:25
2. Siatkarz	19	40	46:26
3. Avia	19	39	45:28
4. Orzeł	19	33	38:32
5. Pronar	19	30	39:34
6. GTPS G. Wlkp.	19	30	38:35
7. AZS Nysa	20	30	37:37
8. MOS Będzin	19	29	38:32
9. MCKiS Jaworzno	19	22	27:40
10. Gwardia	19	19	29:42
11. SMS I Spółka	20	1	3:60

(milk)

Badminton >>

Derby i gry z Chińczykami

Suwalscy debiści Michał Łogosz i Robert Mateusiak, po minimalnej przegranej 20:22 i 17:21 z Koreańczykami, już w pierwszej rundzie odpadli z turnieju All England. Nie mniejsze emocje kibice powinni przeżywać w ten weekend w meczach ekstraklasy.

W sobotę Energoinvest Hubal Białystok, a w niedzielę SKB Litpol-Malów Suwałki podejmą Piastą Słupsk. W słupskiej ekipie wystąpią: Chińczyk Chen Gang, olimpijka z Pekinu Kamila Augustyn i Piotr Żołądek, były zawodnik białostockiego klubu. Przed suwalską publicznością zadebiutuje niedawno pozyskana przez SKB Chinka Lin Ling Wang.

Ciekawie zapowiadają się niedzielne derby województwa w Choroszczy. Rewelacyjny beniaminek ligi chce wziąć rewanż za jesienią porażkę z Energoinvestem. (ab)



Siatkarki na obozie. Po meczach z Aluprofem, Pronar Zeto Astwa zostanie przez tydzień w Szczepku. 14-15 marca białostoczanki mają wolne, bo to termin finału Pucharu Polski.

A my na to...



▲ Dariusz Luks
trener Pronaru Zeto Astwa: Oba zespoły grają o różne cele. W Bielsku nikt sobie nie wyobraża, by nie awansować

do ścisłego finału. Ba, właściwie myślą tylko o mistrzostwie i zdobyciu Pucharu Polski. My, nie będąc faworytem, chcemy zaprezentować dobrą siatkówkę, walczyć od pierwszej do ostatniej piłki. Co można zrobić? Na pewno każdy zespół da się naruszyć, kiedy się go „kopnie” zagrywką i odsunie od siatki. Szczególnie wśród kobiet, bo są słabsze fizycznie i przy wymuszonej wystawie z głębi pola, trudno im skończyć akcje. Potrafiłmy grać w siatkówkę, tylko trzeba być do tego przekonanym i wierzyć, w to, co się robi. Mamy szczęście, że w ogóle istnieje okazja się spotkać z tak dobrym przeciwnikiem. Nie trzeba nikogo mobilizować, bo wiadomo, kto stoi po drugiej stronie siatki. Każdy chce się sprawdzić, jak prezentujemy się siatkarsko na tle tych dziewczyn.



▲ Joanna Szeszko
kapitan Pronaru Zeto Astwa: Z takim przeciwnikiem trzeba iść punkt za punkt, nie dać mu odskoczyć. Im też w ważnym momencie mogą zadziwić ręce. To tylko ludzie. Nie brałabym pod uwagę ostatniej porażki Aluprofu z Gedanią. Może się zdarzyć jeden taki pojedynczy mecz, ale tu trzeba wygrać trzy.



▲ Agata Karcmarzewska-Pura
przyjmująca Pronar Zeto Astwa

Aluprof ma jasno postawiony cel, złoty medal. Bycie „kopciuszkiem” zwalnia nas z obciążenia psychicznego. Powinniśmy podejść do meczów na luzie, pełne fantazji. Jak „zaskoczemy”, pokażemy, że potrafimy grać w siatkówkę. Tak naprawdę dopiero teraz zaczyna się prawdziwe granie.

(milk)

Siatkówka >> Trener Aluprofu Igor Prielożny dla „Współczesnej”

Jeszcze z nami nie przegrał

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Jedna, jedyna porażka, za to w ostatniej kolejce z Gedanią Gdańsk oraz 17 zwycięstw – to dorobek Aluprofu Bielsko-Biała w sezonie zasadniczym. Igor Prielożny i jego zespół zdominował tę fazę PlusLigi. Rozliczany będzie jednak dopiero za rezultat w play-off. Szkoleniowiec może czuć się dość pewnie. Drużyny, które prowadził w ciągu ostatnich trzech sezonów (wcześniej Winiary Kalisz) wygrały z Pronarem Zeto Astwa wszystkie spotkania. Przed piątkową konfrontacją, w sondzie na oficjalnej stronie PlusLigi, tylko 9 procent internautów, prawdopodobnie białostoczan, typuje zwycięstwo naszej drużyny. 52 procent „kliknęło” rezultat 3:0 dla gospodarzy.

▲ Ile w ostatnim wyniku sezonu zasadniczego było dobrej gry Gedanii, a ile waszej słabej postawy?

Igor Prielożny: Graliśmy bardzo dobrze do stanu 19:19 w drugim secie. Wtedy w jednym ustawieniu straciliśmy wszystkie punkty aż do 25. Od tego momentu nasza koncentracja gdzieś uciekła. Wyglądało na to, że już myślimy o fazie play-off. Ale na pewno chcieliśmy wygrać.

▲ A może chodziło o obciążenia treningowe właśnie przed play-off? Dlatego dziewczyny nie były u szczytu formy, który przyjdzie dopiero teraz?

– To prawda, że my do play-off przygotowujemy się już od dwóch tygodni, ale to nie mogło mieć tak dużego wpływu na naszą grę. Zdarzyła się wspomniana, nietypowa końcówka drugiego



O wyniku zadecyduje jakość poszczególnych siatkarek – mówi Igor Prielożny

seta, a poza tym popełniliśmy dużo błędów. Przeciwniczki bardzo ryzykownie zagrywały, a my nie mogliśmy złapać swojego rytmu. To, a nie obciążenia treningowe, było przyczyną naszej porażki. Najwyraźniej na cały sezon musi się zdarzyć jeden taki mecz.

▲ Czy ustawił pan już zespół pod innego przeciwnika, prawdopodobnie to miała być właśnie

Gedaniam, a tu nagle okazało się, że gracie z Pronarem?

– Nie, zdecydowanie nie. Czekaliśmy na rozstrzygnięcia w ostatniej kolejce, bo jeszcze istniało kilka możliwości obsady ósmego miejsca.

▲ Wydaje się, że jedynym atutem białostoczanek jest fakt, iż wystąpią w mniej odpowiedzialnej roli „Kopciuszka”.

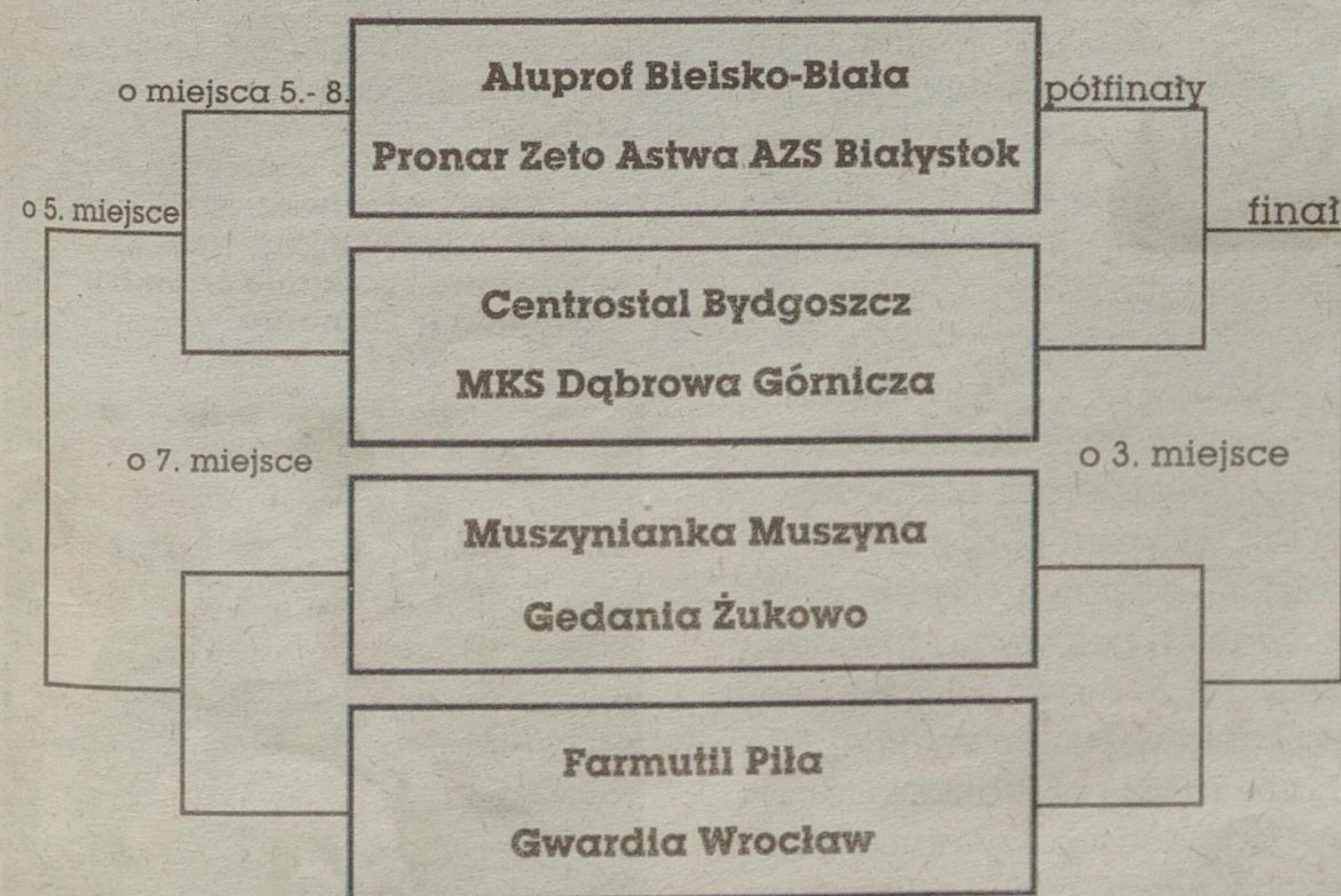
– Zawsze faworyt jest w nieco trudniejszej sytuacji. Jestem jednak przekonany, że nie to zdecyduje o wyniku, a przewaga jakości gry poszczególnych siatkarek. Białostok ma atuty, które zechcemy wyeliminować, ale z wiadomych względów, nie mogę zdradzać o jakie mi chodzi. Powiem tylko, że na pewno to wyrównany zespół, z niezłymi zmienniczkami. Jeśli dziewczyny mają poparcie Izy Żebrowskiej w ataku, to groźna drużyna. Iza potrafi zagrać jednego seta niemal na stuprocentowej skuteczności, ale w kolejnym ten procent jej mocno spada. Jeśli natomiast utrzyma wysoką dyspozycję przez cały mecz, bardzo dużo daje zespołowi. Białostok ma też problem, bo ostatnio brakowało pierwszej rozgrywającej, do której drużyna ma już zaufanie. Na pewno będzie jej ciężko zagrać po powrocie.

▲ Mecze z Pronarem Zeto Astwa to dla was taki mały przystanek w drodze po wielkie trofea. Czego brakuje pańskiej drużynie, by pójść śladem Muszynianki i osiągnąć sukces w Lidze Mistrzyń?

– Zebraliśmy niemal najlepsze polskie siatkarki, ale jak widać na przykładzie czołowych europejskich drużyn, tam dużą rolę odgrywają zawodniczki zagraniczne. Skra Belchatów bez Francuza Antigi też nie zaszłaby tak daleko. Dlatego wydaje mi się, że powinniśmy wzmocnić się jedną, dwiema mocnymi siatkarkami z zagranicy. No i trzeba mieć trochę szczęścia. Do losowania oraz do trafienia na słabszy okres przeciwnika. Muszynianka przeszła Cannes i to wielki sukces, ale Francuzki nie były w tym sezonie tak silnym zespołem jak w poprzednich latach.

FAZA PLAY - OFF PLUSLIGI KOBIET PlusLiga Kobieta

1/4 finału (pierwsze mecze 6-9 marca)



O 9. miejsce: Stal Mielec – Calisia Kalisz

Ze względu na transmisje telewizyjne 6 marca odbędzie się pierwsze spotkanie Aluprofu z Pronarem Zeto Astwa AZS, 9 marca – Centrostalu Bydgoszcz z MKS-em Dąbrowa Górnicza

Siatkówka >> Katarina Truchanova nie pojechała do Bielska-Białej

Uciekła, bo chce do chłopaka?

Jedną siatkarkę mniej zabrał do autokaru trener Pronaru Zeto Astwa AZS Dariusz Luks. Wczoraj pisaliśmy, że Katarina Truchanova wyjechała z miasta niespodziewanie opuszczając klub. Na podróż do Bielska-Białej się nie stawiła.

Klub zareagował dziś rano.

„Decyzją Zarządu Akademickiego Związku Sportowego Klub Środowiskowy Piłki Siatkowej w Białymstoku Katarina Truchanova zostaje zawieszona z dniem 5 marca 2009r. w prawach zawodniczki klubu Pronar Zeto Astwa AZS Białystok” – oświadczenie takiej treści powędrowało do mediów.

Siatkarka jest nieuchwytna, a w jej telefonie można tylko usłyszeć krótki, przerywany sygnał.

– Uznaliśmy, że zawodniczka samowolnie opuściła klub. W tej chwili czekamy aż się do nas odezwie. Nie

zostawiła nic, żadnego pisma. Jeśli nic się w sprawie nie ruszy, będziemy musieli wyciągnąć wobec niej konsekwencje przewidziane za zerwanie kontraktu – mówi prezes Pronaru Zeto Astwa AZS Adam Cybulski.

Wiadomo tylko, że zawodniczka opuściła klub z przyczyn osobistych. Trener Dariusz Luks nie robi wielkiego „halo” ze straty Truchanovej. Siatkarka była zmienniczką dającą zwykle oddech Agacie Karcmarzewskiej lub Katarzynie Walawender.

– O powodach jej decyzji trzeba rozmawiać z nią. Możliwe, że chce wrócić do swojego partnera i wyjść za mąż. Jakoś sobie poradzimy. Na treningach da się ustawić dwie „szóstki”, bo są przecież drugi trener Rafał Prus i statystyk Krzysiek Żabiński – mówił „Współczesnej” Luks, już w czasie podróży na południe.

(milk)



Komu Katarina Truchanova wpadnie w objęcia?

Real Mallorca
Barcelona

1:1

Athletic Bilbao
FC Sevilla

3:0

Wisła Kraków
Lech Poznań

0:1

GWsport

W sobotę, o godzinie 12 meczem z Lechem Poznań na stadionie miejskim Jagiellonia zainauguruje wiosenną część sezonu Młodej Ekstraklasy.



Piłka nożna >> Żółto-czerwoni jadą do Poznania. Zapowiada się wielki mecz.

Jaga nie pęka przed liderem

W meczu z Arką świetnie spisał się atak.

W Poznaniu na wysokości zadania musi stanąć defensywa – mówi obrońca Jagiellonii Pavol Stano.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Zwycięstwo 3:0 z Arką Gdynia rozbudziło apetyty sympatyków białostockiego zespołu. Jagiellończycy ze wszystkich stron zebrali pochwały za swoją postawę, znaleźli się w jedenastkach weekendu, a ich kolejny pojedynek z liderem tabeli Lechem okrzyknięto mianem wielkiego wydarzenia 19. kolejki spotkań ekstraklasy.

Trzeba zejść na ziemię

– Zawsze fajnie wygrać pierwszy mecz. I to w takim stylu – uśmiecha się Stano. – Ale nie możemy bujać w obłokach. Trzeba zejść na ziemię. W Poznaniu czeka nas niesłychanie ciężka próba. Lech dysponuje obecnie najlepszą ofensywą w Polsce i na pewno w niedzielę będziemy mieli mnóstwo pracy.

– Musimy zagrać dobrze taktycznie i z ogromnym zaangażowaniem. To jedyna recepta na to, żeby w Poznaniu osiągnąć korzystny rezultat – dodaje Andrius Skerla.

Stano ze Skerlą stanowią duet środkowych obrońców żółto-czerwonych. Od ich postawy w niedzielnym starciu zależy bardzo wiele. – Defensywa, to nie tylko obrońcy i bramkarz. Cały zespół musi nam pomagać – zaznacza Skerla.

– Przez tydzień solidnie przygotowaliśmy się do spotkania. Wiemy, jak gra przeciwnik. Jesteśmy zmobilizowani i gotowi do walki – stwierdza reprezentant Litwy.

– W drugiej linii Lecha rządzi Semir Stilić potrafiący posłać świetne prostopadłe zagranie. Z kolei dla mnie najgroźniejszym zawodnikiem jest Hernan Rengifo, z którym stoczę pewnie sporo pojedynków. Peruwianczyk dobrze utrzymuje się przy piłce, podaje, umie wykończyć akcję – wymienia Stano.

Nie ulega wątpliwości, że lider ekstraklasy jest faworytem meczu



Hermes Neves Soares (z prawej) postara się zatrzymać gwiazdę Lecha Semira Stilića

przy Bułgarskiej, ale Jagiellonia nie pęka. Młody bramkarz Rafał Gikiewicz wcale nie wygląda na zmęczanego, wspomnianą linią obrony prezentuje się solidnie. W środku pola Hermes postara się uprzykrzyć życie Stilićowi, natomiast w ataku ma już kto straszyć „kolejorza”. Kamil Grosicki zamierza się pokazać szerokiej publiczności, a i Tomasz Frankowski chętnie przypomni się dobremu znajomemu, trenerowi Franciszkowi Smudzie.

– Będą podania, to mogą być kolejne bramki – śmieje się „Franek”, który w spotkaniu z Arką dwukrotnie trafił do siatki.

Pech Zawistowskiego

Nastroje w białostockim obozie popsuł tylko uraz Pawła Zawistowskiego. Do zdarzenia doszło podczas czwartkowego treningu, ostatniego przed piątkowym wyjazdem do Poznania. Pod koniec „gierki wewnętrznej” Zawistowski po pojedynku z jednym z kolegów padł

na murawę. Zaraz pojawił się przy nim masażysta Marcin Piechowski. Po pierwszych zabiegach 25-letni zawodnik z kolaniem obłożonym lodem mocno kulejąc udał się do autokaru.

– Wygląda na to, że Paweł podkreślił kolano – „na gorąco” podzielił się swoją opinią Piechowski. – Więcej będzie wiadomo po wizycie u lekarza.

– Nie ma tragedii – powiedział już po lekarskiej konsultacji Zawistowski. – Wiedziałem, że się zerwa. Naciągnąłem mięśnie. Całe szczęście uraz nie spowoduje dłuższej przerwy. Decyzję co do mojego występu z Lechem podejmie trener. Może pojedziemy do Poznania w dziewiętnastu i na miejscu wszystko się wyjaśni.

Występ Zawistowskiego na Bułgarskiej stanął zatem pod dużym znakiem zapytania. Z innych spraw kadrowych warto zwrócić uwagę, że w zajęciach pierwszego zespołu uczestniczył już Damir Kojasević przesunięty niedawno do Młodej Ekstraklasy.

Mecz Lech – Jagiellonia rozpocznie się o godz. 17.

Opinia trenera



▲ Michał Probiez trener Jagiellonii:

– Lech jest już praktycznie mistrzem Polski. Po tym, jak odpadł z Pucharu UEFA, wszystkie siły skoncentruje na li-

dze i ten tytuł zdobędzie. Nie upatruję naszej przewagi w tym, że poznaniacy grają co kilka dni i mogą być zmęczeni. Obecnie kwestia regeneracji sił znajduje się na tak wysokim poziomie, że „kolejorza” na pewno będzie w stu procentach gotowy na niedzielny mecz. To, że ma za sobą już cztery spotkania w Pucharze UEFA, Pucharze Polski i ekstraklasie to nawet jego dodatkowy atut. Po samych zawodnikach widać, że są „w gazie”. Jak więc z nimi zagrać, żeby osiągnąć korzystny wynik? To proste – trzeba strzelić jedną bramkę więcej.

W ekstraklasie

Oprócz meczu Lecha z Jagiellonią największe zainteresowanie spośród spotkań 19. kolejki ekstraklasy wywołuje pojedynek Wisły Kraków z Polonią Warszawa. Wisła tydzień temu tylko zremisowała 1:1 z Polonią Bytom. Strata punktów z „Czarnymi Koszulami” może już na samym początku rundy wiosennej oznaczać dla krakowian koniec marzeń o obronie tytułu mistrza Polski.

Program 19. kolejki:

Piątek, 6 marca: ŁKS Łódź – Cracovia Kraków (godz. 17.45), Górnik Zabrze – Arka Gdynia (20.00).

Sobota, 7 marca: Piast Gliwice – PGE GKS Bełchatów (14.45), Lechia Gdańsk – Ruch Chorzów (17.00), Wisła Kraków – Polonia Warszawa (18.15), Śląsk Wrocław – Polonia Bytom (19.15).

Niedziela, 8 marca: Lech Poznań – Jagiellonia Białystok (17.00), Legia Warszawa – Odra Wodzisław Śląski (17.00).

1. Lech	18	39	35:13
2. Legia	18	37	31:10
3. Polonia W.	18	36	25:9
4. Wisła	18	34	29:14
5. Śląsk	18	31	27:21
6. GKS Bełchatów	18	31	24:21
7. Arka	18	23	16:20
8. Ruch	18	22	12:18
9. Polonia B.	18	22	22:27
10. Jagiellonia	18	21	16:19
11. Lechia	18	19	16:27
12. ŁKS Łódź	18	19	12:24
13. Odra	18	17	14:23
14. Cracovia	18	17	11:21
15. Górnik	18	15	9:22
16. Piast	18	15	8:18

Piłka nożna >>

„Kolejorz” nie zwalnia tempa

Lech Poznań na początku rundy wiosennej znajduje się w świetnej formie. Odpadł wprawdzie z Pucharu UEFA, ale wstyd w konfrontacji z Udinese nie przyniósł. Na ligową inaugurację wygrał w Bełchatowie 3:2 z GKS-em, a w środę w pierwszym ćwierćfinałowym meczu Pucharu Polski ograł w Krakowie 1:0 Wisłę. Goła na wagę zwycięstwa zdobył w 49 minucie Robert Lewandowski.

▲ Wisła Kraków – Lech Poznań 0:1 (0:0)

Bramka: 0:1 – Lewandowski 49.

Wisła: Pawełek – Baszczyński, Glowacki, Marcelo, Piotr Brożek – Łobodziński (46 Paweł Brożek), Sobolewski, Junior Dicz, Zienczuk – Beto (59 Małecki), Cwieliog (60 Boguski).

Lech: Kotorowski – Wojtkowiak, Tanevski, Bosacki, Djurdjevic – Bandrowski, Murawski, Stilić, Lewandowski, Wilk (89 Injac) – Rengifo.

Rewanżowe spotkanie odbędzie się 7 kwietnia w Poznaniu.



Robert Lewandowski (przy piłce) znowu błysnął formą

foto: B. Maliszewska

Silne kobiety to nie te, które zawsze rządzą sobie same, ani nie te, które ćwiczą na siłowni, by mieć rozwinięte mięśnie. Najcenniejszą siłą jest ta wewnętrzna. To ona pozwala iść przez życie własną ścieżką, nawet tą rzadko uczęszczaną przez innych. Pozwala wybrać zawód nietypowy dla kobiety, jak choćby w służbach mundurowych, czy walczyć i wygrać z chorobą. A potem cieszyć się najmniejszym drobiazgiem – np. zapachem kwiatów. O takich kobietach warto przeczytać. Zapraszamy!

>> 6,8

Darowane życie.
Historie o zwycięstwie.

w magazynie

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Już wiele lat nie obchodzimy oficjalnie Dnia Kobiet, a mimo to 8 marca wciąż jest dniem, kiedy cała Polska myśli o kobietach. Może to i dobrze, skoro na co dzień o takie myślenie trudno się doprosić. My także doszliśmy do wniosku, że ta data jest doskonałym pretekstem do opowiedzenia historii wielu kobiet – kobiet silnych i budzących podziw swoją życiową postawą.

Przede wszystkim Amazonki. Panie, które nie podały się rakowi i wygrały z chorobą. Dziś pomagają innym chorym i ku przestrodze opowiadają swoje historie. Warto w tych opowieściach zwrócić uwagę

na to, jak bardzo chore panie starają się chronić swoją rodzinę. Przed ostateczną diagnozą nie mówiły niczego dzieciom, by ich nie denerwować. Bardziej martwiły się o najbliższych niż o siebie. Teraz też podkreślają: mam dla kogo żyć, bo mam synka, córkę albo po prostu bliskich. Zapominanie o sobie, oddawanie się bliskim to ta cecha kobiet, bez której rodziny by się zwyczajnie rozpadły. Nie warto jednak z zapominaniem o sobie przesadzać. Trzeba nauczyć się znajdować czas na wypoczynek, na leniuchowanie, dbanie wyłącznie o siebie. Bez tego w szybkim tempie wewnętrzne baterie rozładują się i zamiast miłości do bliskich zostaje ogromne zmęczenie.

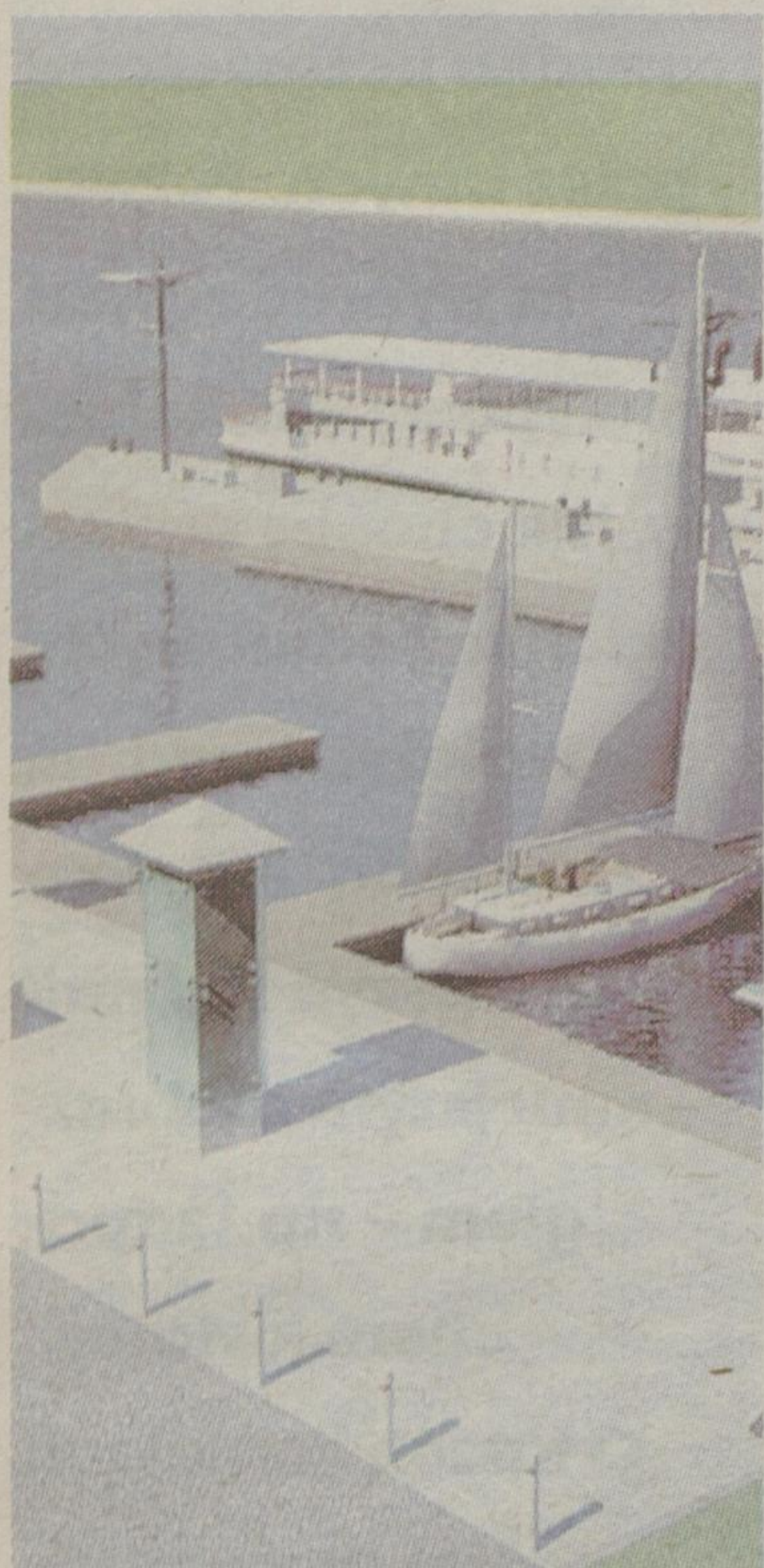
Panie, które przeżyły ciężką chorobę, inaczej patrzą na świat. Wiedzą, jak wielkie znaczenie ma każ-

dy dzień przeżyty w zdrowiu i radości. Każda wiosna, którą witają, przypomina im o zwycięstwie życia nad śmiercią. Starają się jak najczęściej być z ludźmi, których kochają, ale też pamiętają o sobie. Dobrze się odżywiają, robią badania i cieszą się życiem. I w tym właśnie kryje się największa siła każdego człowieka.

Siłę innych pań opisanych przez nas w dzisiejszym Magazynie zwiastuje mundur. Trzeba mieć jednak dużo siły wewnętrznej, by dyrygować mężczyznami w mundurach, nie pozwalając sobie nawet na chwilę wahania – bo ta może skończyć się fatalnie. Panie doskonale jednak dają sobie z tym radę. Laureatka naszego konkursu, która wygrała mieszkanie, także widzi się w przyszłości w mundurze. Ach, te silne kobiety...

przegląd tygodniowy

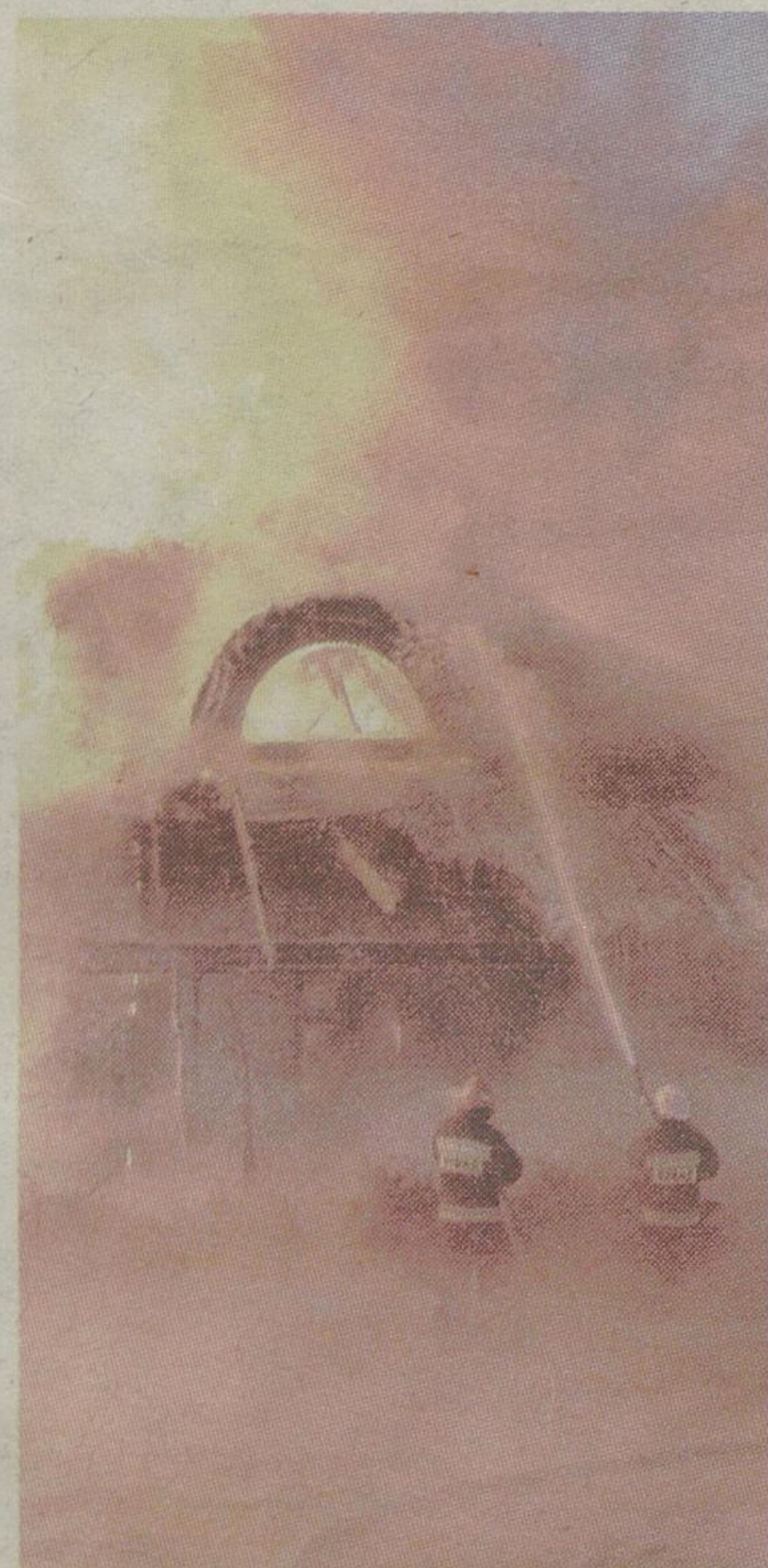
Będzie raj dla wodniaków



>> Port rzeczny, przystań dla kajaków i plaża mają powstać w podłomżyńskim Nowogrodzie

>>piątek

Karczma poszła z dymem



>> Spłonęła karczma w ośrodku wypoczynkowym „Bartłowizna” w Goniądzu. Straty są ogromne – 15,5 mln zł

>>niedziela

Zginął od ciosów nożem



>> Ks. Tadeusz Krakówko, proboszcz parafii Miłkowice w pow. siemiatyckim, został zamordowany

>>poniedziałek

Komornik zabrał ich pensje



>> Komornik zajął konto Zamteksu, przez co pracownicy zambrowskiej firmy nie dostają wypłat

>>wtorek

Zrobił jej to z zemsty?



>> Zdjęcia nagiej 17-letniej łomżyńskiej obiegły świat – były chłopak dziewczyny wrzucił je do internetu

>>środa

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Niestety, nie było to tydzień dobry ani spokojny. Przykre wydarzenia zdominowały sytuację w całym naszym regionie. Prawie codziennie mieliśmy do czynienia z ludzką tragedią. Najpierw w Goniądzu karczma poszła z dymem. Spaliła się część ośrodka wypoczynkowego „Bartłowizna”. Właściciel Henryk Bartlewski tak się zdenerwował pożarem, że trafił do szpitala. Nic dziwnego, w budowę ośrodka był wyjątkowo zaangażowany, to było całe jego życie. Jedna feralna noc to dla niego 15,5 mln straty.

Ale w Goniądzu przynajmniej nikt nie zginął, inaczej niż w spokojnych do tej pory Miłkowicach Maćkach. W tej niewielkiej miejscowości w powiecie siemiatyckim w nocy z niedzieli na poniedziałek zamordowano proboszcza. Zginął od ciosów nożem.

Już w środę policja znalazła sprawcę – 23-latka, którego proboszcz dobrze znał. Przyznał się do morderstwa. Jak się okazało, zabił księdza dla kilku tysięcy złotych, które potem wraz z kolegą wydał na wódkę. Koszmarna rzeczywistość.

Równie koszmarna jest ona zapewne dla siedemnastoletniej łomżyńskiej, której nagie zdjęcia znalazły się w sieci. Dziewczyna zrobiła je sobie sama, ale potem zdobył je jej chłopak. Dlaczego w ogóle je zrobiła? Może chciała się przekonać, że jest ładna? Może przeczytała o tym w młodzieżowym piśmie i chciała spróbować? Nie wiadomo. Znamy tylko fatalny dalszy ciąg tej historii: ukochany przestał być tym jedynym i z zemsty wrzucił zdjęcia do sieci – zwyczajnie rozesłał je kolegom, by sobie popatrzeli. To skandaliczne zachowanie chłopaka zasługuje na ukaranie najwyższą możliwą karą oraz na publiczne napiętnowanie. Tymczasem teraz to nastolatka będzie musiała się wstydzić i ukrywać, a nie chłopak, który ją skrzywdził.

Z koszmarami rzeczywistości borykają się także pracownicy firm, które odczuwają skutki kryzysu. Tym razem pisaliśmy o pracownikach zambrowskiego Zamteksu. Ich ostatnie, spóźnione o miesiąc wypłaty, wyniosły zaledwie 100 zł. Resztę pensji zabral komornik. Jak za takie pieniądze przeżyć, nie wiadomo. A wszystko dlatego że firma zalega byłym pracownikom z wypłatą odpraw. Zwolnienia miały uratować firmę przed bankructwem, na razie jednak doprowadziły tylko do zajęcia jej kont przez komornika. Teraz na odprawy dla zwolnionych składają się wszyscy pracujący.

Na szczęście, pieniądze mają samorządy. To głównie unijne fundusze, które właśnie zaczynają być rozdzielane. Dzięki nim swoje oblicze chce zmienić łomżyński Nowogród. Jego władze chcą zrobić raj dla wodniaków. Ma tam powstać port rzeczny, przystań dla kajaków, plaża. Takie inwestycje na pewno przyciągną turystów. Czy uda się zrealizować te ambitne plany? Trzymamy kciuki!

kronika wypadków umysłowych

Kaczka dziwaczka

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

To jest największa sensacja tego roku! Większa nawet od tej, że w Sejmie zabrakło wódki. Tą sensacją jest fakt, że prezes PiS-u, Jarosław Kaczyński, założył konto bankowe. Potrzebował na to, jeżeli liczyć od początku III Rzeczypospolitej, dwudziestu lat. Jednak w końcu się udało. W ten symboliczny sposób prezes Kaczyński pogodził się z III Rzeczypospolitą, której atrybutami są: konto, bankomat i plastikowa karta płatnicza. Porzućcie wszelką nadzieję ci, którzy jeszcze liczą na to, że PiS zbuduje IV RP, w której konta będą

Wróćmy jednak do konta bankowego prezesa. Chyba nie ma takiej rzeczy, której polityk nie byłby w stanie zrobić dla swojego elektoratu. Palikot może paradować ze sztucznym penisem, a prezes Jarosław z kontem na wierzchu.

Druga rzecz niebywała, jaka się wydarzyła, to to, że Jarosław Kaczyński nawet z tego konta skorzystał. I to przez internet! Dokonał zakupów. Kupił sobie płytę i dwie książki. Szok!!! Po prostu szok!!! Jeszcze trochę, a zacznie handlować na Allegro. Niewykluczone, że wkrótce założy też swój profil na „Naszej-klasie”. O ile już sobie nie założył.

I w tej „Naszej-klasie” będzie musiał zgromadzić jak największą liczbę znajomych, bo największym obciążeniem w dzisiejszych czasach jest nie mieć znajomych na „Naszej-klasie”. Ale z tym nie będzie trudno. Wszyscy członkowie partii otrzymają polecenie, aby dopisać się do profilu internetowego prezesa, tak, że Jarosław Kaczyński może mieć profil nawet z kilkudziesięcioma tysiącami znajomych i być w samej czołówce „Naszej-klasy”. Tylko Józin z Bażin byłby lepszy.

Muszę powiedzieć, że jestem mocno zaniepokojony. Ta zmiana wizerunku prezesa PiS-u musi mieć jakieś granice. Jeszcze trochę, a w unowocześnianiu swojego wyglądu zabrnę on tak daleko, że zaraz po internetowym koncie, jak przystało na „prawdziwego” (w jego oczach) internautę, zacznie surfować po stronach pornograficznych, a w dodatku kupi sobie jeszcze piwo i rozpije je na komputerowej klawiaturze.

Nie wiem jak Państwo, ale ja pamiętam, jak prezes Kaczyński tłumaczył, dlaczego nie miał konta, tylko pieniądze trzymał u mamusi. Otóż on tłumaczył, że konta nie miał ze strachu. Bał się, że mu ktoś na to konto wpłaci pieniądze. Ale nie takie zwykłe pieniądze, tylko korupcyjne.

Strach minął. Rzeczywiście, nie ma już żadnych obaw, że ktoś prezesowi wpłaci na konto jakąś kasę. Bo niby za co? Co dziś takiego prezes mógłby zalać? Nawet stolka w telewizji publicznej nie jest w stanie zaproponować, bo mu pośmiertnie Lepper z Giertychem przyszykowali zemstę i rugują pisowców z mediów publicznych, aż furczy.

Teraz wcześniejszy brak konta prezes tłumaczy swoim dziwactwem. – Każdy ma prawo być trochę dziwakiem – mówi. A mnie się w tym momencie przypomina wiersz Jana Brzechwy „Kaczka dziwaczka”:

„Nad rzeczką opodal krzaczka mieszkała kaczka dziwaczka”. Kupowała ser u fryzjera, czesała się wykałaczką, mleko kupowała na wagę w aptece, zjadała tasemkę starą, sądząc, że jest to makaron. Konto bankowe miała u mamusi, przepraszam, to nie ta kaczka.

W końcu znalazł się kupiec, który uznał, że na obiad można ją upiec. „Kucharz kaczkę sta-

Jestem mocno zaniepokojony.

Zmiana wizerunku prezesa

PiS-u musi mieć jakieś granice.

Jeszcze trochę, a w unowocześ-

nianiu swojego wyglądu zab-

rnę on tak daleko, że zaraz

po internetowym koncie, jak

przystąpiło na „prawdziwego” (w

jego oczach) internautę, zacz-

nie surfować po stronach por-

nograficznych, a w dodatku ku-

pi sobie jeszcze piwo i rozpije

je na komputerowej klawiatur-

rze. Bo Kaczyński założył sobie

konto i z tego konta skorzystał.

Dokonał zakupów. Szok!!! Jesz-

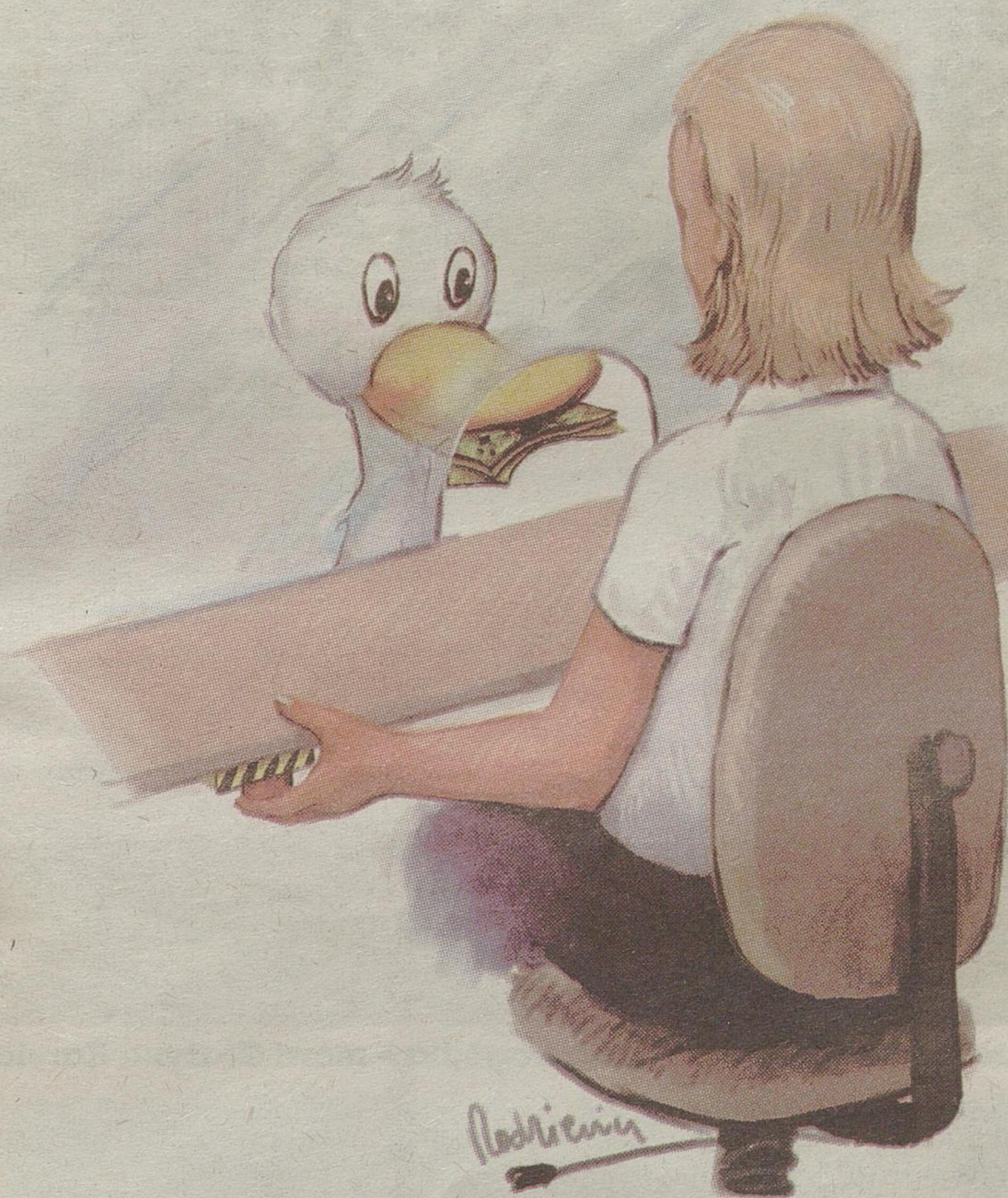
cze trochę, a zacznie handlo-

wać na Allegro...

rannie piekło jak należy w brytfannie. Lecz zdziwił się obiad podając, bo z kaczki zrobił się zajac. W dodatku cały w buraczkach. Taka to była dziwaczka”.

Chodzi zatem o to, żeby w ferworze tych zmian wizerunku nie przerobić prezesa Kaczyńskiego na wielkanocnego zajaca, który będzie miał wszystko – i telefon komórkowy, i konto, i iPod – tylko elektoratu nie będzie miał.

Nowego nie zyska, a straci stary – radiomaryjny, który uważa, że posiadanie konta w zagranicznym banku (a prawie wszystkie są z obcym kapitałem) to zdrada interesów narodowych. Tak, że prezes może skończyć jak ten zajac – w buraczkach.



miały tylko „mordy wy moje”, a każda uczciwa osoba trzymać będzie pieniądze w torebce u mamusi.

Jeśli chodzi o wódkę w Sejmie, to rzeczywiście jej zabrakło w restauracji. Ktoś nie dopilnował i skończyła się koncesja na alkohol. Teraz restauracja świeci pustkami. Niby wszyscy posłowie są niepijący, ale jak zabrakło alkoholu, to przestali do restauracji przychodzić. Tak, że są nie tylko niepijący, ale również niejedzący.

regionaliki

Co nos wywęszył, czyli pora na remont

Mieszkanka bloku przy ulicy Wyszyńskiego w Białymstoku wezwała wszystkie potrzebne służby, bo poczuła na klatce dziwny zapach i doszła do najprostszego wniosku, że gdzieś w budynku ulatnia się gaz. Przybyła policja, straż pożarna i pogotowie. Po to tylko, żeby stwierdzić, że to jej sąsiad rozpoczął remont i to, co ona bierze za gaz, jest zapachem farby.

Pomylić zapach farby z zapachem gazu? Widać, że kobieta u siebie dawno już remontu nie robiła.

Pamięć bielskiego esbeka

W Bielsku Podlaskim na promocji ipeenowskiej książki o tamtejszym urzędzie bezpieczeństwa pojawił się szef (w latach 80-tych) bielskiej Służby Bezpieczeństwa i dziennikarzom powiedział tak: „W Bielsku SB nie walczyło z opozycją. Pracowaliśmy zgodnie z instrukcją. Mielśmy sprawy gospodarcze, np. niewykoszone pole w PGR-ze”.

Może myślał, że jak jest promocja książki, to przy okazji można też i bajki opowiadać o tym, jak kosił pole, bo to przecież też literatura.

Niepełnosprawna policja z Moniek

Dostaliśmy od naszego czytelnika zdjęcie. Sфотографował on, jak radiowóz monieckiej policji parkuje na wyraźnie oznakowanym miejscu dla niepełnosprawnych.

Niektórzy moniecczanie twierdzą, że jest to zgodne z prawem, bowiem ich policja rzeczywiście jest niepełnosprawna.

Śnieżny sedes

Kilku nastolatków z Ostrołeki ulepiło, z nadmiaru czasu i braku ciekawszych pomysłów, sedes ze śniegu. Gazeta napisała, że ich dzieło jest na tyle solidne, że można się nawet do niego bez problemów załatwić.

Może jest to jakiś pomysł na rozwiązanie problemu braku publicznych szaletów?

Siwy dym, czyli na byle czym

Rozgrywane na Jesionowej Górze w Szelmencie pierwsze zawody w zjeżdżaniu na byle czym wygrała ciekawa konstrukcja zatytułowana „Siwy dym”. Jest to solidny kawał samochodowej karoserii z zamontowanym na nim dymiącym piecykiem.

Ale czad!!!

W alkoholowym widzie

Policjanci z Węgorzewa otrzymali dramatyczny telefon od mieszkanki Pozezdrza, że sąsiad zaślubił i nie może opuścić jej mieszkania, więc musi otrzymać natychmiastową pomoc lekarską. Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że sąsiad nie może opuścić mieszkania, gdyż zasnął z powodu upojenia alkoholowego. Pijana jest również kobieta, która do nich zatelefonowała. A w dodatku utrzymuje ona, że wcale po policję nie telefonowała, tylko po pogotowie.

Niepotrzebnie się więc fatygowali.

(kk)

Wspomnienie >> Był nie tylko dobrym kapłanem, ale też dobrym człowiekiem

Prawdziwy ksiądz od Pana Boga

Milkowice i cała okolica oplakuje śmierć proboszcza Tadeusza Krakówko. Księdza zabił młody mężczyzna mieszkający w jego parafii. Zadał mu kilka ciosów nożem w klatkę piersiową. Dlaczego zrobił coś tak okropnego i strasznego, tego nikt nie potrafi pojąć.



To był dobry ksiądz i porządny człowiek. Nikt by się nie spodziewał, że mogła go spotkać taka tragedia – mówi Grażyna Karolczuk.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

K siężulek, tak go nazywałem. Był niezbyt wysokiego wzrostu. Taki krępy – wspomina ze łzami w oczach Tomasz Zaleski, mieszkaniec Milkowic-Mańków, który w poniedziałek rano znalazł zwłoki proboszcza Tadeusza Krakówko. Ksiądz został zamordowany na plebanii. Jego ciało leżało na kuchennej podłodze. Miał ręce rozłożone na boki na kształt krzyża. Zabójstwo proboszcza wstrząsnęło całą okolicą. Kolejnym szokiem było to, że księdza zabił mieszkaniec tej samej wioski. Zrobił to dla kilku tysięcy złotych, które ukradł z plebanii. Pieniądże przeznaczył na wódkę.

Nic więc dziwnego, że gdy w środę policjanci i prokuratorzy na miejscu zbrodni robili wizję lokalną z Arturem K., który przyznał się do zabójstwa księdza, a potem z Robertem T., który pomógł w kradzieży, ludzie obrzucali ich wyzwiskami. Żądali też prawa do samosądu. Dwaj młodzi mężczyźni bezmyślnie zabili ich proboszcza, którego wszyscy cenili i lubili. Nawet najwyższa kara nie zwróci im kapłana.

Związany z ludźmi i z okolicą

Ksiądz Tadeusz Krakówko na parafię w Milkowicach został przeniesiony w sierpniu 2007 roku. Mógł tam dość szybko poczuć się jak w domu, ponieważ pochodził z tych okolic. Urodził się 29 listopada 1955 r. w miejscowości Krakówki Zdichy w parafii Ostrożany (również w powiecie siemiatyckim).

Szkółę średnią skończył w niedalekim Czartajewie. Z tamtych czasów pamięta go nasza Czytelniczka o nicku Teresa, która na forum internetowym tak pisze o młodym Tadeuszu Krakówko:

– Znałam ks. Tadeusza z lat młodości, uczyliśmy się razem w technikum w Czartajewie...

Był starszy o rok. Pamiętam drobnego, szczupłego chłopca o ciemnych oczach. Wtedy też był skromny, uczynny... Niech Dobry Bóg przyjmie go do siebie. Wyraży współczucia rodzinie, parafianom...

Po zdaniu matury Krakówko nie od razu związał życie z posługą kapłańską.

– Opowiadał mi kiedyś, że po szkole średniej był w wojsku, potem pracował chyba w Grodzisku, był też nauczycielem – wspomina ksiądz Roman Kowerdziej z Czartajewa. – Byliśmy na jednym roku w seminarium w Drohiczyźnie. Zналиśmy się bardzo dobrze. Był moim kolegą. Często rozmawialiśmy, zwłaszcza, że mieszkał w sąsiedniej parafii. Nieraz przyjeżdżałem do niego na herbatę. On mnie rzadziej odwiedzał, bo nawet nie miał samochodu. Ostatnio był u mnie w sobotę, tuż przed swoją śmiercią.

Odszedł tam, gdzie mieszkali wiele

Zanim jednak trafił do Milkowic, przez dziesięć lat był proboszczem w Szmurłach w gminie Brańsk, również niedaleko rodzinnych stron. Wszędzie był bardzo lubiany. Ludzie mówili, że to prawdziwy „ksiądz od Boga”.

Nasz Czytelnik o nicku Gość tak go wspomina:

– To był bardzo dobry ksiądz, przyjaciel, skromny człowiek, a parafię też umiał utrzymać w duchu wiary i pokory. Smutne, że musiał w taki sposób odejść tam, gdzie mieszkali jest wiele...

Wierni wspominając go mówili, że był bardzo otwarty wobec ludzi, ale sprawy parafian obchodziły go o tyle, na ile mógł im pomóc. Nie interesowały go plotki. Nie wtykał nosa w życie innych. Chętnie za to przyjmował u siebie tych, którzy chcieli porozmawiać, poradzić się.

– Wspominam go bardzo ciepło – opowiada Tomasz Zaleski. – Był bardzo dobrym księdzem. Gdy pojawił się u nas niecałe dwa lata temu, od razu zastrzegł, że o polityce w kościele rozmawiać nie chce. Mówił: „Nie jestem ministrem i proszę mi o tych sprawach nie mówić. Ze mną można rozma-

wiać, owszem, zawsze i wszędzie, ale o sprawach parafii”.

Koledzy księża i mieszkańcy parafii, w których pracował, wspominają go jednak nie tylko jako dobrego kapłana. Przede wszystkim był porządnym człowiekiem. Pracowity i żyjący w zgodzie z naturą. Hodował pawie. Obok plebanii miał ogród. Z pochodzących stamtąd owoców własnoręcznie przygotowywał przetwory na zimę. Bardzo lubił też gotować. Nie miał gospodyni. Na plebanii mieszkał sam.

Zabił go własny parafianin

„Na oku” miało go jednak wielu mieszkańców Milkowic. Kościół i plebania znajdują się w środku wsi. Otacza je wiele domów. Sąsiedzi księdza wieczorami sprawdzali, czy u proboszcza świeci się jeszcze światło i w którym oknie. Jeżeli na dole, to znaczyło, że przygotowywał sobie jedzenie lub herbatę w kuchni. Gdy na parterze, czytał książki przy lampce nocnej.

Prawdopodobnie podczas którejś z tych czynności zastał proboszcza jego zabójca. Przyszedł w niedzielę, około godziny 22. Proboszcz wpuścił go, bo przecież był to jego parafianin. Dlatego na plebanii nie było śladów włamania.

Artur K. wykorzystał to, że ksiądz go znał. Zadał mu kilka ciosów nożem. Wcześniej zakleił usta proboszcza taśmą. Z plebanii zabrał kilka tysięcy złotych. Potem z kolegą z sąsiedniej wioski z Milkowic-Janków pojechał do sklepu i za zarobione pieniądze kupił wódkę. Opili swoją zbrodnię. Gdy dowiedzieli się, że policja wszczęła śledztwo, ukryli się w sąsiednim województwie. Mundurowi ich jednak zatrzymali. Obaj usłyszeli zarzuty, obaj przyznali się do winy.

Jak mówią mieszkańcy Milkowic, kara dwóch młodych sprawców, nawet najwyższa z możliwych, będzie niewspółmierna do straty po proboszczu Tadeuszu Krakówko.

Nasza laureatka>> 24-letnia Żaneta nie może uwierzyć w swoje szczęście

Spełniamy marzenia

Żaneta Sienkiewicz nigdy nic nie wygrała. Mieszkanie to jej pierwsza nagroda. I to od razu jaka! Tydzień temu laureatka naszej wielkiej loterii mieszkaniowej obejrzała swoją nagrodę. A nam udało się z nią chwilę porozmawiać.



Żaneta Sienkiewicz nie mogła uwierzyć w swoje szczęście i w to, że wygrała mieszkanie

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Zaneta – młoda kobieta o ciemnych włosach. Z jej twarzy nie schodzi uśmiech. Nic dziwnego. Dziewczyna ma się z czego cieszyć. Została laureatką naszej wielkiej loterii mieszkaniowej. Tydzień temu przyjechała do Białegostoku specjalnie z Krasnopolu, gdzie mieszka, żeby zobaczyć mieszkanie.

– Tylko trzy pokoje, a tyle radości. Mogę śmiało powiedzieć, że „Współczesna” spełniła moje marzenie – zachwycała się oglądając mieszkanie.

Obejrząc swoją wygraną przyjechała z mamą i kuzynem. Spotkaliśmy się z nimi na placu budo-

wy. Po założeniu obowiązkowych kasków udaliśmy się na siódme piętro do mieszkania Żanety. Dobrze, że w przyszłości będzie tu winda – myśleliśmy wszyscy zgodnie po dotarciu do celu. Ta zadyszka... Żaneta nie ukrywała swoich emocji. Przeszła kilka razy po wszystkich pokojach i wciąż nie mogła uwierzyć, że należą do niej.

– To staje się coraz bardziej realne, ale nadal ciężko mi uwierzyć. Nigdy niczego nie wygrałam. A co dopiero mówić o tak cennej nagrodzie – mówi Żaneta.

Najbardziej zachwycił ją chyba balkon i piękny widok, jaki się z niego roztacza. Doskonale widać całą okolicę.

– Nie mam tu jeszcze żadnych znajomych, więc na parapetówkę zaproszę brata – śmieje się dziewczyna. A jak urządzi swoje wymarzone mieszkanie?

– Jeszcze nie wiem do końca. Łazienka pewnie będzie w kolorze bordowym. A salon? Chciałabym mieć na pewno ciemnobrązowe meble. I na pewno w mieszkaniu będzie dużo zieleni – mówi po chwili zastanowienia.

A jaka jest nasza bohaterka? O czym marzy? I dlaczego zdecydowała się spróbować szczęścia w loterii?

Żaneta ma 24 lata. Obecnie nie pracuje, jest na „kuroniołwie”. Po maturze zaczęła zaoczne studia na pedagogice o specjalności resocjalizacja. Chciała złożyć papiery do Białegostoku, ale wszyscy jej odradzali. Bo daleko. Wybrała więc Olecko.

– Ostatnio o wyprowadzce z domu absolutnie nie myślałam. Jak widać, los zdecydował za mnie. Studiuję w Olecku, ale to jest filia białostockiej uczelni, więc sądzę, że uda mi się przenieść bez problemu. To duży plus. I w Białymstoku będzie łatwiej znaleźć pracę. Tu są po prostu większe możliwości – mówi dziewczyna.

Dodaje, że swoją przyszłość chciałaby związać z mundurem.

– Od dziecka marzyłam, żeby być policjantką. Moje koleżanki chciały zostać piosenkarkami czy królowkami. A ja zawsze chciałam nosić mundur. Może dlatego że wychowałam się z samymi chłopakami. Jestem jedynaczką, jedyną dziewczyną w domu. Reszta mojego kuzynostwa to chłopaki – śmieje się Żaneta.

Nigdy nie myślała, że uda jej się wygrać. Nikt z jej miasteczka nie wierzył, że nagroda trafi do kogoś mieszkającego tak daleko od Białegostoku. Ale teraz wszyscy zapowiadają, że będą grać w kolejnych edycjach konkursu. Bo uwierzyli, że naprawdę można wygrać.

– A wysłałam tylko dwa zestawy kuponów. Mam jednak fart w życiu – podsumowuje.

Dbamy o Twoje pieniądze jak o własne dzieci.

Gdy powierzysz komuś swoje pieniądze, chcesz mieć pewność, że uzyskasz obiecane zyski. **Obligacje Skarbowe** to wyjątkowo bezpieczna i wygodna forma oszczędzania. W skali roku otrzymasz zysk nawet do 7% gwarantowany przez Skarb Państwa. Kup **Obligacje Skarbowe**, powierz swoje pieniądze w zaufane ręce! Do nabycia w oddziałach PKO BP, przez telefon i Internet.

do **7%**
w skali roku

2
DWULETNI OBLIGACJE
SKARBU PAŃSTWA

3
TRZYLETNI OBLIGACJE
SKARBU PAŃSTWA

4
CZTEROLETNI OBLIGACJE
SKARBU PAŃSTWA

10
DZIESIĘCIOLETNI OBLIGACJE
SKARBU PAŃSTWA

www.obligacjeskarbowe.pl

Infolinia:

0801 310 210

Oplata jak za połączenie lokalne.



MINISTERSTWO FINANSÓW
**OBLIGACJE
SKARBOWE**

BEZPIECZNY ZYSK

Społeczeństwo >> Bały się, że już nigdy nie poczną zapachu kwiatów.

Życie darowane

Mimo tego, że rak wcześniej wykryty jest niemal w stu procentach wyleczalny, nadal tylko niewielka grupa kobiet korzysta z badań profilaktycznych. Wiele pań nie bada się ze strachu. A przecież coraz więcej kobiet wygrywa z chorobą. Mówią, że mają darowane życie.



Apeluję do wszystkich kobiet: badajcie się. Nie bójcie się diagnozy, to nie wyrok – mówi Regina Zalech, przewodnicząca białostockiego Klubu Amazonki. To samo mówią wszystkie inne kobiety, które mają za sobą zmagania z chorobą.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Rak to nie wyrok – przekonały się o tym kobiety, które chorobę mają już za sobą. Wygrały, bo na badanie zgłosiły się w miarę wcześniej. Choć w chwili diagnozy przeżyły załamanie, a potem musiały poddawać się trudnemu leczeniu, dzisiaj cieszą się, że żyją. Ich życie jest jednak zupełnie inne niż przed chorobą. Dbają o siebie, swoje zdrowie, zachęcając innych do profilaktyki. I wiedzą, jak ważny jest każdy dzień. Oto ich historie.

Dorota:

– Pamiętam, że gdy dowiedziałam się o wyniku tej cytologii, rozplakałam się i pomyślałam sobie, że całe życie mam pod górkę. Nie ułożyło mi się w małżeństwie, teraz ten rak. Już po dwóch dniach miałam zabieg usunięcia szyjki macicy. Przeprowadzono operację oszczędzającą, od tego czasu minął już rok. Całym światem jest mój pięcioletni synek. Wierzę, że poradzę sobie z chorobą, bo chcę żyć i mam dla kogo.

Anna:

– Szłam ulicą, myślałam: to koniec. Mam niespełna 40 lat, 15-letniego syna, jest maj, kwiaty kwitną, a ja umieram na raka. Przeszłam koszmar. Rok później znowu idę miastem, znowu pachnie wiosną i właśnie dowiedziałam się, że jestem wyleczona.

Regina:

– Jestem sześć lat po operacji. Pod koniec lutego 2003 r. poczułam ból w lewej piersi, wyczułam guzek wielkości ziarnka grochu, bardzo blisko pod skórą. Miałam nawyk badania się, bo od prawie 10 lat byłam pod opieką lekarską. W piersiach miałam stwierdzone zmiany, określane jako niezłośliwe.

Robiłam regularnie USG, mammografię. W piątek, od razu poszłam do lekarza, zrobił mi USG, biopsję. Za godzinę telefon potwierdzający, że są komórki nowotworowe. To było niecały rok od ostatniej mammografii, wcześniej też miałam nakłucia, nigdy nie było komórek. Ale rak i tak okazał się sprytniejszy – myślałam.

Nie wiem, jak przeżyłam weekend. Wiedział tylko mąż, dzieciom nic nie powiedziałam. Trzeba było czekać do poniedziałku. Ten czas oczekiwania na potwierdzenie diagnozy był straszny. Ciągłe pytanie, Panie Boże, dlaczego ja. Może powinno się powiedzieć: Panie Boże, pomóż mi przejść przez to. W poniedziałek poszłam do onkologa, obejrzał wynik, zrobił mammografię. Guz był niewielki, operacja miała być oszczędzająca. Po południu poszłam jeszcze do pracy, pracowałam wtedy od 34 lat w szkole, pozamykałam wszystkie sprawy. Wiedziałam, że szybko tam nie wrócę. Potem okazało się, że to był mój ostatni dzień w pracy. We wtorek położyłam się do szpitala. Wycięto tylko guzek i część węzłów chłonnych. Tydzień spędziłam na oddziale. Po dwóch tygodniach kolejny cios. Usłyszałam, że wykryto komórki nowotworowe w przewodach mlekowych, trzeba natychmiast operować. Tym razem całkowita amputacja piersi. Potem kilka tygodni straszliwego oczekiwania na wynik. Miałam szczęście. Był dobry, bo nie musiałam brać chemii, czekała mnie tylko hormonoterapia. Do dzisiaj biorę jedną tabletkę dziennie.

Było bardzo ciężko. Ale przez cały czas miałam ogromne wsparcie w rodzinie ze strony męża i dzieci. Jestem 35 lat po ślubie, dzieci są już dorosłe. Bardzo mnie wspierali, byli wyrozumiali, współczujący. Ja byłam załamana, na początku z nikim nie chciałam się spotykać, dopiero po kilku miesiącach poszłam z koleżanką na pierwsze spotkanie Klubu Amazonki. Tutaj zobaczyłam panie, które były 15 czy 20 lat po operacji, wesołe, śmiejące się, wspierające nawzajem, bardzo życzliwe.

Pomyślałam sobie: Boże, przecież po takiej chorobie to każdy dzień, każdy rok jest ważny, jak się przeżyje. Wtedy ciągle panowało przekonanie, że jak masz raka, to koniec. W klubie okazało się, że tak nie jest. Bardzo mi to pomogło. Tu przychodziłam również na rehabilitację. Wdrożyłam się w pracę klubu, po dwóch latach, gdy przewodnicząca zrezygnowała z funkcji, zostałam przewodniczącą i do dzisiaj prowadzę klub. Jest nas ponad 130. Jedna pani jest już 35 lat po operacji, siedem kobiet – ponad 20. Mamy grupę 15 ochotniczek, które są przeszkolone przez psychologa i chodzą na oddziały BCO do kobiet przed i po operacji. Wspierają je psychicznie, pomagają przetrwać najgorszy czas. Celem klubu jest wszechstronne dza-

łanie na rzecz kobiet leczonych z powodu raka piersi, wzajemne wsparcie psychiczne i pomoc praktyczna. Chcemy przełamywać barierę lęku przed rakiem w społeczeństwie.

Kiedyś, jak szłam ul. Ogrodową, przechodziłam na drugą stronę, teraz nie robi to na mnie wrażenia. Wchodzę do tego szpitala bez problemu, jak do każdego innego lekarza. Kontroluję stale swoje zdrowie, każdy guzek to od razu myśl o najgorszym, że to przerzuty. Dzięki regularnym badaniom rak został u mnie wcześniej wykryty, został wyleczony. Apeluję do wszystkich kobiet: badajcie się. Nie bójcie się diagnozy, to nie wyrok. Zapraszam do klubu, spotykamy się w każdy pierwszy czwartek miesiąca, o godz. 15.30.

Maria:

– Jestem białostocką Amazonką z najdłuższym stażem po operacji – 35 lat. Sama wykryłam u siebie guz, był już bardzo duży. To był przypadek, bo wtedy nie było takiej świadomości jak teraz, jeśli chodzi o profilaktykę. Trafiłam do lekarza onkologa, to było przed świętami. Operacja była po świętach, potem radioterapia. Ale wtedy były inne czasy, nie tylko jeśli chodzi o profilaktykę. Nie było też takiej rehabilitacji, jak teraz, nie wiedziałam, że po zabiegu trzeba ćwiczyć rękę. Dlatego do dziś mam z nią problemy. Wtedy ten rak to naprawdę był wyrok. Dzisiaj jest zupełnie inaczej. Wszystkim paniom, które są na początku drogi walki z chorobą, mówię, co powinny robić. Odwiedzam kobiety po operacji w szpitalu, rozmawiamy. My, osoby, które przeszły tę samą chorobę, dajemy im nadzieję na życie. Jesteśmy 5, 10, 20 czy 35 lat po operacji i jesteśmy wiarygodne. Martwi mnie, że zgłaszalność na badania profilaktyczne nadal jest taka niska. Po tej mojej chorobie przebadaly się wszystkie koleżanki z pracy, cała rodzina. Wszyscy bardzo dbamy o zdrowie.

Dorota:

– Zaczęło się zupełnie banalnie. Zwykła cytologia. Systematycznie chodziłam do lekarza, więc to nic nadzwyczajnego. Lekarz zadzwonił błyskawicznie i powiedział, że niepokoją go wyniki. To był szok. Trzeci stopień zmian przedrakowych, to był ostatni moment, by coś zrobić. Od razu została skierowana do szpitala. Tam jeszcze raz bada-

Ale walczyły. I udało się.

Żyję w niepewności, żaden lekarz nie wykluczy nawrotu choroby (...). Odtąd każdy krok jest mi darowany, zmieniło się całe podejście i sens życia. Choroba przewartościowuje wszystko.

nia, pobieranie wycinków, wysyłanie ich do badań, potwierdziło się, że to stan rakowy trzeciego stopnia i zalecono jak najszybsze usunięcie tkanek z komórkami rakowymi. Skierowano mnie na tak zwaną konizację. Wycięto mi kawałek tkanki z komórkami rakowymi, szyjkę macicy troszkę skrócono, czekaliśmy jeszcze na ekspertyzę czy wycięto wszystkie zmiany. Wynik okazał się pomyślny, sam zabieg nie był bolesny, po prostu nieprzyjemny, jak samo badanie ginekologiczne. Oczywiście, zastanawiałam się, czy po tym zabiegu będę mogła zająć w ciąży. Lekarze uspokajali, wkrótce wszystkie wątpliwości ostatecznie znikną – gdy zaszłam w ciążę. Nie stosowałam żadnych leków, wystarczyła konizacja i mam spokój.

Amazonka:

– Kochane Kobiety, ja Amazonka, była pacjentka Białostockiego Centrum Onkologii w Białymstoku proszę i przestrzegam Was: pamiętajcie o zagrożeniach, czyli chorobach Waszych piersi. Nie bójcie się dotykać je każdego dnia, szukając tego, co najgorsze. Bądźcie wrażliwe na zmiany w postaci twardych guzków. Jeśli je w porę zauważycie, możecie uratować Wasze zdrowie i życie – najcenniejsze skarby. Istnieje przekonanie między ludźmi, że nie chcą dowiadywać się o swoich chorobach, które nie mają bolesnych objawów. A to błąd.

Dorota:

– Miałam wszystko: chemię, naświetlania, hormonoterapię. Wyszły mi włosy, wszystko bolało, płakałam, ale wróciłam do pracy, wychowuję córkę. Żyję w niepewności, żaden lekarz nie wykluczy nawrotu choroby, nie powie, że nie ma się czego bać. W każdej chwili ten miecz może spaść. Ale nie można się poddawać. Odtąd każdy krok jest mi darowany, zmieniło się całe podejście i sens życia. Choroba przewartościowuje wszystko.

Anna:

– Moja siostra osiem lat walczyła z rakiem, zmarła pięć lat temu. Rok po swojej operacji piersi byłam na pogrzebie koleżanki i myślałam: „Kiedy ja?”. Po wyjściu ze szpitala była chemia, pół roku rehabilitacji dzień w dzień. Wiosną usłyszałam od swojej lekarki: „Pani jest zdrowa”. Znowu kwitły kwiaty. Teraz traktuję siebie inaczej, dbam o zdrowie, robię regularne badania, zapisalam się do Amazonek.

Regina:

– Spotykam się poprzez swoją pracę w Klubie Amazonki z wieloma paniami chorymi na raka. Staramy się wspólnie sobie pomagać, wspierać w chorobie. Często słyszę od nich, że nie badały się wcześniej, bo nie bolało, albo co gorsze „jeszcze by coś znaleźli”. Taka postawa to najgorsze, co może być. Nie daję bowiem szans na podjęcie w porę leczenia. Gdy zostaje wykryty zaawansowany nowotwór, panie załamują się, płaczą. Dopiero wtedy przychodzi refleksja: „dlaczego nie badałam się wcześniej?”. ▲

Dziękuję za pomoc podlaskiemu oddziałowi NFZ

Konkurs>>Mamy nagrodę! To sukces gazety i Czytelników.

Nasz cykl „Perły Podlasia” wyróżniony!

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Gdzie spędzić kilka wakacyjnych dni? To pytanie co roku dręczy większość ludzi. Aby pomóc naszym Czytelnikom w znalezieniu jakiegoś niezwykłego miejsca na wakacje, przez kilka miesięcy ubiegłego roku opisywaliśmy turystyczne perełki naszego regionu, aby w efekcie wybrać z nich – oczywiście z pomocą naszych Czytelników – jedną, prawdziwą Turystyczną Perłę Podlasia. Ale po kolei...

Od żubrów po okrągłe łodzie

Wszystko zaczęło się w czerwcu 2008 roku, kiedy to poprosiliśmy Was, naszych Czytelników, o wskazywanie nam miejsc, które znajdują się w województwie podlaskim i zasługują na to, by spędzić w nich kilka wakacyjnych dni, podziwiając przyrodę, oddając się aktywnemu wypoczynkowi, poznając zabytki i historię, ale też dając się zaskoczyć regionalnym przysmakom i niekonwencjonalnym pomysłom na wymarzony urlop. Przez całe wakacje odwiedzaliśmy i opisywaliśmy w Magazynach „Gazety Współczesnej” dziesiątki uroczych zakątków naszego regionu, które nam polecaliście.

Zachęcaliśmy do odwiedzenia Drohiczyzna w okresie, kiedy odbywają się tam Złoty Wikingów i Słowian, a przebrani za skandynawskich wojów mężczyźni toczą walki lub żeglują po Bugu na niezwykłych łodziach. Zachwalaliśmy atrakcje, jakie czekają na tych, którzy wybiorą się na spacer jedną z edukacyjnych ścieżek nad Biebrzą lub w Puszczy Białowiejskiej. Polecaliśmy wycieczki statkiem po augustowskich jeziorach, czyli „Papieski szlak” oraz wędrowkę, której trasę wyznacza historia siedmiu dominikańskich klasztorów. Opisywaliśmy magiczną atmosferę Jantarowego Kasztela w Kiermusach, gdzie można podziwiać rycerskie walki oraz tajemniczy gród jaciwiesko-pruski – niezwykłą warownię powstającą w... miejscu mocy, kilka kilometrów za Puńskiem. Opisywaliśmy szlak tatarski, szlak białostockich Żydów i wiele innych, turystycznych atrakcji naszego regionu.

Lista wakacyjnych hitów

Celem tego cyklu publikacji było stworzenie wakacyjnej listy bestsellerów – miejsc, które koniecznie trzeba odwiedzić. Aby to zrobić, połączyliśmy siły z Podlaską Regionalną Organizacją Turystyczną. Nasi dziennikarze zasiedli w kapitule konkursu na Najlepszy Produkt Turystyczny województwa podlaskiego i razem wskazaliśmy osiem najciekawszych turystycznie miejsc, które potem walczyły o Certyfikaty POT. My zaś opisywaliśmy je na naszych łamach i zaprosiliśmy Czytelników „Współczesnej” do głosowania (za pomocą specjalnych kuponów) na Turystyczną Perłę Podlasia. Jednocześnie prosiliśmy o uzasadnienie swojego wyboru, a autorów najciekawszych, najbardziej oryginalnych uzasadnień nagrodziliśmy. Czytelnicy za Turystyczną

Perłę Podlasia 2008 uznali tygodniową wycieczkę rowerową „Wśród żubrów”.

Perły Podlasia obok telewizyjnych hitów

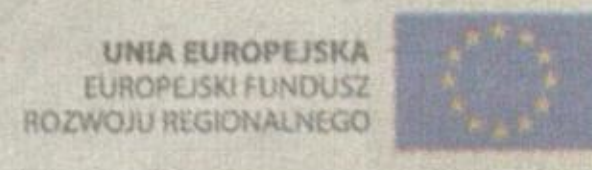
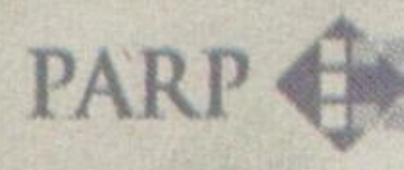
Nasz cykl publikacji „Turystyczne Perły Podlasia” został doceniony przez Polską Organizację Turystyczną. W miniony wtorek otrzymaliśmy wyróżnienie w konkursie im. Mieczysława Orłowicza – za włączenie

się w kampanię promującą produkty turystyczne województwa podlaskiego w ramach ogólnopolskiego konkursu „Na najlepszy produkt turystyczny”. Cieszymy się tym bardzo, że znaleźliśmy się w gronie takich laureatów, jak znany i lubiany program telewizyjny „Kuchnia z Okrasą” czy też „Kawa i herbata”. W tym roku również będziemy szukać turystycznych pereł. ▲

reklama



ROZWOJ
POLSKI WSCHODNIEJ
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



POLSKA AGENCJA ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

jako Instytucja Pośrednicząca
Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007 - 2013

działając na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. Nr 227, poz. 1658 z późn. zm.) oraz Porozumienia w sprawie realizacji Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 zawartego w dniu 6 czerwca 2007 r. pomiędzy Ministrem Rozwoju Regionalnego a Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości

OGŁASZA KONKURS PROJEKTÓW w ramach działania I.3 „Wspieranie innowacji”

Wnioski o dofinansowanie projektów należy przysyłać na adres lub składać w siedzibie **Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości (PARP)** w terminie: **od dnia 6 marca 2009 r. do dnia 30 września 2009 r.** Wnioski przyjmowane są w siedzibie PARP od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30 – 16.30.

Uwaga!

PARP może zamknąć nabór wniosków przed dniem 30 września 2009 r., jeżeli łączna kwota dofinansowania w ramach złożonych wniosków osiągnie 150% budżetu wyznaczonego w ramach Działania. Informacja o planowanej dacie zamknięcia naboru wniosków będzie zamieszczona na stronie internetowej PARP. Zamknięcie naboru nastąpi w terminie 3 dni roboczych od dnia publikacji ww. informacji, przy czym data zakończenia przyjmowania wniosków nie może przekroczyć wyznaczonej daty zamknięcia naboru wniosków dla konkursu.

Dla wniosków o dofinansowanie przesyłanych za pośrednictwem poczty, przesyłek kurierskich oraz dla wniosków doręczonych osobiście, za dzień wpływu wniosku uważa się dzień, w którym wniosek został doręczony do kancelarii PARP do godziny 16.30.

Dofinansowanie będzie udzielane na realizację projektów polegających na:

- 1) budowie obiektów i realizacji innych robót budowlanych w obiektach przeznaczonych na prowadzenie w sposób ciągły badań naukowych lub prac rozwojowych oraz wyposażeniu tych obiektów, zwane „**wspieraniem na wyposażenie**”;
- 2) tworzeniu infrastruktury zaplecza badawczo-rozwojowego w przedsiębiorstwach, zwane „**wspieraniem na tworzenie zaplecza B+R**”;
- 3) przygotowaniu terenów do działalności inwestycyjnej związanej z parkami i inkubatorami lub przygotowaniu terenów inwestycyjnych na potrzeby stworzenia obszarów produkcyjnych oraz stref nowoczesnych usług, zwane dalej „**wspieraniem na przygotowanie terenów inwestycyjnych**”.

O wsparcie w ramach działania I.3 mogą ubiegać się:

Przedsiębiorcy, podmioty działające na rzecz rozwoju gospodarczego, podmioty działające na rzecz zatrudnienia lub rozwoju zasobów ludzkich, jednostki samorządu terytorialnego oraz ich związki. Wsparcie może być udzielone w szczególności: uczelniom publicznym i niepublicznym, jednostkom naukowym, w tym podstawowym jednostkom organizacyjnym szkół wyższych, placówkom naukowym Polskiej Akademii Nauk, jednostkom badawczo-rozwojowym, jednostkom samorządu terytorialnego, związkom jednostek samorządu terytorialnego, przedsiębiorcom, agencjom i fundacjom rozwoju regionalnego i lokalnego, organizacjom pozarządowym.

Wkład ze środków unijnych (EFRR) na działanie wynosi: 111 996 351 EUR, co stanowi 490 992 002,78 PLN. W ramach tej kwoty, na udzielanie wsparcia na przygotowanie terenów inwestycyjnych, przeznacza się środki w wysokości 22 399 270,20 EUR, co stanowi 98 198 400,56 PLN¹.

Szczegółowe informacje o zasadach konkursu w ramach działania I.3 PO RPW znajdują się na stronie internetowej PARP pod adresem **www.parp.gov.pl** w zakładce w zakładce Fundusze strukturalne/ PO RPW/Os Priorytetowa I.

Pytania prosimy kierować na adres: e-mail: **info@parp.gov.pl** lub telefonicznie pod numerami: (22) 432 89 91, (22) 432 89 92, (22) 432 89 93, infolinia 0 801 33 22 02, w godzinach od 10.00 do 16.00.

¹ do przeliczenia alokacji na PLN przyjęto kurs EUR/PLN Europejskiego Banku Centralnego z dnia 29.01.2009 r. tj. 1 EUR = 4,3840 PLN

Ludzie >> Kobiety w mundurach potrafią podejmować decyzje i nie boją się

Panowie, czapki z



Funkcjonariuszki (od lewej) Katarzyna Lewandowska, Anna Charytoniuk i Aniela Monach przekonują, że fajnie jest być kobietą w mundurze

Coraz mniej osób dziwi się na ich widok. Wszystko wskazuje na to, że przyzwyczajamy się do kobiet w mundurach. Nawet agresywny mężczyzna pomyśli, zanim uderzy policjantkę. Więcej chętnych znajduje się za to do bajerowania pań w mundurze. Bo może uda się uniknąć mandatu?

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Przysłowie: „Za mundurem panny sznurem” w ostatnich latach nabiera nowego znaczenia. Kobiety już nie tyle wzdychają do mężczyzn pracujących w służbach mundurowych, ile same wolą się w nich zatrudnić. Policja, straż miejska czy praca w straży granicznej lub w urzędzie celnym to często ich marzenie. Na tych stanowiskach, jak się okazuje, bardzo dobrze się sprawdzają. Koledzy z pracy cenią je za konsekwencję i korzystanie z kobiecej intuicji, która pomaga w trudnych sytuacjach. One zaś pokazują, że jeśli jest się prawdziwym profesjonalistą, w pracy płeć jest sprawą drugorzędą.

Od nauczyciela do komendanta

Jedną z policjantek, które przecierały ślady dla innych chętnych do pracy w mundurze, jest Aniela Monach, pełniąca obowiązki komendanta powiatowego policji w Hajnówce. Do służby wstąpiła w 1991 roku. Postanowiła wówczas zmienić zawód. Wcześniej była nauczycielką, uczyła historii i wiedzy o społeczeństwie.

– Zainteresowały mnie problemy młodzieży, zwłaszcza tej trudnej, dlatego postanowiłam wstąpić do policji – opowiada pani Aniela. – Wiedziałam, że akurat zwolniło się miejsce w wydziale prewencji. Było to właśnie stanowisko związane z problematyczną młodzieżą.

Jak opowiada pani komendant, na początku nie było łatwo. W ramach pracy musiała odwiedzać patologiczne rodziny. Brała też udział w nocnych patrolach.

– Taka służba zawsze mogła się przeciągnąć. Moje dziecko nieraz zastanawiało się, kiedy mama wróci do domu, ale na szczęście żyjemy w erze telefonów i zawsze mogłam zadzwonić z informacją o późniejszym powrocie do domu – mówi pani Aniela. – Mimo różnych trudnych sytuacji nigdy

nie miałam jednak chwili zawahania, że policja jest nie dla mnie.

Na pewno między innymi dzięki tej pewności Aniela Monach awansowała. Zdobywała coraz wyższe stopnie w strukturze policyjnej. W końcu zaczęła kierować innymi ludźmi. Była zastępcą naczelnika wydziału prewencji, potem zastępcą komendanta. Teraz pełni jego obowiązki.

– Być może dzięki temu, że ten awans był stopniowy, panowie w pracy przyzwyczajali się do tego, że to kobieta pełni rolę szefa, że podejmuje decyzje – twierdzi Aniela Monach. – Teraz podejście do kobiet się zmienia. Ostatnio na cztery nowo zatrudnione osoby przyjęliśmy trzy funkcjonariuszki i jednego policjanta. Policja to na pewno miejsce pracy, gdzie muszą być mężczyźni, ale kobiety na niektórych stanowiskach są bardzo wskazane.

Jako przykład wymienia sytuację, gdy funkcjonariusz przeprowadza rozmowę z ofiarą przemocy domowej lub z ofiarą gwałtu. Kobiety policjantki sprawdzają się wówczas znacznie lepiej niż mężczyźni. Podobnie jest na stanowisku, na którym pani Aniela zaczynała – przy pomocy osobom młodym. Jak twierdzi pani komendant, to właśnie kobiety szybciej potrafią dogadać się z młodzieżą z problemami. Dlatego w Hajnówce to właśnie one zawsze tam pracowały.

– Kobiety nadają się też bardzo dobrze do ruchu drogowego i na dyżurne – dodaje pani Aniela.

Kobieta policjant łagodzi obyczaje. I ma intuicję!

Opinię o świetnych kobietach – policyjnych dyżurnych potwierdza własnym przykładem komisarz Katarzyna Lewandowska. Bardzo kobieca blondynka, szczupła i delikatna, od dwóch lat jest oficerem dyżurnym w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

– Moja praca polega przede wszystkim na nadzorze i pomocy dyżurnym w terenie przy poważniejszych wydarzeniach – opowiada pani Kasia. –

Dotyczy to na przykład przekierowania dodatkowych policjantów czy środków. Jeżeli wymaga tego ode mnie sytuacja, doradzam czy wyjaśniam wątpliwości.

Dotyczy to np. poważniejszych bójek, przy których interweniować musi większa liczba policjantów, czy zaginięcie dzieci.

Pani Katarzyna służy w policji zaczęła dziesięć lat temu w patrolach. Jako dyżurna nadzorująca całe woj. podlaskie pracuje drugi rok. Wcześniej takim stanowisku nie było żadnej kobiety. Jak więc reagowali na nią koledzy z pracy?

– Być może patrzyli tak troszkę z przymrużeniem oka – wspomina z uśmiechem Katarzyna Lewandowska. – Wiadomo, że powszechna opinia jest taka, że baba może niekoniecznie nadaje się do tego. Ale powolutku, powolutku wszyscy się przekonujemy do siebie i obecnie ta współpraca jest na rewelacyjnym poziomie.

– Koledzy być może obawiali się, że kobieta nie będzie potrafiła szybko podjąć decyzji albo że do typowo męskich zajęć się nie nadaje – dodaje pani Kasia. – Cały czas, niestety, funkcjonuje przekonanie, że kobieta powinna zajmować się domem i obejściem.

Pani Kasia swoim zachowaniem przekonała jednak współpracowników, że ten stereotyp mało ma wspólnego z rzeczywistością. Pracując na tak ważnym stanowisku wie, że nie może pozwolić sobie nawet na odrobinę zawahania. Jak mówi, najważniejsza jest konsekwencja i zdecydowanie.

– A w przypadku pań może jeszcze intuicja kobieca, której moim kolegom brakuje.

Pani Kasia przez dziesięć lat nigdy nie miała powodu, by narzekać na swój wybór pracy. Zawsze chciała pracować w policji. Do dziś rodzice przypominają jej, jak jeszcze w przedszkolu była z delegacją na jednym z białostockich komisariatów. Wręczała komendantowi goździki z okazji święta milicji. Już wtedy postanowiła, że będzie pracować w mundurze. Teraz wie, że było warto. Dostrzega

ryzyka. Dlatego...

głów!

Nawet bardzo agresywny człowiek inaczej podchodzi do kobiety niż do mężczyzny. Jeśli nawet chce podnieść rękę na policjantów, to jest ten moment zawahania, że to kobieta, że może nie wypada...

w tym plusy i dla siebie, i dla innych mundurowych. Jej zdaniem, w wielu sytuacjach, z którymi spotyka się policjant w pracy, kobieta łagodzi obyczaje.

Bajer na mandat

– Gdy mężczyźni widzieli mnie w patrolu, często ich reakcją było wielkie zaskoczenie i zdziwienie – wspomina. – Nawet bardzo agresywny człowiek inaczej podchodzi do kobiety niż do mężczyzny. Jeśli nawet chce podnieść rękę na policjantów, to pojawia się ten element zawahania, że jednak to kobieta, że może jednak nie wypada.

Przyznaje też, że panowie bardzo często próbowali ją bajerować, szczególnie kiedy w grę wchodziło wypisanie mandatu. Z uśmiechem wspomina też imprezy rodzinne, na których wznoszone było zdrowie pani komisarz.

Najważniejsza jest jednak opinia na temat jej pracy ze strony narzeczonego. A ten w pełni akceptuje zajęcie pani Kasi.

– Czasem narzeka, oczywiście, i mówi, że chłop w domu musi być – śmieje się pani Kasia. – Ja tego absolutnie nie kwestionuję, ani nie dyskutuję z tym. W domu jestem typową kobietą, nic dodać, nic ująć.

Mundur jest jak powołanie

Podobnie jak pani Kasia pociąg do munduru zawsze czuła Anna Charytoniuk ze Straży Miejskiej w Białymstoku.

– Dlaczego? Tego się nie da powiedzieć. Wybiera się zawód, który się czuje – stwierdza pani Ania po zastanowieniu. – A ja ten czułam. To jest jak powołanie.

– Coś w tym jest – potakując, dodaje jej koleżanka z Referatu Centrum białostockiej Straży Miejskiej Marta Kopciowska. Ona również nie wyobraża sobie innej pracy niż obecna. Rodzina w pełni akceptuje jej wybór, a mąż wręcz namawiał ją do pracy w straży.

W przypadku wszystkich wspomnianych powyżej pań można mówić o prawdziwej pasji w pracy. Mundur był im wręcz przeznaczony.

– Od kiedy pamiętam, chciałam pracować w tego rodzaju miejscu – wspomina Anna Charytoniuk. – Chociaż poszłam na zupełnie inne studia, pracę magisterską pisałam już o mundurówce. Podobają mi się to, że w swojej pracy dbam o porządek, a że może się to wiązać z niebezpieczeństwem... Każda praca mundurowa i stosowanie bezpośrednich środków przymusu z tym się wiąże. Nie zmieni to jednak mojej decyzji.

Zarówno ona, jak i jej koleżanka z pracy Marta Kopciowska, zapewniają, że obecnie zanika już różnorodność reakcji ludzi na kobiety czy mężczyzn w straży miejskiej lub policji. Najważniejszy jest mundur. A mundur oznacza władzę. Władzę zaś chcą czasami zbajerować i mężczyźni, i kobiety, zwłaszcza jeżeli chcą uniknąć konsekwencji swego zachowania. Ale tu pojawia się jedna różnica. Kobiety są znacznie bardziej konsekwentne, więc... rzadziej bajerują.

Czy ujawnienie przez IPN roli, jaką wobec SB odegrał obecny metropolita prawosławny abp Sawa, jest atakiem na Cerkiew? Taki zarzut można usłyszeć dość często w środowisku prawosławnym. Ale czy – z drugiej strony – o historii widzianej oczyma SB lepiej milczeć? I nie wspominać o tym, co znajduje się w trzech grubych tomach teczki Sawy?



Metropolita warszawski i całej Polski arcybiskup Sawa

w restauracji „Trojka”. Nie tylko opowiadał o tym, co się dzieje w Kościele prawosławnym, ale też przekazywał dokumenty, choćby maszynopisy dotyczące organizacji przez kurie krakowską w styczniu 1967 r. nabożeństw ekumenicznych, informację o przebiegu Wszechprawosławnej Konferencji Teologicznej w 1966 r. w Belgradzie czy Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w Pradze. Część swoich doniesień TW Jurek pisał ręcznie.

TW Jurek często sam wywoływał spotkania, by opowiedzieć esbekowi najnowsze informacje oraz swoje opinie na temat bieżącej sytuacji. W lipcu 1968 r. funkcjonariusz SB zanotował: „TW uważa,

Historia >> Abp Sawa opowiadał SB o wszystkim Zdominowała go chęć władzy

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Suche fakty, praktycznie pozbawione komentarza czy nawet głębszej analizy – tak wygląda publikacja dwóch pracowników IPN-u Krzysztofa Sychowicza i Mariusza Krzysztofińskiego, zatytułowana „W kręgu Bizancjum”. Jedyną własną ocenę autorzy zamieścili w zakończeniu swojej pracy, które liczy sobie... dwie strony. To nie atak, tylko pozbawiona emocji relacja o tym, czego dowiedziało się SB od TW Jurka i jak wykorzystywało te informacje.

Emocje może budzić jedynie zachowanie Michała Hrycuniaka, znanego dziś w całej Polsce jako metropolita Sawa. Po lekturze „W kręgu Bizancjum” aż trudno uwierzyć w to, jak głębokie więzi istniały między obecnym metropolitą a Służbą Bezpieczeństwa. Oczywiście, tekst zawiera jednostronny obraz sytuacji, ponieważ oparty jest wyłącznie na aktach SB. Często dziś mówi się o tym, że esbecy kłamali w dokumentach – po to, by wypełnić nakładane na nich obowiązki i wykazać swoją ciężką pracę. W przypadku TW Jurka trudno jednak sobie wyobrazić, że esbecy dla przyjemności przełożonych samodzielnie wytworzyli setki kartek donosów, analiz, opinii. Trudno uwierzyć, tym bardziej że Sawą „opiekował się” w SB nie jeden funkcjonariusz, ale kilku, i to z różnych miast. Wszyscy podkreślali, jak dobrze się z nim pracuje, jaki jest konkretny. Z opinii esbeków, jak i z zachowań samego metropolity, wylania się też jeszcze jedna cecha Sawy – silna chęć władzy. Wydaje się, że to ona mogła zdecydować o bliskiej współpracy hierarchy z SB.

W aktach zachowały się donosy pisane ręcznie

TW Jurek, bo taki pseudonim nosił Sawa w rejestrach SB, na początku spotykał się z funkcjonariuszem w warszawskiej kawiarni „Krokodyl”, potem

że tow. Moczar zajmie najwyższe stanowisko w partii, co [jak sądzi] spotka się zarówno z negatywnymi, jak i pozytywnymi głosami. Niemniej twierdzi, że byłoby to bardzo dobre posunięcie”.

TW Jurek bez większych wstrętów przyjmował od SB upominki – noworoczne, imieninowe. Pierwszy był odbiornik tranzystorowy „Sylwia”, potem także pieniądze. Funkcjonariusze wręczali mu po kilka tysięcy złotych (kwoty wahały się od pięciu do dziesięciu tys. zł). Agent nie tylko brał wynagrodzenie, ale również podpisywał jego odbiór.

Przekazywał im plotki

Ksiądz Sawa chętnie też dzielił się swoimi opiniami na temat przełożonych. Negatywnie oceniał metropolitę Stefana, ale jeszcze gorzej – jego następcę abp. Bazylego. Twierdził, że jest to „człowiek, który może doprowadzić do schizmy – rozłamu, do utraty autorytetu oraz do dezorganizacji”. Przekazywał esbekom informacje, które mogły skompromitować bp. Bazylego i bp. Nikanora. Przekazywał też plotki o homoseksualnych skłonnościach jednego z duchownych. Takie plotkowanie z esbekami było bardzo groźne, bo dzięki nim funkcjonariusze „mieli haki” na kolejnych duchownych.

Ale to nie plotki najbardziej interesowały TW Jurka. Najmocniej angażował się on w przekonywanie esbeków, by zechcieli na obecnych i przyszłych hierarchów prawosławnych spojrzeć oczyma Sawy. Po co? Wszystko wskazuje na to, że po to, by SB jak najszybciej doszło do wniosku, że najlepszym kandydatem najpierw na biskupa, a potem na metropolitę całej Polski, jest właśnie... TW Jurek, czyli Sawa. On sam nie krył się ze swoimi zamiarami. Kilkakrotnie zdarzyło się, że w swoich analizach przekazywanych służbom na temat najlepszych kandydatów na rozmaite stanowiska, TW Jurek wskazywał... siebie (po raz pierwszy w 1976 r., gdy SB zbierało opinie o kandydatach na biskupów prawosławnych).

Usuwanie rywali oraz rozgrywki personalne

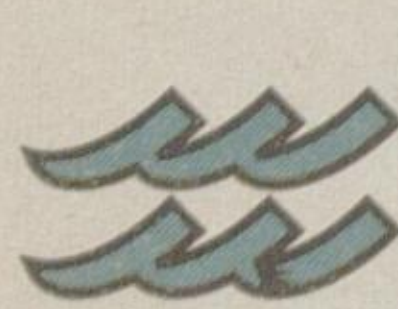
SB nie wierzyło jednak we wszystko, co TW Jurek mówił. Co więcej, sprawdzał go również, wykorzystując inne źródła. Ciekawa jest opinia na temat Sawy, wygłoszona przez Sergiusza Bańkowskiego (pod koniec lat 60-tych był kierownikiem kancelarii parafii prawosławnej w Warszawie), który był traktowany przez SB jako kontakt operacyjny. Jego zdaniem, bieżące zachowanie Sawy cechowała działalność na rzecz dobra własnego, faworyzowanie ludzi wygodnych i posłusznych. „W działaniu nie uwzględnia hierarchii ważności spraw (rozprasza się na drobiazgach osobistych, jak usuwanie rywali, rozgrywki personalne itp. Tymczasem zaniedbuje sprawy wagi ogólnokościelnej)” – stwierdził Bańkowski.

To, oczywiście, była tylko subiektywna ocena jednego człowieka, niekoniecznie prawdziwa. Tym bardziej że Sawa od momentu, gdy zaczął sprawować samodzielne funkcje w Cerkwi, raczej nie zaniedbywał spraw ogólnokościelnych. Potrafił nieźle zarządzać monasterem w Jablecznej, potem sprawdził się w roli menedżera (jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli) w diecezji białostocko-gdańskiej. Był skuteczny, jeżeli chodzi o budowanie cerkwi i zdobywanie pieniędzy na potrzeby diecezji. Zabiegał też o klasztor w Supraślu. O pomoc w jego odzyskaniu w 1981 r. zwrócił się... do SB – tak przynajmniej wynika z zachowanych akt.

Jednocześnie TW Jurek uzależniał wiele swoich decyzji od stanowiska SB. To funkcjonariusze decydowali często, z kim Sawa utrzymywał kontakty służbowe, gdzie wyjeżdżał i jakie prezentował poglądy podczas oficjalnych spotkań.

– Kościół prawosławny był słaby. Mógł się odwołać tylko do Boga. Jeśli to zachowanie gorszyło i będzie gorszyć dzisiaj młodych ludzi – mówię: przepraszam, przepraszamy. To mówię w imieniu starszego pokolenia. Inaczej w takich uwarunkowaniach nie dało się pracować – powiedział abp Sawa autorom publikacji.

Horoskop



▲ WODNIK 21 I – 19 II

W pracy masz bardzo napiętą sytuację. Spróbuj ją nieco rozładować, choćby na chwilę jakimś żartem, bo dłużej w takiej atmosferze nie da się pracować.



▲ RYBY 20 II – 20 III

Prześtań być taki pewny siebie, bo możesz się bardzo rozczarować... Lepiej nic nie planuj, bo będą kłopoty z realizacją założeń.



▲ BARAN 21 III – 20 IV

Jeżeli planujesz zrzucić kilka kilogramów, to teraz jest najlepszy moment na to, aby rozpocząć dietę. Pomyśl też o ćwiczeniach.



▲ BYK 21 IV – 21 V

Jeżeli coś komuś obiecałeś, to teraz staraj się dotrzymać danego słowa. W przeciwnym wypadku stracisz zaufanie wielu osób.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Szykuje się duży spór w sprawach rodzinnych. Ty jednak staraj się nie zajmować żadnego stanowiska, bo możesz dużo stracić.



▲ RAK 23 VI – 22 VII

Uważaj na swoje zdrowie, bo nawet zaniedbany katar może się rozwinąć w poważniejszą infekcję. Zainteresuj się ziołami.



▲ LEW 23 VII – 23 VIII

Teraz możesz sobie zafundować zasłużony wypoczynek. Napracowałeś się i powinienes odpocząć chociaż kilka dni.



▲ PANNA 24 VIII – 23 IX

Ten weekend poświęć na podreperowanie swojego organizmu. Witaminy, zioła, a przede wszystkim relaks to jest to, czego ci trzeba!



▲ WAGA 24 IX – 23 X

Lepiej przyjrzyj się osobie, której w ostatnim czasie zaufałeś i zastanów się, czy nie powierzasz jej zbyt wielu tajemnic.



▲ SKORPION 24 X – 22 XI

Stałeś się bardzo drażliwy, więc uważaj, bo możesz niechcący zranić kogoś, kto na to nie zasługuje! Szanuj swoich przyjaciół.



▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII

Przed tobą okres wytężonej pracy, więc staraj się umiejętnie gospodarować swoimi siłami. Słuchaj maksymy: mierz siły na zamiary!



▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Staraj się nikogo do niczego nie zmuszać. Mówią, że z niewolnika nie ma pracownika, a to oznacza, że nie uda ci się nikogo uszczęśliwić na siłę.

Tylko od nas zależy, czy Puszcza Białowieńska i Kraina Wielkich Jezior Mazurskich będą uznane za jedno z nowych siedmiu cudów świata. Ogólnoswiatowy plebiscyt już trwa. A samorządy myślą, jak zachęcić do oddania głosu na puszcę i jeziora nie tylko Polaków.

Przyroda >> Głosujmy na naszą puszcę i jeziora!

To są nasze



Puszcza Białowieńska i żubry już przyciągają co roku setki tysięcy turystów. Gdy miejsce to zostanie oficjalnie 7. cudem świata, może ich być kilka razy więcej.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Zadanie nie jest łatwe, bo oba nasze cuda rywalizują z 260 innymi miejscami na świecie, m.in. takimi gigantami jak Puszcza Amazońska, wyspy Galapagos czy miasto Inków Machu Piccu. Ale Puszcza Białowieńska i Wielkie Jeziora Mazurskie mają duże szanse na wejście do kolejnego etapu zabawy. Puszcza jest obecnie na siódmym miejscu w swojej grupie, a jeziora – na piątym. Naszym celem jest wygranie plebiscytu – mówią zgodnie przedstawiciele polskich samorządów. Wszyscy musimy w tym pomóc, bo rywalizacja jest zacięta!

Plebiscyt na nowe siedem cudów świata organizuje szwajcarska fundacja New 7 Wonders. Na początku stycznia uruchomiła stronę internetową www.new7wonders.com, na której można oddać głos. Wystarczy się zarejestrować i wybrać swoje typy w siedmiu grupach. O tytuł walczy 261 miejsc. Do kolejnego etapu przejdzie 77 kandydatów z największą liczbą głosów (po 11 z każdej z siedmiu kategorii). Z tego grona eksperci wybiorą 21 najlepszych miejsc. A z owych 21, ponownie internauci wybierać będą siedem nowych cudów świata. Czy będą tam polskie jeziora i puszcza?

Hej Mazury, jak wy cudne...

Jeziora Mazurskie są obecnie na piątym miejscu w kategorii krajobrazów i form polodowcowych.

– To wysoka lokata, dlatego w jedenastce zwycięzców tej grupy pewnie znajdziemy się bez problemu – mówi Rafał Kiewisz z biura prasowego marszałka województwa warmińsko-mazurskiego. – Naszym celem jest znalezienie się w gronie trzech najlepszych w grupie i wejście do 21 najcudowniejszych miejsc.

Władze samorządowe już zawiązały specjalny komitet, który będzie dbał o odpowiednią promocję Jezior Mazurskich w Polsce i na świecie. Uruchomiono specjalną stronę internetową (www.jeziora.warmia.mazury.pl), gdzie opisane są wszystkie zasady głosowania oraz cała cudowność Krainy Wielkich Jezior. Odnosiłki do strony, gdzie można głosować na nowe cuda świata, znalazły się

też na stronach internetowych większości gmin, wchodzących w skład Warmii i Mazur.

– Wkrótce zaczniemy zachęcać do głosowania na nas w specjalnych wkładkach różnych gazet, w całej Polsce pojawiają się też billboardy informujące o plebiscycie – mówi Rafał Kiewisz. – Staramy się o patronat Ministerstwa Sportu i Turystyki, współpracujemy też w naszych działaniach z przedstawicielami województwa podlaskiego, bo nie jesteśmy dla siebie konkurentami – puszcza i jeziora startują w osobnych kategoriach. Będziemy też promować nasze jeziora za granicą, zwłaszcza w miastach partnerskich naszych miejscowości.

W czym tkwi cudowność mazurskich jezior? Na obszarze tym znajduje się ponad 2700 jezior, w tym dwa największe w Polsce – Śniardwy i Mamry. Wielkie Jeziora Mazurskie położone są we wschodniej części Pojezierza Mazurskiego. Na południu Wielkich Jezior Mazurskich znajduje się zwarty kompleks Puszczy Piskiej, a od wschodu ogranicza je kompleks Puszczy Boreckiej. Na północy obszar graniczy z Krainą Węgorapy, a od zachodu z Pojezierzem Mrągowskim.

Krajobraz kształtował się podczas fazy pomorskiej zlodowacenia bałtyckiego. Jeziora połączone są systemem kanałów i mają wyrównany poziom wód na wysokości 116 m.

– Naszym celem jest nie tylko to, aby do naszej krainy przyjechali turyści z całego świata, ale i nauczanie, czym są Mazury, bo wiele osób myli tę krainę z innymi – mówi Kiewisz.

Nasza polska Amazonia

Puszcza Białowieńska w kategorii lasów, rezerwatów przyrody i parków narodowych znajduje się obecnie na siódmym miejscu. Dzisiejsza Puszcza Białowieńska, to kompleks leśny o obszarze 150 tys. ha położony po obydwu stronach granicy Polski i Białorusi. Część zachodnia, znajdująca się w Polsce, zajmuje 62,5 tys. ha; część wschodnia, znajdująca się na Białorusi, zajmuje 87,5 tys. ha. Dlatego Puszcza startuje jako reprezentacja i Polski, i Białorusi.

Zachowały się tu lasy pochodzenia naturalnego, a w nich największe zwierzę Europy – żubr.

Mogą wygrać światowy plebiscyt.

cuda świata

W naszej kategorii do 7 cudów świata startuje też m.in. Amazonia. Ale Puszcza Białowieska to przecież taka europejska Amazonia.

– Liczymy, że gdy znajdziemy się w gronie siedmiu cudów świata, zwiększy się liczba turystów w naszym regionie, a przez to większy będzie rozwój gminy – mówi Albert Litwinowicz, wójt Białowieży. – Już teraz rocznie odwiedza nas 150-200 tys. turystów, gdy dojdzie drugie tyle, puszcza raczej to wytrzyma.

Wytrzyma tym bardziej, że planuje się, aby rozwój infrastruktury turystycznej odbywał się nie w samej puszczy czy parku narodowym, ale w miejscowościach sąsiadujących z tymi terenami, np. Hajnówce czy Narewce. Tam miałyby powstać bazy hotelowe, restauracje.

– W naszej kategorii do siedmiu cudów świata startuje też m.in. Amazonia – mówi Mateusz Szymura z Białowieckiego Parku Narodowego. – Poważny rywal, ale Puszcza Białowieska to przecież taka europejska Amazonia.

To las bardzo cenny w skali całego kontynentu. Gdzieniedzie są wprawdzie podobne, ale nigdzie nie żyją żubry. Nasza puszcza już i tak jest słynna na świecie, ale może być jeszcze bardziej znana. Gdybyśmy uzyskali to wyróżnienie, byłoby to

uznanie dla miejsca, gdzie człowiek nie za mocno ingeruje.

Szymura nie obawia się „zadeptania” puszczy przez turystów. – Większość osób, które chcą zobaczyć żubra, przyjeżdża do rezerwatu pokazowego – mówi. – Ok. 60 procent turystów odwiedza nasze muzeum, a tylko ok. 15 proc. decyduje się na wędrówkę po tej najcenniejszej części puszczy, objętej ścisłą ochroną.

W promocje białowieskiej puszczy na świecie włączają się nie tylko przedstawiciele BPN, ale też Urząd Marszałkowski Woj. Podlaskiego, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych, starostwo powiatowe. Wszyscy liczą też na wsparcie ministerstwa turystyki i środowiska. Zapowiadają współpracę z komitetem organizacyjnym promującym Krainę Wielkich Jezior Mazurskich. Na stronach internetowych podlaskich samorządów i BPN pojawiły się odnośniki do głosowania na puszcę.

– Puszcza Białowieska i tak jest cudem świata, warto teraz bić się o to aby była uznana na całym świecie – uważa Marek Taradejna z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku. – Taką promocję robi już nawet sam szum wokół tego plebiscytu. A przy coraz większym ograniczaniu gospodarki leśnej, turystyka może stać się głównym źródłem dochodu dla tych terenów.

Warto się promować

O tym, że warto brać udział w ogólnoświatowym plebiscybie przekonali się już te miejsca, które walczyły o tytuły siedmiu najpiękniejszych budowli świata. Wśród budowli, które osiągnęły wysokie miejsca w konkursie, ruch turystyczny wzrósł znacznie, np. jordańską Petrę odwiedziło ponad 60 proc. turystów więcej, a podniebne miasto Inków Machu Picchu – o ponad 70 proc!

Głosowanie trwa do 7 lipca. Musimy się spieszyć, bo od tego, czy nasze cuda wejdą do kolejnego etapu, zależy, czy będą brane pod uwagę w finale. Biermy się do głosowania!

kącik samotnych serc

Kochani

Jeżeli czujecie, że coraz bardziej doskwiera Wam samotność, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie do Kącika Samotnych Serc. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować. Czekamy!

WDOWA, 65 lat

Niezależna z wykształceniem i odpowiednią aparycją pozna pana do lat 73, kulturalnego i bez nałogów.

90285

MENIO, 48 lat

Chętnie nawiążę bliską znajomość z Panią z okolic Augustowa - Elku. Razem będzie nam milej przetrwać czas kryzysu, nie tylko gospodarczego. Czas biegnie, a więc łapmy chwile szczęścia i korzystajmy z nich.

90286

KAWALER, 37 lat

Jestem miłym i uczuciowym mężczyzną. Chciałbym ułożyć sobie życie, być szczęśliwym... Pragnę poznać panią w wieku 25 - 40 lat.

90287

MIŁY, ponad 30 lat

Szukam Cię dzień po dniu. Podążam każdym Twoim śladem. Lecz nie wiem, kiedy Cię odnajdę. Każda chwila taka droga. Wiem, że czekasz na mnie Ty. Szukamy siebie... Mam dużo, bardzo dużo ciepła dla Ciebie w swoim sercu. Jestem kawalerem, katolikiem, bez nałogów. Życie mi się tak potoczyło, że nadal jestem sam. Jeśli i Ty jesteś samotną dziewczyną, bez nałogów, a Twoje dni są szare i smutne, nie zamykaj się już dłużej w samotności! Posłuchaj swojego serca, jak szepcze cichutko: napisz, napisz, napisz, poznaj go, on czeka na ciebie.

90288

WOLNY, 57 lat

Jestem skromnym i tolerancyjnym rencistą. Mam mieszkanie komunalne. Poznam panią w odpowiednim wieku, która będzie zdecydowana zamieszkać ze mną. Wyznanie i stan cywilny nie mają dla mnie znaczenia. Czekam tylko na poważne oferty.

90289

SMUTNY, 56 lat

Jestem zadbanym, ale smutnym i samotnym. Poznam panią w podobnym wieku, która by przyjęła mnie pod swój dach. Mogą to być panie ze wsi.

90290

WDOWA Z DZIECKIEM, 49 lat

Jestem puszysta, mam 160 cm wzrostu i średnie wykształcenie. Jestem niezależną finansowo i materialnie romantyczką, domatorką z poczuciem humoru. Lubię szczerość, bliskość w związku, dobrą książkę i ogród. Chciałabym poczuć się bezpieczna u boku mężczyzny. Szukam Pana w odpowiednim wieku, który potrafi pokochać mnie i moje dziecko. Pan powinien być w odpowiednim wieku, uczciwy, zaradny, zadbanym, niepijącym i z poczuciem humoru. Mieszkam i pracuję w województwie podlaskim.

90291

JAGODA, 63 lat

Jestem niezamożną wdową, prawosławną. Mam dobre serce i jestem wyrozumiała. Szukam opiekuńczego Pana do lat 70, żeby zamieszkał ze mną pod moim dachem. Proszę, żeby nie pisali do mnie panowie rozwiedzeni. Czekam na listy z Białegostoku i okolic.

90292

promocja

WEŹ UDZIAŁ w konkursie

„Dzień Kobiet – za czy przeciw?”

Do wygrania:

▲ 5 kuponów upominkowych do CENTRUM COSMETICA (salon kosmetyczny, sauna, masaż)
Białystok, ul. Waszyngtona 29
www.centrumcosmetica.pl

▲ 2 kamery cyfrowe Samsung



Zasady konkursu:

1. ZBIERZ 5 kuponów publikowanych na łamach Gazety Współczesnej w okresie 6.03 – 13.03
2. ZASTANÓW SIĘ:
– Jesteś „za” Dniem Kobiet? Napisz kilka powodów, dla których, Twoim zdaniem, warto obchodzić ten dzień.
– A może jesteś „przeciwko” Dniu Kobiet? Napisz kilka powodów, dla których, Twoim zdaniem, nie warto obchodzić tego dnia.
3. Długość, styl oraz charakter wypowiedzi są dowolne.
4. Zestaw kuponów i listę swoich „za” lub „przeciw” (spisanych na oddzielnej kartce) WYŚLIJ/PRZYNIĘŚ na adres Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok (z dopiskiem na kopercie: „Dzień Kobiet”) do 18.03
5. Listę laureatów OPUBLIKUJEMY 20.03 w Gazecie Współczesnej.
6. Regulamin konkursu na www.wspolczesna.pl/promocja

KUPON

imię i nazwisko:

adres zamieszkania:

telefon:

data i czytelny podpis:

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie w celach obsługi konkursu moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach Gazety Współczesnej oraz na www.wspolczesna.pl

Społeczeństwo >> Płeć piękna wciąż musi zmagać się ze „szklanym sufitem”

Grzeczne kobiety

Czy kobiety są w naszej kulturze dyskryminowane, dlatego że tylko one mogą rodzić dzieci? I czy w ogóle dyskryminacja jest, czy może to zwykły wymysł feministek? Gdyby uznać za prawdziwą tę drugą odpowiedź, dlaczego aż dwieście wulgarnych epitetów to określenia kobiet, a tylko dwadzieścia – mężczyzn?



Kobiety wolą milczeć niż stanąć do konfrontacji – wynika z badań psychologów

Mężczyźni w życiu zawodowym są wyraźnie uprzywilejowani. Dyskryminacja kobiet przybiera zaś zaskakujące formy. Na przykład istnieje ok. 200 obraźliwych epitetów, odnoszących się do kobiet i tylko ok. 20 odnoszących się do mężczyzn! Innym, ciekawym objawem nierównego traktowania kobiet i mężczyzn w naszej kulturze jest „płeć” słów. W naszym języku część słów, odnoszących się do wysokiego statusu społecznego, ma jedynie formę męską (np. rektor, profesor, prezydent, chirurg, polityk itp.).

Jeśli zaś chodzi o zawody o niższym prestiżu, to mają one formę męską i żeńską bądź jedynie żeńską (np. praczka, sprzątaczką). Niższy status zawodowy kobiet ujawnia się także w wyraźnie niższych zarobkach. Na szczeblach kierowniczych kobieta dostaje ok. 85 proc. kwoty, którą inkasowałby mę-

czyzna, rzadziej także ma do swojej dyspozycji samochód służbowy.

Kobiety rzadziej przebijają się na wysokie stanowiska. Polek jest więcej niż Polaków, a jednak Sejm jest wyraźnie zdominowany przez mężczyzn. A więc to przede wszystkim mężczyźni podejmują ważne decyzje. Pojawia się tu zjawisko „szklanego sufitu”, widoczne przy zatrudnianiu kobiet. Mężczyźni (i kobiety) podejmujący decyzję o zatrudnieniu myślą: „Lepiej obsadźmy na tym stanowisku mężczyznę. Ta babka może znać się na rzeczy, ale raz-dwa wyjdzie za mąż, będzie miała dziecko, a my będziemy musieli kogoś szukać na jej miejsce”.

Nierówne traktowanie kobiet czasem trudno zauważyć „gołym okiem”. Oto przykład.

Status kobiety

Zastanówmy się, jak zachowują się przełożeni? Przełożony rzadziej się uśmiecha, nie odwa-

ca wzroku, gdy ktoś na niego spojrzy i patrzy w oczy rozmówcy wtedy gdy sam mówi. Postawa ciała przełożonego jest zwykle rozluźniona i niesymetryczna. Podwładny natomiast jest „grzeczny” – „ładnie” siedzi i stara się zajmować jak najmniej miejsca. Badania pokazują, że kobiety częściej „udają” podwładnych: starają się ładnie i symetrycznie siedzieć, nie wpatrują się w innych ludzi, częściej odwracają wzrok, gdy ktoś na nie spojrzy, rzadziej siadają naprzeciwko rozmówcy (pozycja konfrontująca) i starają się nie naruszać przestrzeni innych ludzi (np. nie inicjują dotyku). Mężczyźni natomiast „grają” przełożonych: starają się zająć dominujące pozycje w przestrzeni (np. u wejścia do stołu), bez zażenowania dotykają kobiet w sytuacjach publicznych, rzadziej niż kobiety patrzą na swojego rozmówcę, gdy ten mówi (co może być odczytane jako lekceważenie).

Ku obronie mężczyzn

Na szczęście, MĘSZOŚĆ (Męska SZOwinistyczna Świnia, czyli mężczyzna, traktujący kobiety tak, jakby były gorsze od niego) w Polsce występuje znacznie rzadziej niż np. w USA. Polacy o wiele bardziej doceniają kobiety. W Polsce jest także mniej przejawów dyskryminacji niż w zachodnich społeczeństwach. Ku obronie mężczyzn powiedmy też, że nierówny status mężczyzn i kobiet bierze się w dużym stopniu z budowy naszych ciał. Tylko kobieta może urodzić dziecko i je wykarmić piersią. To powoduje, że więcej czasu spędza w domu. W takich warunkach przede wszystkim na mężczyznę spada obowiązek „bycia żywicielem”, czego objawem jest koncentracja na życiu zawodowym i dążenie do zdobycia pozycji społecznej. Być może dlatego mężczyźni pną się w hierarchii szybciej i w życiu zawodowym mają uprzywilejowaną pozycję? Być może w budowie ciała leży więc przyczyna innego statusu zawodowego kobiet i mężczyzn?

Dr Marcin Florkowski, psycholog

promocja

**UWAGA UWAGA!!!!**

Od wtorku 10 MARCA prezentować będziemy TOP 10 czyli 10 WIODĄCYCH W KONKURSIE kandydatek i kandydatów. GŁOSUJ NA SWOICH FAWORYTÓW !!

*Mała Miss
Mały Mister*

Prezentujemy kandydatki i kandydatów do korony Małej Miss i Małego Mistera Gazety Współczesnej 2009. Finał konkursu nastąpi 21 marca w Galerii Handlowej Zielone Wzgórze. Laureatki i laureaci konkursu otrzymają oprócz koron i dyplomów – atrakcyjne nagrody. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie zostaną uhonorowane dyplomami oraz nagrodami pocieszenia. Uwaga! Zdjęcia wszystkich dzieci startujących w konkursie znajdziecie Państwo w serwisie www.wspolczesna.pl/missmister



sms MISS 45

Karolina Zakrzewska, lat 4, Modzele-Skudosze



sms MISS 46

Natalia Joszczyk, lat 5, Supraśl



sms MISS 47

Ola Sienkiewicz, lat 7, Białystok



sms MISS 48

Oliwia Białoń, lat 3, Kuźnica Białostocka



sms MISS 49

Wiktoria Anna Sienicka, lat 5, Czyżew



sms MISS 50

Wiktoria Zapolnik, lat 6, Augustów



sms MISS 51

Magdalena Pycz, lat 3, Augustów



sms MISS 52

Nikola Gołaszewska, lat 6, Zambrów



sms MISS 53

Natalia Świacka, lat 4, Suwałki

Można głosować w terminie od 02.02.2009 - 17.03.2009, wysyłając SMS na numer 7268. W treści SMS-a należy wpisać: MISS (spacja) i numer kandydatki np. MISS 01 lub MISTER (spacja) i numer kandydata np. MISTER 01 (koszt jednego SMS-a to 2,44 zł z VAT)



sms MISS 54

Wiktoria Łuczaj, lat 3, Białystok



sms MISS 55

Wiktoria Czemyers, lat 5, Białystok



sms MISS 56

Naomi Konare, lat 6, Białystok



sms MISS 57

Anna Chmielewska, lat 6, Przerośl



sms MISS 58

Julia Małachowska, lat 3, Białystok



sms MISS 59

Anastazja Julia Ochocka, lat 3, Sokoły



sms MISS 60

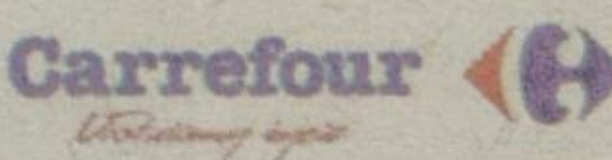
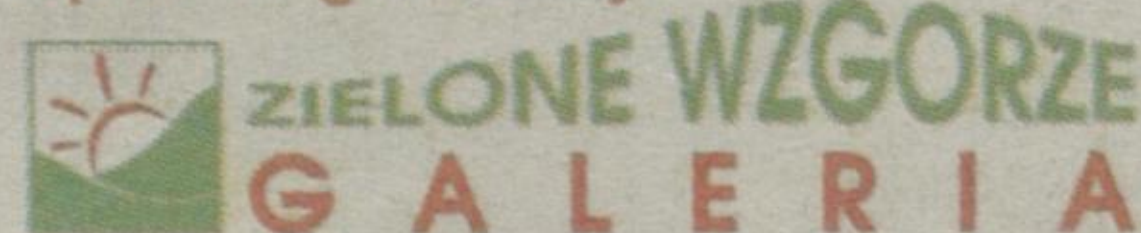
Amelia Szymczukiewicz, lat 6, Białystok



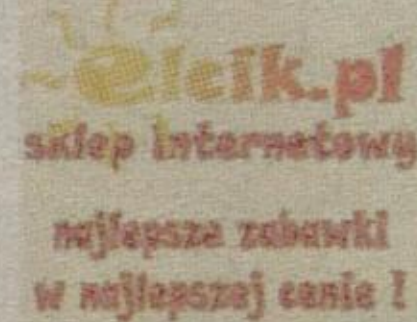
sms MISS 61

Klaudia Kłaczynska, lat 6, Białystok

Sponsor generalny:



Sponsorzy:



Papieskie katechezy



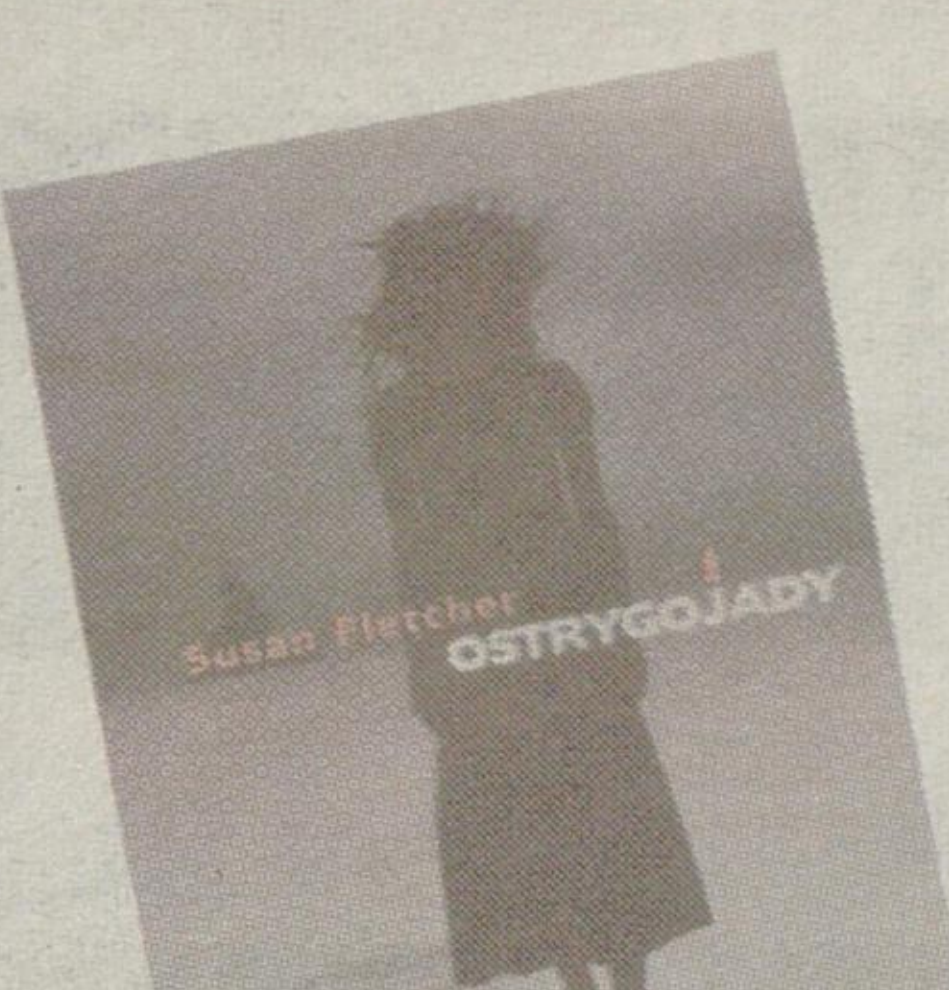
- ▲ „Apostołowie”, „Paweł i pierwsi Świadkowie Chrystusa”
 ▲ Benedykt XVI
 ▲ Biały Kruk, Kraków 2009,
 s. 175 i 87, c. 59,00 i 39,00

Biały Kruk, wydawnictwo znane z albumowych publikacji, z których większość dotyczyła długoletniego pontyfikatu i osoby nieodżałowanego papieża Jana Pawła II, jest wiernie temu kierunkowi edytorskiej działalności, bo wydaje coraz więcej pozycji dotyczących następcy naszego Ojca Świętego, papieża Benedykta XVI. Niedawno do księgarni trafiły dwie, starannie i pięknie wydane książki, w których teksty, rozważania Benedykta XVI pierwotnie prezentowane przez niego podczas audycji, uzupełnione są ilustracjami, reprodukcjami znanych i mniej znanych malarskich dzieł, korespondujących z treścią papieskich rozważań. Nie są to typowe albumy, tekst zdaje się w nich dominować, jednak szata graficzna, jakość reprodukcji, format i rodzaj papieru, pozwalają z pewnością stwierdzić, że publikacją tym bliżej do albumów niż zwykłych książek. „Apostołowie” to zbiór rozważań audycyjnych (papież wygłaszał je do wiernych

od 15 marca do 18 października 2006 roku) poświęconych wszystkim apostołom, łącznie z Judaszem. Piotrowi i Janowi autor poświęcił więcej uwagi, wracał do tych postaci na kilku audycjach. Sporo miejsca w tomie zajmują teksty mówiące o wspólnocie apostołowej w ogóle. Papieskie katechezy ubarwiają i ilustrują zreprodukowane obrazy takich mistrzów, jak Tynoretto, Tycjan, Caravaggio, Giotto, Rafael, El Greco i wielu, wielu innych. Malarskie dzieła przedstawiają postaci omylanych świętych oraz sceny biblijne. Lektura (nie tylko czytanie, ale i oglądanie) tej pięknej książki pozwala bardziej uświadomić, że to „apostołowie swoją wiarą i działaniem zbudowali Kościół, społeczność ludzi zdążających ku Niebu”. „Paweł” i pierwsi świadkowie Chrystusa” to tom skonstruowany podobnie. Jego część tekstową stanowią również katechezy z audycji Benedykta XVI, wydane przez niego od 26 października 2006 r. do 14 lutego 2007 r. Ikonaografia to znowu dzieła mistrzów, ale i reprodukcje sztuki wczesnochrześcijańskiej, w tym mozaiki i malowidła z rzymskich katakumb. Kilkadziesiąt stron poświęca papież św. Pawłowi, jego rok w Kościele jeszcze trwa, ale przybliży też m.in. postaci świętych: Szczepana, Barnaby, Tytusa i Tymoteusza. Wspomina też o kobietach znanych z zasług w propagowaniu Ewangelii. Mówi żywo o odwadze i żarliwości pierwszych chrześcijan, czyli o tym, czego wyznawcom Chrystusa być może dziś nie dostaje...

W przygotowaniu trzecia pozycja swojej serii, w niej Benedykt XVI opowiadać będzie o Ojcach Kościoła. (mm)

Jak siostra z siostrą

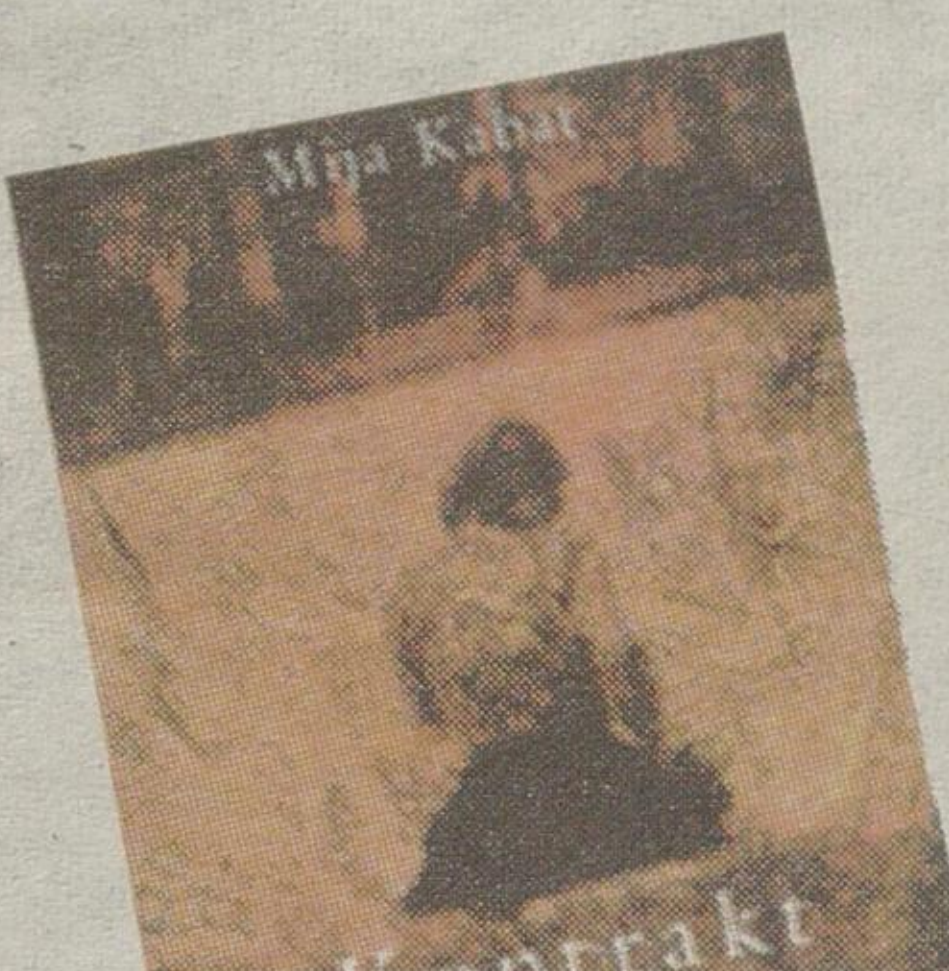


- ▲ „Ostrygojady”
 ▲ Susan Fletcher
 ▲ Muza SA, Warszawa 2009,
 s. 416, c. 34,90.

Amy leży pogrążona w śpiączce. Jej starsza siostra, Moira, przychodzi

do niej wieczorami i siada przy łóżku w szpitalnym pokoju o zielonych ścianach. Wyznaje swe winy. Przysięga się do dziecięcego egoizmu, którym głęboko zraniła całą rodzinę, do okrucieństwa jakiego doświadczyła w szkole z internatem, do złych emocji, które nosi w sobie. Wie, że była niedobrą córką i niewierną żoną. Lecz dopiero przy łóżku nieprzytomnej Amy uświadamia sobie to, co najważniejsze: była okrutną siostrą i właśnie jej okrucieństwo przywiodło tutaj jej obie. To kolejna bestsellerowa powieść Susan Fletcher, zarazem piękna, poetycka opowieść o samotności, zaufaniu, o destrukcyjnych mrokach ludzkiej duszy i ułotnej istocie miłości. Sedno powieści stanowi wzruszająca i trudna relacja siostr. (ajs)

Niemożliwa miłość



- ▲ „Kontrakt panny Brandt”
 ▲ Mija Kabat
 ▲ Świat Książki, Warszawa 2009, s. 224, c. 24,90.

Książka nie tylko dla miłośników romansów obyczajowych. Jej fabuła może zaskoczyć, ale i wciągnąć w lekturę. Niezwykła historia niechcianej miłości Polki i Niemca w czasie II wojny światowej. Jest rok 1942. Anna, młoda konspiratorka, trafia na Pałacu. Podczas przesłuchania dostaje zdumiewającą propozycję: w zamian za uwolnienie siostry z dzieckiem miałaby zostać sekretarką oraz „damą do towarzyszenia” Franza von Steinberga, komendanta obozu w Gross Born. Franz, czuły, przystojny i wykształcony, wywozi ją na Pomorze, gdzie zaczynać ma nowe, wspólne życie. Wrogość Anny, ku jej przerażeniu, zmienia się w coś, przed czym nie umie się obronić... (o)

Miasto w centrum świata



- ▲ „Przenieść Wilno do serca. Portret miasta”
 ▲ Romuald Mieczkowski
 ▲ Świat Książki, Warszawa 2009,
 s. 162.

Wilno – o czym w zasadzie nie trzeba większości Polaków przekonywać – to nie jest zwykłe miasto. Leży zapewne na jakiejś żyłce życiodajnej wody, bo mimo kataklizmów, których nie szczędziła mu historia, jest ciągle piękne, fascynujące i żywe. Wpisuje się w tradycję kulturalną co najmniej pięciu narodów, inspirowała i zachwyca. „Przenieść Wilno do serca” jest kolejną antologią poetycką poświęconą miastu. Od innych wyróżnia ją niewątpliwie koncepcja. Otóż książka zawiera wyłącznie wiersze współczesne (z jednym wyjątkiem: zmarłego samobójcą śmiercią Sławomira Worotyńskiego) i jest w zamierzeniu pierwszym dziełem cyklu, w znacznej mierze owocem odbijających się od piętnastu lat Międzynarodowych Spotkań Poetyckich „Maj nad Wilnią”. To narzuca autorowi wybór takich, a nie innych nazwisk, ponieważ też takich, a nie innych wierszy. Trzeba podkreślić, że na antologię składają się utwory pięćdziesięciu po-

etów obojga płci za to aż siedmiu narodowości. Obok licznie reprezentowanych Polaków i Litwinów są też Białorusini, Rosjanie, Czech, Estończycy i Tatar (Selim Chazbijewicz). Wszystkich łączy fascynacja tym magicznym miejscem, dzieli sposób widzenia, rodzaj refleksji czy wręcz sposób organizacji materii poetyckiej, zwany czasami trywialnym stylem. Jakże jest Wilno widziane oczami tego międzynarodowego legionsu? Często pocztówkowe i stereotypowe, zwłaszcza w wierszach Polaków. Matka Boska Ostrobramska, Zameczek, Mickiewicz, a zwłaszcza cmentarz na Rossie. Nic w tym dziwnego dla większości poetów z Polski i emigracji wizyta w Wilnie była konfrontacją z legendą, więc próbują się z nią mierzyć. Miejscom polscy poeci piszą miłością i nostalgią, bo choć to miasto jest przez nich kochane, nie zawsze w pełni odzwierciedla miłość... Trochę inaczej widzą miasto Litwini. Bez wątpliwości doceniają jego piękno i znaczenie, ale więcej w poezji niektórych z nich anegdoty, czy jak chce autor antologii „widzenia sytuacyjnego”. U Białorusinów z kolei przeważa w obrazie Wilna... Białoruś. Złota Złota Panna (Janina Osewska, Józefa Drozdowska), młoda Anetę Kielan, no i „wilińskimi”: Alicję Rybakko i autora antologii. Ręczę jednak, że poezji tam dużo więcej. (ajs)

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Jeden z bardziej znanych polskich raperów, aktor Grzegorz Borek (na zdjęciu), znany lepiej jako „Bolec”, nie żyje. Rodzina potwierdziła tę informację, ale nie wiadomo, w jaki sposób zginął 37-letni muzyk. Nieoficjalnie mówi się, że popełnił samobójstwo. Swoją karierę muzyczną „Bolec” zaczynał jako... perkusista HOMO TWIST. Później, już jako wokalista gościnnie udzielał się na płytach zespołu DYNAMIND, by w 1997 r. zadebiutować solowym albumem „Żeby było miło”. Można było go też usłyszeć w utworach grup BANDOG, SKANKAN i TEMU. W filmie pojawił się w 1998 r., grając u boku Pawła Kukiza z PIERSI rolę blokera Mańka w „Poniedziałku” Witolda Adamka. Zagrał też w kontynuacji tego filmu, zatytułowanej „Wtorek” i w „Sezonie na leśnicza”. Występował również w serialach, m.in. „Anioł Stróż”, „Sex FM” i „Pitbull”.

▲ Grupa U2, której płyta „No Line on the Horizon” ukazała się zaledwie przed kilkoma dniami, zapowiada, że prawdopodobnie jeszcze tym roku ukaze się jej kolejny... album. Lider i wokalista zespołu Bono wyjaśnił, że byłby to materiał, towarzyszący nowej płycie. Choć nie ma jeszcze tytułu, wiadomo, że miałby charakter „bardziej kontemplacyjny i kojarzący się z procesją”. Krążek powinien pojawić się w sklepach w listopadzie.

▲ Jeszcze wyżej postanowił podnieść popprzeczek Prince, który na ten rok przygotował... trzy płyty. Wszystkie miałyby się ukazać jeszcze w tym miesiącu zebrane w jeden box. W skład zestawu wejdzie krążek „MPLSOUND”, oparty głównie o brzmienia elektroniczne, mocno gitarowa płyta „LotusFlow3R” oraz „Elixir”, która powstała w wyniku współpracy Prince’a z gitarzystą, Morrisa Hayesem, odpowiedzialnego za beaty oraz woka-

listki Brii Valente. Zestaw dostępny będzie w USA wyłącznie za pośrednictwem sieci handlowej Target. Nic nie wiadomo o jego dystrybucji w Europie.

▲ W ślady Prince’a, który znany jest nie tylko ze swoich talentów muzycznych, ale i sądowych batalii z wydawcami, idzie jeden z najbardziej sensacyjnych debiutantów ub.r. – amerykański duet MGMT (na zdjęciu). Panowie nie zamierzają jednak ciągnąć się po sądach z jakimiś tam wytwórniami. Siegają znacznie wyżej: planują pozwać... prezydenta Francji Nicolas Sarkozy’ego. Powodem jest bezprawne użycie utworu MGMT „Kids” na kongresie partii Sarkozy’ego –



UMP. Prezydent przyznał, że wykorzystanie piosenki było nielegalne, ale zaznaczył, że brak pozwolenia wynikał wyłącznie z nieuwagi osób odpowiedzialnych za oprawę wydarzenia. Zapropnował zespołowi symboliczne 1 euro w ramach odszkodowania. Duet odmówił jednak przyjęcia „rekompensaty” i domaga się większego zadośćuczynienia, ponieważ wideo z kongresu trafiło już do sieci i jest tam rozpowszechniane.

▲ Na pewno nie będzie to jednak kwota, jaką Michael Jackson otrzymał za jeden występ dla rosyjskiego miliardera Olega Deripaski. Oligarcha będzie musiał bowiem wyłożyć 2,9 mln dolarów. Na tym jednak wymagania gwiazdora popu się nie kończą. Podczas kwintowego występu Deripaska musi też zagwarantować wokaliście opiekę medyczną najwyższej jakości, którą będzie sprawować dziewięciu lekarzy różnych specjalności. Jackson zacytował sobie również 11 kucharzy, 1200 butelek wody mineralnej i sześciu masażystów. Wedle nieoficjalnych informacji, wokalista traktuje prywatny koncert jako test. Jeśli występ będzie udany, Michael Jackson zde-

cyduje się wyruszyć w zapowiadaną od dłuższego czasu światową trasę koncertową.

▲ W pełni potwierdzone jest natomiast przybycie do Polski Lenny’ego Kravitz, który 20 czerwca da w Krakowie bezpłatny koncert plenerowy. Muzyk, promujący swoją ostatnią płytę „It Is Time For A Love Revolution” wystąpi na scenie w zakolu Wisły podczas Wianków – wielkiej imprezy, nawiązującej do obchodów Nocy Świętojańskiej. Będzie to jedyny bezpłatny koncert Kravitz w ramach jego europejskiego tournée. Rozpocznie się o godz. 21.30 i ma trwać około dwóch godzin. Wcześniej wystąpią zespoły, grające muzykę z pogranicza rocka i nowych brzmień. Na razie jednak organizatorzy nie podali żadnych nazw.

▲ Nim nadejdzie Noc Świętojańska, gotowy będzie już nowy album grupy VADER (na zdjęciu), noszący tytuł „Necropolis”. Światowi ambasadorzy polskiego death metalu już za kilka dni wejdą bowiem do białostockiego Studia Hertz, gdzie nagrają wszystkie ślady instrumentów. Tym razem jednak miksem ścieżek i produkcją albumu nie zajmą się bracia Wiesławscy, ale duński producent Tue Madsen, znany ze współpracy z m.in. MOONSPELL, HATESPHERE, THE HAUNTED czy GOREFEST. W sesji w Hertz wzmaga udział nowi muzycy VADER, czyli gitarzysta Vogg (DECAPITATED), basista Reyash (znany też z SUPREME LORD,



INCANTATION, CHRIST AGONY i WITCHMASTER) oraz perkusista Paul (HELL-BORN, SOUL SNATCHER). Na albumie ma być sporo nawiązań do takich płyt VADER jak „De Profundis” czy „Litany”. Na stronie vader.pl można posłuchać jednego z nowych utworów, nagranych podczas ubiegłorocznej, grud-

niowej sesji przedprodukcyjnej w Studiu Hertz.

▲ Nową płytę zapowiada w tym roku także Tomasz Lubert, znany jako lider VIRGIN, w którym występował razem z Dodą (na zdjęciu), a jeszcze do niedawna członkiem VIDEO. Gitarzysta postanowił założyć nowy zespół – VOLVER. „Zaprosilem



do niego charyzmatycznego wokalistę i kilku znakomitych muzyków. Wkrótce będzie mieli okazję przekonać się, czy intuicja mnie nie zawiodła. Ale mam pewność co do jednego – dzięki nim i wokaliście będzie naprawdę gorąco!” – zapowiada muzyk na blogu. VOLVER ma zadebiutować na scenie w kwietniu, a podczas koncertów będzie można posłuchać nowych kompozycji Luberta, jak i hitów VIRGIN i VIDEO. Debiutancka płyta zapowiadana jest na jesień.

▲ Czas oczekiwania na nową płytę z piosenkami Luberta (jest ktoś nimi zainteresowany?) można pożytecznie spędzić, studiując na kierunku... „The Beatles, muzyka popularna i społeczeństwo”. Taką ofertę – jako pierwszy na świecie – ma Uniwersytet Hope w Liverpoolu. – Jest ponad osiem tysięcy książek o Beatlesach, ale nie było dotąd poważnego studium naukowego na ich temat i właśnie tym chcemy się zająć – powiedział Agenci Reutersa Mike Brocken, wykładowca muzyki popularnej na Uniwersytecie Hope. Jego zdaniem 40 lat od rozpadu THE BEATLES to odpowiedni okres, by zacząć ich studiować, a Liverpool jest najlepszym miejscem, bo właśnie tam urodzili się i wychowali członkowie legendarnego zespołu. Nowy kierunek obejmuje cztery 12-tygodniowe bloki tematyczne. Studia kończy napisanie pracy, po obronie której absolwent uzyska tytuł magistra nauk humanistycznych (Master of Arts). opr. (semi)

Gdzie ten czad?

6 MARCA, PIĄTEK

▲ Białystok, Klub Herkules, ul. Mickiewicza; impreza hipopowa, której gwiazdą będzie DJ.B aka DJ Dobry Chłopak, znany ze współpracy z m.in. MOLESTA EWEMENT, HEMP GRU, WWO i ZIPERA; godz. 20; bilety w cenie 8 zł dostępne są w przedsprzedaży w sklepach Dopalcze, Tango i Śląg i w Herkulesach, przy wejściu będą kosztować 10 zł.

7 MARCA, SOBOTA

▲ Białystok, Kawiarnia Fama, ul. Legionowa; koncert tradycyjno-awangardowego, elektryczno-akustycznego zespołu VON ZEIT, któremu towarzyszy VI, improwizujący animowanymi wizualizacjami; godz. 20; bilety (14 zł w przedsprzedaży, 19 zł w dniu koncertu) do nabycia w kasie kina Forum przy ul. Legionowej;

8 MARCA, NIEDZIELA

▲ Elk, sala Zebra Elckiego Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; koncert Renaty Przemek, która wystąpi z przekrojowym programem, z którym pojawiła się w ub.r. na festiwalu w Jarocinie, nie zabraknie zatem zarówno ostrych rockowych numerów, jak i ballad; godz. 19; bilety (35 zł w przedsprzedaży, 40 zł w dniu koncertu) można kupić w ECK;

13 MARCA, PIĄTEK

▲ Białystok, Kawiarnia Fama, ul. Legionowa; koncert doskonale znanego w Białymstoku zespołu VIA MISTICA (gothic metal); zagrają też RIMA (hard rock), SINFUL SOULS (death metal) i DEATHTRON (death/black metal); godz. 20; bilety (14 zł w przedsprzedaży, 19 zł w dniu koncertu) można kupić w kasie kina Forum.



▲ RÓŻNI WYKONAWCY

▲ „Dzień kobiet. Muzyka jest z Wenus”

▲ Galapagos

Ten krążek powinien mieć podtytuł: „Nie dla idiotów!”. Bo przeciętny słuchacz piosenek krajowych „gwiazd” popu nie znajdzie tu nic dla siebie. To taka minienickiopedia polskiej sceny w nurcie muzyki elektro-ambient-trip-autorskiej. Trochę to określenie niezrozumiałe, ale choć uniknąć kategorii „muzyka kobieca”, bo to jest po prostu dobra muzyka. W treści językowej podział oczywiście: polski i angielski. Oba dobrze akcentowane, z wykorzystaniem specyficznej melodyjności każdego z nich. Każdy z 18 utworów i projektów z tego krążka zasługuje na wzmiankę, ale z powodu braku miejsca skupię się na najważniejszych. Po pierwsze Gwiazdy, czyli znane, choć nie masowo: Kasia Nosowska – zawsze warta uwagi, wymagająca otwartości umysłu i muzycznego wyrobienia; Paulina Przybysz, czyli Pinnawela – fantastycznie energetyczna, kołysząca, soulowa; siostra nr 2, czyli Natalia Przybysz, tu jako NATU – elektroniczna, klubowa, wypełniona dźwiękami i niespodziankami w tle, a w tym wszystkim święty, wychodzący daleko poza polski poziom wokal o znakomitej barwie. Następnie Maria Peszek – chodząco-podskakująca erudycja, concept i zabawa zawiłymi słownymi znaczeniami i symbolicznymi porównaniami. I proszę Państwa: Gaba Kulka! To przyszła królowa muzycznych inteligentów. Dysponująca wielkim bogactwem wokalnym, wszechstronną umiejętnością kompozycji, jak i zabawą dźwiękową przestrzenią; słychać tu i jazz, i rock, doświadczenie z klasyką i popem, a wielobicie stylu Kate Bush będą zachwyceni (choć to jedynie lekko wyczuwalna inspiracja). Co jeszcze? Ano piękna, akustyczna i lekko retro Mania, reprezentanci sceny elektro-pop, czyli LOCO STAR i OSZBARACK, znany już w kręgu alternatywy MICROMUSIC z Natalią Grosik, która swym głosem i rodem z kreskówki niejednokrotnie sceptyka i krytyka zapędziła w kozi róg, czy w końcu depresyjna, gęsta od typowych dźwięków FLYKILLER, czyli nowe wcielenie Pati Yang. I jeszcze wiele by można wymienić. Ciekawej zabawy. kōra

Kochani! Kolejna historia o niezwykłej roślinie. Czy wiedzieliście, że na świecie są liście, które dzikim mogą zastąpić łódkę? Ja nie wiedziałem, dopóki nie opowiedział mi o nich znajomy, który widział je na własne oczy. Nie wiem, czy pamiętacie, że w tym miesiącu kończy się zima i koniecznie trzeba zacząć już myśleć o topieniu marzanny. Żeby się wszystko dobrze udało i żeby zima do nas nie wracała wiosną, trzeba już zacząć przygotowania. Może spróbujecie w klasie z panią, a może pomogą Wam rodzice. Powodzenia.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z numeru



145. **upominki otrzymują:** Martyna Ćwiklik z miejscowości Jasionówka, Michał Baranowski z Białegostoku oraz Filip Dąbrowski również z Białegostoku. Martynie upominek wysłamy pocztą, chłopaków zapraszam

po odbiór upominków do Biura Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" (Białystok, ul. Św. Mikołaja 1) od poniedziałku. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

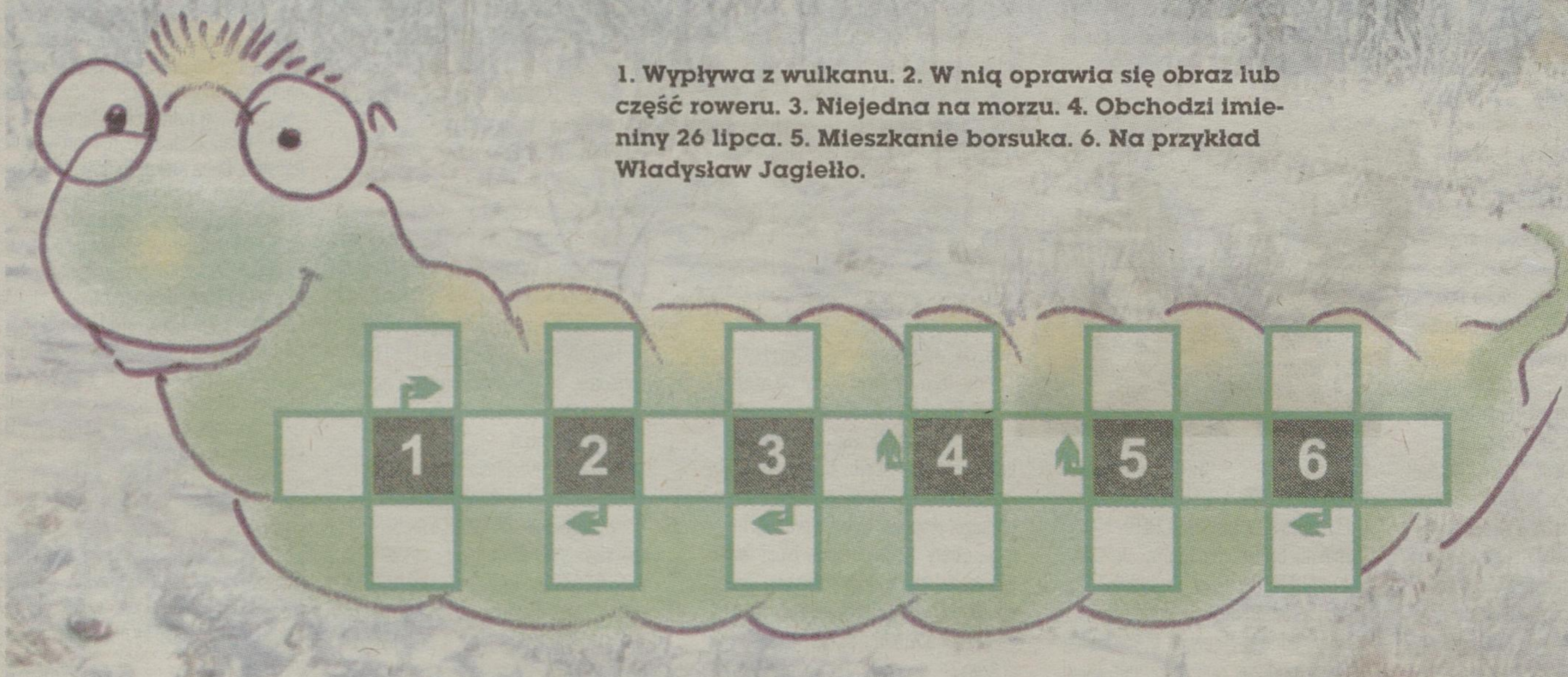
Marek

jolka

Wpisz do diagramu rozwiązania, tak aby wszystko pasowało. Dla ułatwienia w diagramie są wstawione prawidłowo niektóre litery, wiadomo też, które hasła wpisywać pionowo, a które poziomo.

POZIOMO: ▲ Rybi tłuszczyk w tabletkach. ▲ Jego miejscem pracy jest kuźnia. ▲ Potrawa z jajek. ▲ Część prostokąta. ▲ Jeśli czerwony oznacza pożar. **PIONOWO:** ▲ Odbijana w badmintonie. ▲ Z firankami i parapetem. ▲ Jeszcze niedawno bardzo popularny fiat. ▲ „Męska” figura karciana. S Narząd wzroku.

włobaczek



cóż to za dziwne rośliny...



WIKTORIA KRÓLEWSKA

Około roku 1800 na rozlewiskach Amazonii odkryto niezwykłą roślinę o potężnych, pływających liściach. Jednak jej odkrywca, niemiecki botanik, zmarł zanim opublikował jej opis. Dopiero w 1838 roku botanik angielski John Lindley uznał tę roślinę za odrębny rodzaj i na cześć panującej wówczas królowej angielskiej nazwał ją wiktorią królewską.

Pływające liście osiągają w ojczyźnie tego gatunku nawet do 4 metrów średnicy (w uprawie do 2 m). Kilkucentymetrowy brzeg liści wynięty jest do góry, co chroni je przed zalewaniem. Wierzchnia strona liścia jest gładka i zielona, podczas gdy spód jest czerwony i mocno kolczasty - co chroni przed podgryzaniem. Liść ma ciekawą konstrukcję, która - razem z niezwykłą wielkością - sprawia, że na jego powierzchni może bezpiecznie się unosić nawet dorosła osoba o ile waży około 70 kg.

Kwiat wiktorii jest również okazały. Jego średnica w pełni rozkwitu może wynosić w naturze nawet 40 cm. Wiktorie kwitnie tylko przez... dwie noce. Pierwszej nocy jej kwiat jest śnieżnobiały, później różowy, ale pachnie jednakowo pięknie. Po zapyleniu kwiat staje się intensywnie czerwony i szybko więdną, a skręcając się szypułka wciąga go pod wodę, gdzie powstaje owoc i dojrzewają nasiona.

Indianie amazońscy liście wiktorii królewskiej nazywają „ptasimi patelniami”, a to dlatego, że w zbierającej się w liściach wodzie często kąpią się ptaki.

Obecnie wiktorie królewskiej jest uprawiana w wielu ogrodach botanicznych, w strefie umiarkowanej w ogrzewanych basenach.

ukośnik



PRAWO-SKOŚNIE:

1. Wielki orzech. 2. Ciężki rzeźnicki nóż. 3. Inaczej dowiec.

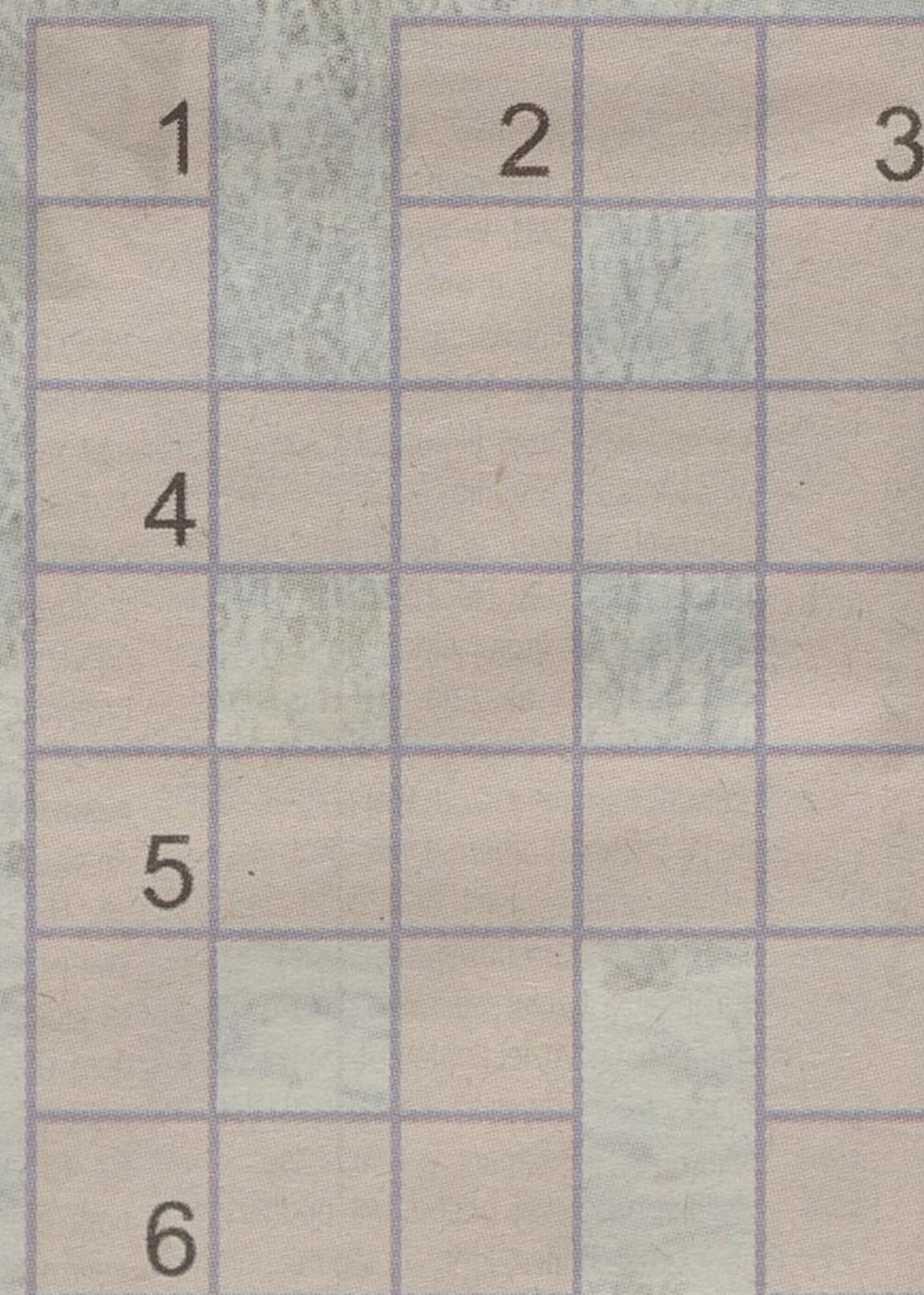
LEWOSKOŚNIE: 1. Mały kot. 4. Ptak drapieżny posiadający doskonały wzrok, dawniej używany do polowań.

ptasie zagadki

Jaki to ptak, na pewno wiesz, Zawzięcie w drzewo puka. On tym sposobem nadzwyczajnym Jedzenia sobie szuka.

Kiedy na polach leży śnieg, Na drzewach skrzą się szrony, Pojawia się niewielki ptak, Co brzusek ma czerwony.

krzyżówka



POZIOMO: 2. Gwizdający ptak. 4. Z makiem, z serem lub kajzerka. 5. Przepląta przez Kraków. 6. Papuga o długim ogonie i pięknym kolorowym upierzeniu. **PIONOWO:** 1. Niejedna w dziecięcym pokoju. 2. Dawniej bujano w niej niemowlęta. 3. Rodzaj zagadki.

KUPON 218/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy, do godz. 15.00, poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody – upominki.

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „218/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.

Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 217

1. „Krakowiak”
2. „Ranna Pora”
3. „Joanna Szczepkowska”
4. „Bransoletka”
5. „Szczęście to skóra kameleona”

Nagrody otrzymują:

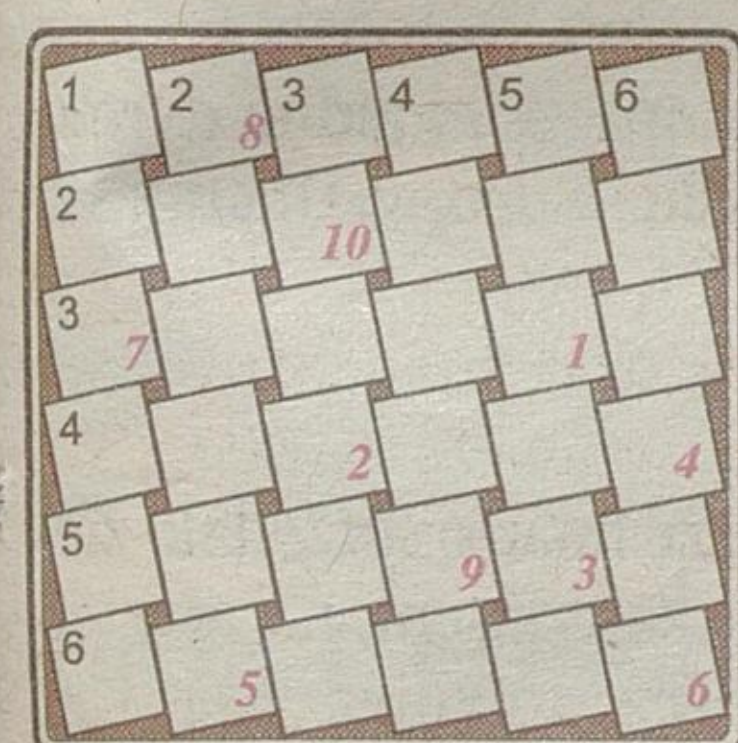
1. Genowefa Haraburda, Suwałki – upominek
2. Jan Stasiak, Nurzec – upominek
3. Krzysztof Lech, Węgorzewo – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej”, w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, co-dziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

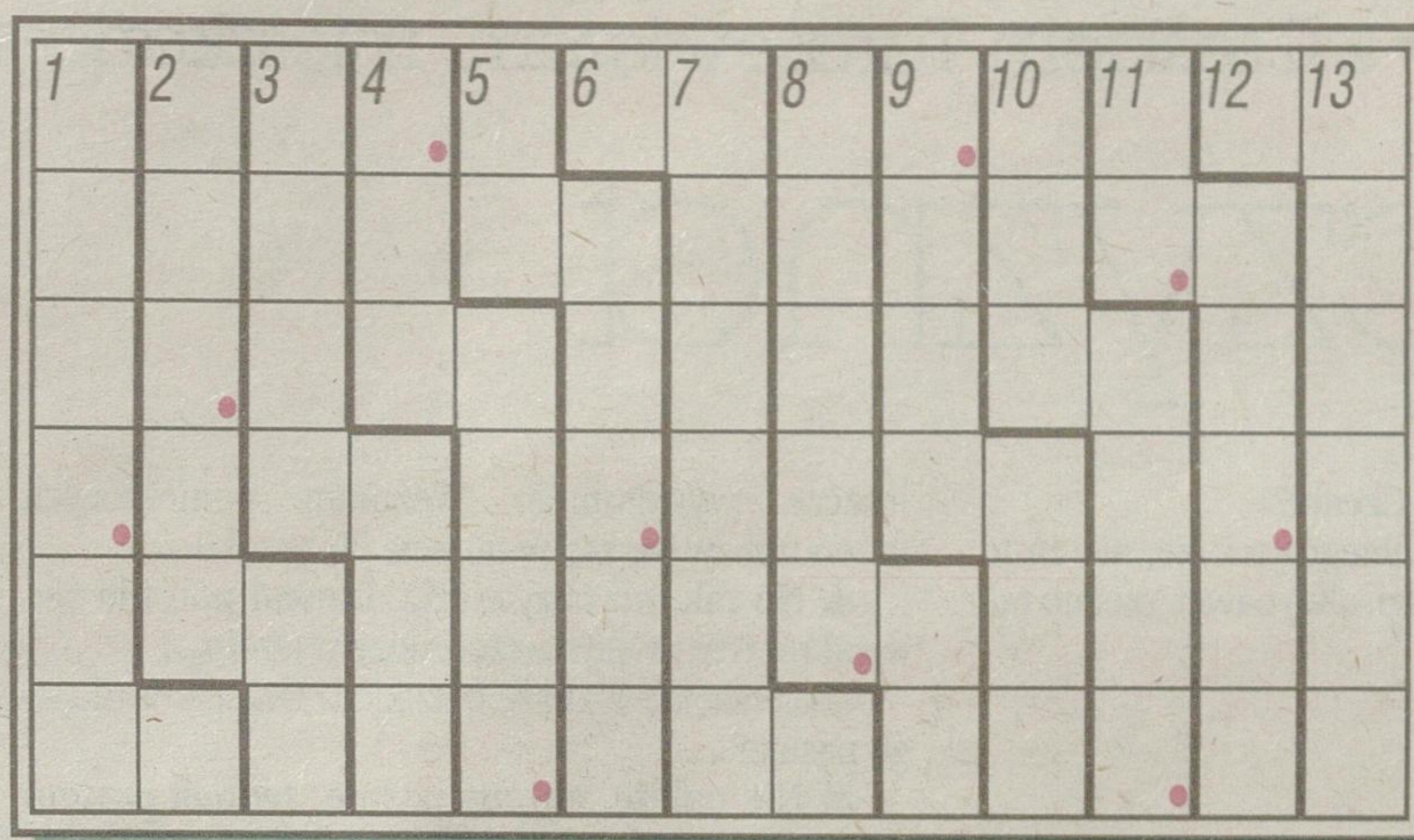
Kwadrat magiczny >>



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 10, utworzą rozwiązanie.

- 1) punkt widzenia, 2) tłuczek do rozdrabniania ziarna w stępie, 3) część końskiej nogi, 4) porośle, 5) znany marszałek radziecki, 6) np. „Kon-Tiki”.

Krzyżówka lubelska >>



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII: 1) część narty lub twarzy, 2) zna się na prowadzeniu działań wojennych, 3) liść sosny, 4) archeopteryks, 5) dawniejszy afront, 6) niedzisiejsze lotnictwo, 8) potrawa mięsna, 9) część linii prostej, 10) zwierzęce posłanie, 11) zwarcie elektryczne, 12) jeszcze nie junior.

PIONOWO: 1) odgłos repetowania broni, 2) antonim zysku, 3) agent, 4) przydałaby się Madame Sans Gene, 5) miejsce spacerów nie tylko w Ciechocinku, 6) punkt widzenia, 7) komunika udzielana ciężko choremu, 8) literacka troskliwość, 9) odmiana jakiegoś koloru, 10) skrawek, 11) może być z o. o., 12) gnienie np. czapki w rękach, 13) głowonóg z ciepłych stref Pacyfiku.

Pitagoriada >>

Zadanie składa się z trzech białych figur, opartych na bokach trójkąta prostokątnego. Wszystkie litery diagramu „A” występują w diagramach „B” i „C”. Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11 utworzą rozwiązanie.

Diagram „A”

PRAWOSKOŚNIE:

- 1) dawna kłama u pasa, 6) „biało-czarny” człowiek, 7) taka, jaka płaca, 8) obibok, 9) rybka akwariowa.

LEWOSKOŚNIE:

- 1) lampka zbudowana z „lampy”, 2) pracuje pod wodą, 3) sala szkolna, 4) koń wyścigowy, 5) ozdobna lamówka tałesu.

Diagram „B”

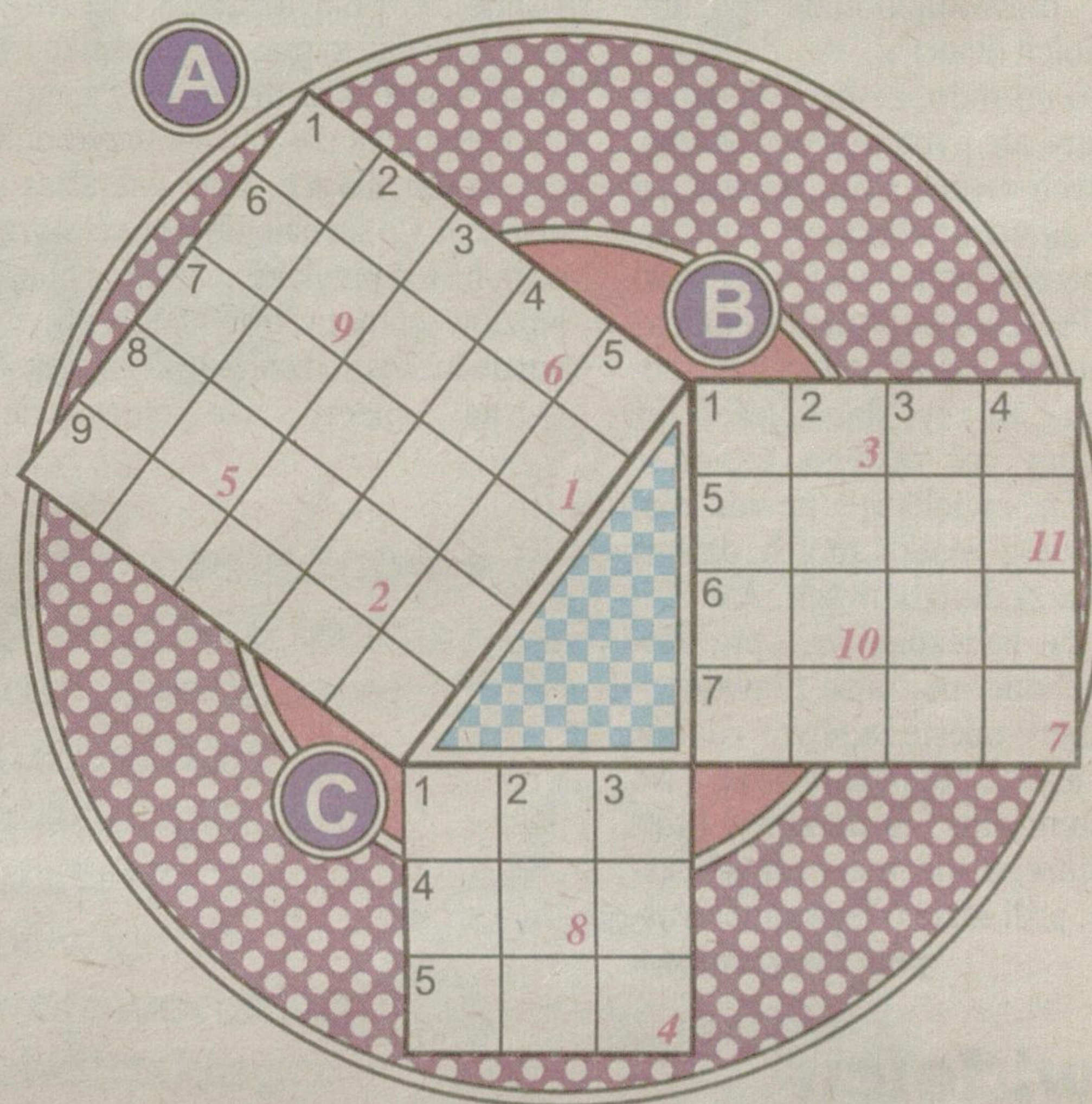
POZIOMO: 1) np. towot, 5) następstwo przewinienia, 6) metal lub planeta, 7) werniks chiński.

PIONOWO: 1) wiosłarska jedyńka, 2) duch, zjawy, 3) wonny trunek, 4) skałczenie.

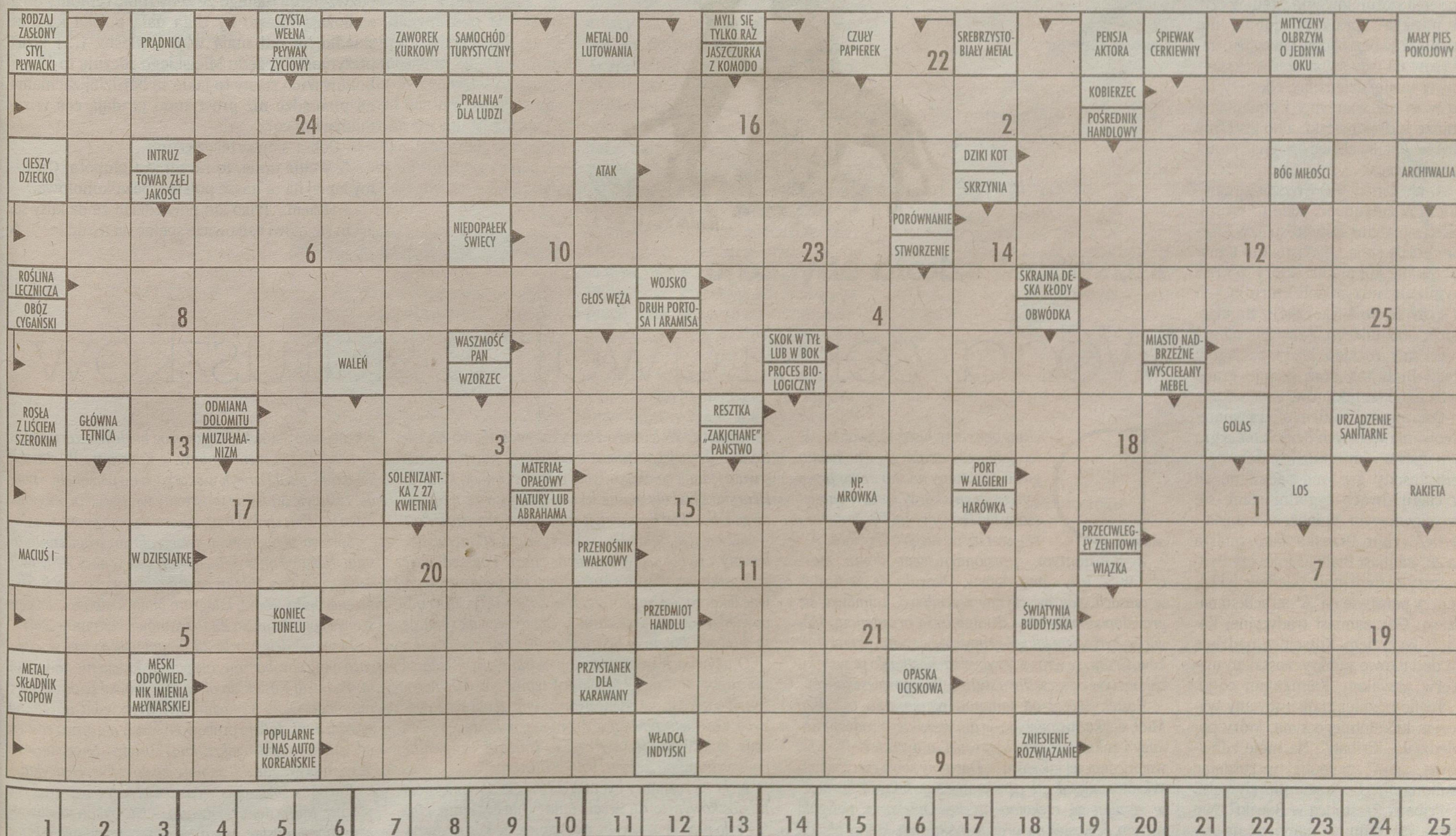
Diagram „C”

POZIOMO: 1) uświęca środki, 4) bogini nieszczęścia, 5) inna nazwa bolenia.

PIONOWO: 1) np. Mikołaj I, 2) litera grecka, 3) pułapka na muchy.



Krzyżówka panoramiczna >>

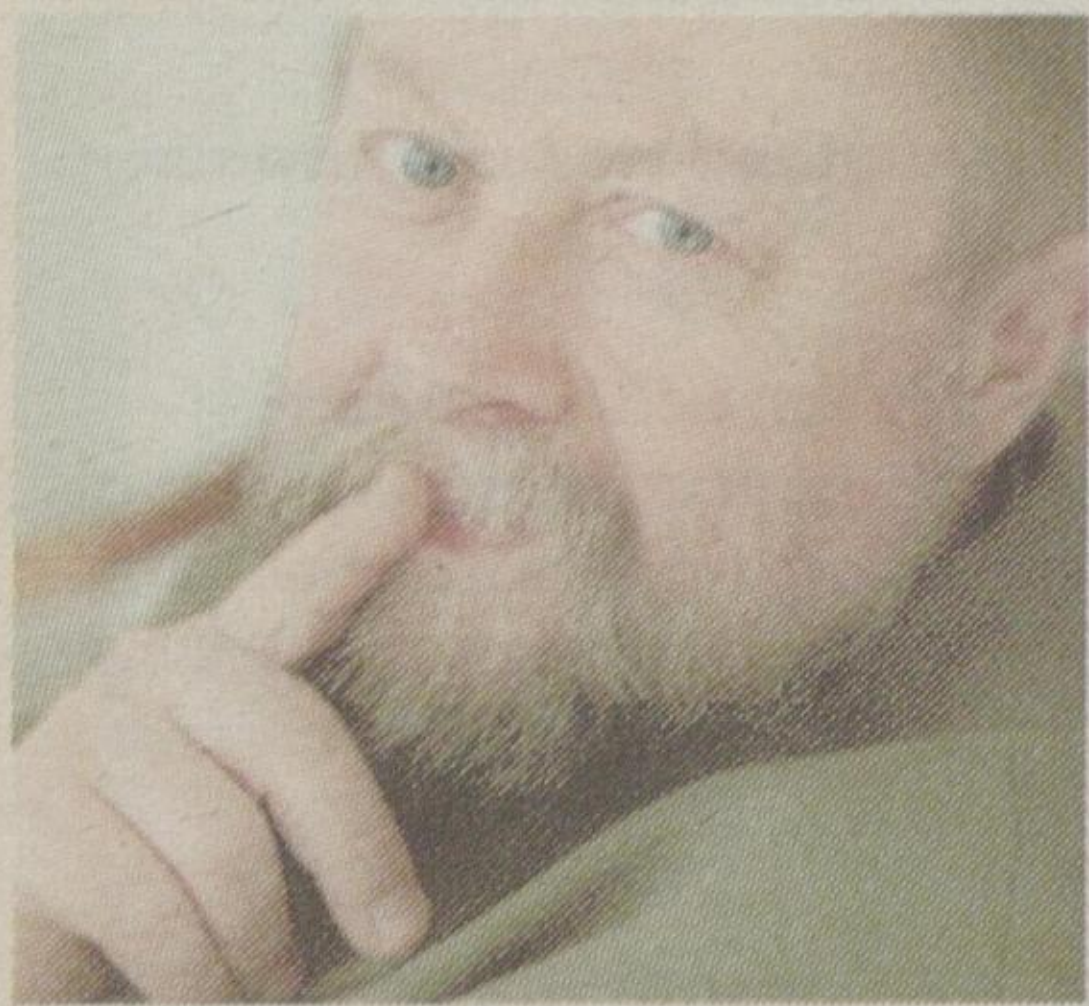


Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie chińskie

HELLES

słowo o słowie

chora sprawa

Ojciec potencjalny
czy prawdopodobny?

Pan Kamil Sokołowski ma ciekawe i sympatyczne pytanie. Dotyczy ono rozmowy, jaką ostatnio odbył ze swoją dziewczyną. Padły tam dwa określenia: „potencjalny ojciec moich dzieci” i „prawdopodobnie będziesz matką moich dzieci”.

Bardzo mi miło, że mają Państwo takie plany, ale pytanie dotyczy tego, które z tych dwóch słów, „potencjalnie” czy „prawdopodobnie”, jest bardziej dosadne i wyraża większą pewność. „Prawdopodobnie będziesz matką moich dzieci” niektórzy mogliby uznać za zbyt słabe. Jeżeli już deklarujemy coś takiego, lepiej to wyrazić z większą pewnością, np. „będziesz matką moich dzieci” bez określeń dodatkowych. Ale jeśli chcemy się zabezpieczyć, „prawdopodobnie” daje poczucie prawdopodobieństwa – tak się zapewne zdarzy.

A jak jest z „potencjalnością”? No cóż, „potencjalny” to możliwy. Ktoś, co do którego nie ma żadnych zastrzeżeń, jeśli idzie o jego możliwości.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Mistrzowie treningu

Gdyby wszyscy ludzie wzięli sobie do serca sformułowanie „trening czyni mistrza”, prawdopodobnie nie mielibyśmy bezrobocia i eksportowalibyśmy na cały świat rzesze ekspertów w każdej dziedzinie. Niestety, albo w to nie wierzymy i zmieniamy branżę jak rękawiczki, albo jesteśmy zbyt leniwi, by chcieć osiągnąć prawdziwy sukces.

A wystarczy przyjrzeć się dzieciom, by zrozumieć, jakie to proste. Jeżeli się czymś zainteresują, w krótkim czasie stają się mistrzami tematu. Znam kilkulatka, który potrafi wymienić wszystkich startujących w tym sezonie skoczków narciarskich, oraz takiego, który zna na pamięć cały rozkład jazdy pociągów stacji Białystok oraz dodaje gratis nazwiska konduktorów.

Ostatnio zaś padłem ofiarą zainteresowania własnych dzieci znaną grą w państwa – miasta. Gdy tłumaczyłem zasady gry, nie sądziłem, że w ciągu dwóch tygodni stanę się przysłowiowym „chłopcem do bicia”. O ile wybór Brzeska jako miasta na „B” zamiast Białegostoku czy Bydgoszczy zdziwił mnie zaledwie lekko, to przy państwie na „K” straciłem nadzieję. Gdy zamiast tradycyjnej Kanady wybrałem Kuwejt z nadzieją na dodatkowe punkty, zostałem najpierw powalony Kajmanami córki, a chwilę później znokautowany wyborem kilkuletniego syna, który powiedział: „Kiribati”. Na moje zdawkowe „co?” wypalił wzruszając ramionami: „Co, tato, nie słyszałeś o Kiribati? Ze stolicą w Bairiki”. Nie wiem, czy dam się namówić na następną rozgrywkę.

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Dziczyszna

▲ Co tam słyszą, panie Czesiu?

– U mnie żep coś specjalnego to i nic, ale za to w naszym mieście sporowato, albo nawet można tak powiedzieć, że dużo.

▲ A dokładnie, co?

– Głównie to dziczyszna.

▲ ?!

– Znaczą, tak ja take coś nazywam.

▲ Takie coś, czyli co?

– Tego pojedynczym słowem nie da się wyjaśnić... posłucha: Niezadawno, jakieś dwa tygodni temu nad, góra, dzieś ja take coś przeczytał, w jakimś piśmie, że w dawniejszych czasach, kiedy ludzi byli jeszcze dzike, to przyroda wszelka była dla ich głównym i najwienkszym ze wszystkiego przeciwnikiem. Nu i temu, jak cósółkolwiek przyrodnicze na tak zwanej drodze dla ich stało, wtenczas oni wszystko to niszczyli. Co sie dało wyrznoć, wyrznali, a co dejmy na to na ten przykład spalić, to palili. Nu na szczescie ludziow wtenczas było mało a przyrody w porównaniu do luckosci, dużo. Ale dzisiaj jest odwrotnie a dziczyszna ...znaczy dzike pojmywanie swiata ciongłe

jeszcze wystempuje. Weźniem poniektórych urzundników naszch w miastie Białystoku...

▲ No tak, no oczywiście. Dawno pan nie siedział na tym swoim urzędniczym koniu...

– I on też należy do tych dzikich? Dziczyszna dla jego pasuje?

▲ Nie należę, ani nie pasuje. Jednak czasem nie ma wyjścia i należy coś poświęcić dla zyskania czegoś...

– Jak troszeczkę choć zawadza drzewo przy remoncie drogi czy ulicy wtenczas trzeba jego wzionć wyrpać?

▲ Kto tak robi? Co pan opowiada takie rzeczy...

– On szlepy, czyco? Nu a jak nie oszlep to pieszkom niech przejdzie sie po miastie bo taksówko własno jeżdżonc musi mało co dokoła widzi. Beton czy dopusćmy ansfalt jest ważniejszo u nas sprawo od zieleni, tak uważa ta nasza dziczyszna. Rosło drzewo kilkadziesiont lata, czasem nasze pradiadowie jego posadzili, nu a teraz ciach! I koniec... pomijajonc wszystko drugie ani ansfalt ani beton tle-

nu dla nas nie wyprodukuje. Spalinami przyjdzie ludziom tu addychać... nu mniejsze z tym bo i chiba szkoda czasu na gadanie. Zwłaszcza, że dziczyszny nie przekonasz gdyż ponieważ ona wie wyloncznie swoje choć czasami tego, co podobnie wie, wogle nie rozumie.

▲ Ooo, to już przesada, panie Czesiu. Urzędników proszę nie obrażać!

– A on niby skond to wie, że ja mówionc, co powiedział, mówił o tych naszych urzundnikach? Mysli, że dziczyszna w samych tylko biurach i urzundach wystempuje? Pozawczorej ktoś do mojej skrzynki odlistownej wrzucił pismo, a właściwie to ulotkę tako, nie za dużo. Czytam ja i nie wiem, czy tu płakać, czy też śmiać się gdyż ponieważ takich bzdurow w całym moim długim życiu jeszcze nigdy ja nie czytał. Mam tu jo przy sobie, te ulotke...! niech weźnie jo ody mie i to, co ja podkreślił, na głos niech przeczyta.

▲ (Czytam, przedruk z zachowaną w oryginale interpunkcją): – Sprzedanie ogródków działkowych na campus który campusem nie jest strata 90 milionów zaniżenie wartości do 40 mln i zniżka 95 procent co zostało na raty 10 letnie po 270 tys. za działnice gdzie można postawić całe Dojlidy (...) Co zostało kumpłom z dawnej SLD od PO też lewaków dawnej Unii Wolności (...) co cały kraj sprzedali Unii Europejskiej jedna dyrekcja w Brukseli dla całej Polski i Europy. Dla mieszkańców nie ma zniżek!

– I jak, zrozumiał coś z tego?

▲ No cóż...

– I otoż ito. Ja zrozumiał, że miasto sprzedalo ziemie na kampus, co nie jest kampusem, na raty, ze zniżko, dla wszystkich. Też również dla Unii Europejskiej, dla derekcji w Brukseli nu a tylko dla mieszkancow Białystoku nie ma zniżki.

▲ Chyba rzeczywiście tak to można zrozumieć.

– Dobra. Czyta dalej.

▲ (Czytam) “Pod stołem hajs za obniżkę. Są bezwzględni dlatego że żeby robić remonty dróg zadłużają miasto by Unia dała polska kasa ze składki a oni mają wkład własny (...) koszt utrzymania Urzędu Miejskiego rocznie to 17 milionów a ich straty to jakie są bardziej zachłanni na pieniądze niż prostytutki co dają coś w zamian a oni co?”

– Dobra, starczy tej dziczyszny.

▲ Wedle mnie, to raczej jest głupota. Chodźmy lepiej na to nasze polskie, bezalkoholowe...

– Idziem. Tylko kto powiedział, że dzikusy so, jak to sie mówi całkowicie spelné na rozumie? ▲



klasyczna szkoła obyczaju

Wóda, seks i gwałt u staruszków

Dzisiaj opiszemy historię gwałtu. Ale nie jakiegos banalnego. Chodziło o gwałt dokonany na staruszku przez innego staruszka. W sprawę zamieszany był Henryk – lat 76 i Konstanty – starszy od niego o trzy lata.

Z Konstantym, pensjonariuszem domu starców w S., były same kłopoty. Okazało się, że Kostek w czasach, gdy był czynny zawodowo, zajmował się prawdopodobnie jakąś działalnością przestępczą. Mówił, że był szefem jakiejś grupy złodziei albo przemytników. Grunt, że wraz z przybyciem Kostka do przybytku zakończyła się szczęśliwa starość dla jego mieszkańców.

Kostek zaczął od łamania regulaminu ośrodka. Miał, delikatnie mówiąc, w d... wszelkiego rodzaju nakazy i zakazy, chrząnił personel, a dyrektorkę tytułował nie inaczej jak starą... Darujmy sobie rzeczowniki. Wkrótce zaczął od pensjonariuszy ściągać haracze, w zamian za rzekomą opiekę. Opieka ta polegała na tym, że Kostek nie prał po pysku tych, którzy płacili.

Na co Kostkowi były potrzebne pieniądze, okazało się już wkrótce, kiedy dokwaterowano mu do pokoju nowe-

go lokatora, 75-letniego Henryka. Początkowo Kostek traktował swojego sąsiada życzliwie. Komitywa ta nie trwała jednak za długo. Tylko do pewnej nocy, kiedy to Henryka obudziły głośnie jęki dobywające się z sąsiedniego łóżka. Pod Kostkiem jęczała osoba płci żeńskiej.

Jedynie jęki, jakie Henryk słyszał od 20 lat, wydobywały z siebie osoby poważnie chore. Podszedł więc go Kostkowego łóżka zapytać, czy nie powinien wezwać lekarza. – Uspokój się, Henryku – usłyszał w odpowiedzi – Zenia przestanie zaraz jęczeć, jak skończę ją dupczyć. Potem ty będziesz sobie mógł poużywać.

O używkach w postaci dupczenia Henryk zdążył już zapomnieć dwadzieścia lat temu. Nic dziwnego, że tylko bardzo się zdenerwował i na drugi dzień odbył z Kostkiem poważną rozmowę, w której co jakiś czas pojawiały się zwroty w rodzaju „zapomnę o wszystkim, ale żeby to było ostatni raz”.

Efekt tej rozmowy był taki, że jeszcze tej samej nocy na Kostkowym łóżku jęczała inna Zenia czy Ziuta. I tak już było prawie co noc, bo okazało się, że Kostek dysponuje ciągle niewyczerpanym zasobem potencji seksualnej, podpartym dodatkowo równie niewyczerpanym

potencjałem gotówki ściąganej od biednych staruszków.

Konflikt był nieunikniony. – Konstanty P., staruch 78-letni – pisał Henryk w skargach do personelu – młode, zaledwie 50-letnie prostytutki wpuszcza przez okno, czym zakłóca spókoj mój, schorowanego emeryta.

Sprawa nieuchronnie zmierzała do tragicznego finału. Nastąpił on w dniu, a właściwie w nocy 79-letnich urodzin Kostka. Jubilat zakupił z tej okazji trzy flaszki mocnej białej wódki, kilogram białej kielbasy i słoik kiszonych ogórków. Na 23.00 zamówił zaś pannę Jadzię.

I rzeczywiście, około 23.00 dało się słyszeć w okolicach okna chrobotanie, ale panna Jadzia nie nadciągała. Podszedł Kostek do okna. Spróbował je otworzyć – nie mógł. Okno i okiennice Henryk zabił na głucho gwoździami. Jadzia próbowała wejść, ale droga została odcięta. – To tak! – zakrzyknął Kostek. – Skoro nie mogę wydupczyć Jadźki, zabiorę się do ciebie, Henryku!

Darujmy sobie opis wypadków, które rozegrały się później. Miało dojść do gwałtu. – Nie był on możliwy – oświadczył Kostek przed sądem – gdyż nie gustuję w starych dziadach.

(Jk)